

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie



GAZETA SGH

publikacja bezpłatna

<http://www.sgh.waw.pl/gazeta/> numer 11/13 (299), grudzień 2013



**Ciepłych, spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia,
hojnego Mikołaja i pomyślnego roku 2014**

życzy Redakcja



EY

Building a better
working world



ŻYCZYMY CI KARIERY MARZEŃ

Skorzystaj z możliwości, jakie daje EY i pomóż spełnić się życzeniom.

Rozpocznij karierę marzeń u pracodawcy nr 1 w Polsce.

Dołącz do ambitnego zespołu specjalistów i zyskaj doświadczenie, którego wartość procentować będzie przez całe życie.

ey.com.pl/kariera | facebook.com.pl/EY.Kariera



Stoisz w miejscu?



Wy płyn z nami na szerokie wody.

Jesteś urodzonym liderem? Lubisz wyzwania? Osiągasz doskonałe wyniki w nauce? Chcesz mieć realny wpływ na funkcjonowanie organizacji, w której pracujesz? Pasjonują Cię tematy związane z bankowością i lubisz kontakt z klientem? UniChallenge - Market Leadership Development Program jest stworzony dla Ciebie! Więcej informacji znajdziesz na naszej stronie internetowej.



www.karierapelnazycia.pl

 **Bank Pekao**

UROCZYSTOŚĆ UKOŃCZENIA STUDIÓW LICENCJACKICH I MAGISTERSKICH W SZKOLE GŁÓWNEJ HANDLOWEJ W WARSZAWIE

7 grudnia 2013 r.



UROCZyste WRĘCZENIE DYPLOMÓW I LISTÓW GRATULACYJNYCH

5 grudnia 2013 r.



(Foto)Relacje z obu uroczystości zamieścimy w styczniowym numerze



Święta !

Grudzień jest zawsze miesiącem wyjątkowym. Z jednej strony znaczą go pierwsze symptomy zmęczenia intensywną pracą, krótkie dni często pozbawione słońca, niekiedy przeraźliwe zimno, z drugiej – niecierpliwe oczekiwanie na magiczny czas świąt, co dodaje energii do działania. Nie inaczej jest i w tym roku, choć w wielu wymiarach nasze doświadczenia, zwłaszcza to związane z pracą, można uznać za zupełnie nowe.

Proces zmian w Uczelni trwa. Przebiega zgodnie z przygotowanym wraz z uchwałą kierunkową i wielokrotnie przywoływanym harmonogramem. W kolejnych wydaniach Gazety SGH zapowiadamy zaplanowane na następny miesiąc działania i opisujemy te, które miały miejsce w miesiącu, który właśnie się kończy. Nasze zapowiedzi są zwykle ostrożne, głównie dlatego, że niektórych ograniczeń nie da się przewidzieć. Później jednak czytamy je z pozytywnym zaskoczeniem – z moich comiesięcznych deklaracji tylko jedną zrealizowaliśmy z opóźnieniem.

Wprowadzamy zmiany, których cele są oczywiste: więcej przejrzystości, przeciwdziałanie marnotrawstwu, poprzedzanie decyzji rozmową z tymi, których decyzje dotyczą, nadążanie za nadrzędnymi zmianami regulacyjnymi, dbałość o infrastrukturę, przegląd zobowiązań i renegocjowanie umów, konsolidacja jednostek, jednoznaczne przyporządkowanie odpowiedzialności za wydatki, docenienie wyników naukowych i otwieranie perspektyw dla młodych pracowników, wreszcie – szacunek dla tradycji. W tych działaniach wspiera nas coraz więcej osób, nieraz cenną radą krytyczną.

Wprowadzamy zmiany zgodnie z misją Uczelni: chcemy kształtować młodzież bez kompleksów, zdolną do funkcjonowania we współczesnej globalnej gospodarce. Chcemy też – jak dotąd – tworzyć wzorce i być wzorem. W badaniach naukowych, w najwyższej jakości dydaktyce, wreszcie – w efektywnej komunikacji i pracy. Wprowadzona właśnie nowa struktura organizacyjna ma zapewnić lepszą wymianę informacji pomiędzy jednostkami i solidne wsparcie administracyjne dla pracy dydaktycznej i naukowej oraz uprościć procesy organizacyjne. Musimy bowiem pamiętać, iż istnienie naszej Wspólnoty polega na współpracy dydaktyki, nauki i organizacji. Tylko dzięki wspólnemu działaniu i osiągnięciu efektów synergii będziemy mogli pielęgnować nasze tradycje, utrzymać pozycję najlepszej Uczelni ekonomicznej w kraju oraz dobrze funkcjonować w środowisku międzynarodowym.

Wprowadzamy zmiany wspólnie: szczegółowe rozmowy na temat kolejnych etapów reformy, czyli procesu budowy trzech szkół, ich kształtu oraz miejsca w strukturze Uczelni są otwarte dla wszystkich. Dialog, otwartość, rozumienie ważności procesu zmian oraz odpowiedzialność za kształt i miejsce naszej Uczelni w systemie kształcenia młodych ludzi to wartości, które pomagają nam pokonać uprzedzenia i lęki.

Wprowadzane zmiany i dyskusja o nich angażują nas i naszych kolegów, modyfikują postawy wielu osób, członków naszej Wspólnoty. Widzimy wzrost zaangażowania w prace komisji senackich, większą indywidualną aktywność w sferze badań i publikacji, intensyfikację współpracy między jednostkami, wreszcie – spokojne i wyważone przygotowania do reorganizacji procesu dydaktycznego. Obserwujemy nie tylko zmiany postaw, ale i wspieranie procesu rozwoju kultury organizacyjnej opartej na aktywności, szacunku wobec pracy, a także – wobec koleżanek i kolegów oraz studentów i absolwentów. Te wartości – nie deklarowane ostentacyjnie, lecz widoczne w codziennym działaniu – są naszą siłą, tak potrzebną na czasy trudne i czekające nas wyzwania.

Dni przedświąteczne, a następnie już samego świątowania, stają się chwilą odpoczynku po codziennej gonitwie. Przygotowują nas do refleksji nad przeszłością, przeżywania radości w teraźniejszości i poszukiwania nadziei w przyszłości. Są czasem odnajdywania satysfakcji z pracy i wspólnych osiągnięć na arenie krajowej i międzynarodowej. Kończą pewien okres działania i otwierają nas na nowe wyzwania.

Jest mi niezmiernie miło, iż mogę Koleżankom i Kolegom, emerytowanym Pracownikom naszej Uczelni, Studentkom i Studentom, Wychowankom i Przyjaciółom, w imieniu władz akademickich Uczelni i własnym złożyć najserdeczniejsze życzenia wesołych Świąt Bożego Narodzenia, wypełnionych ciepłem i radością czasu spędzonego w gronie najbliższych. Na nadchodzący 2014 rok życzę sukcesów i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym. Chciałbym, abyśmy z naszych wspólnych sukcesów mogli zawsze cieszyć się razem.

Tomasz Szapiro

SPIS TREŚCI

OD REKTORA

OD REDAKCJI

Z REKTORSKICH BIUREK

Z DZIEKAŃSKICH BIUREK

Z BIURA SAMORZĄDU

AKTUALNOŚCI

Nominacje, nagrody, wyróżnienia 14

WOKÓŁ REFORMY

Grodzenie pastwisk
a interes wspólnoty 15Szkoły w szkole,
czyli jak to jest na świecie? 16

DYDAKTYKA I NAUKA

CEMS Annual Events 2013 17

Stulecie Erasmus University Rotterdam 20

Uczelnia – student
– sprzężenie zwrotne 21

Atrybuty uczonego 22

Udział SGH w programach
Erasmus Mundus 25

Z ŻYCIA SZKOŁY

Advanced Analytics and Data Science 31

Dydaktyka języków fachowych 33

Kolejny krok do rozwoju kampusu SGH 34

Warsztaty ze statystyki i ekonometrii 36

Dyplomy MBA-SGH 37

V konferencja „Młodzi KES” 38

EU-China trade and economic relations
in the post-crisis era 40Trzy koncepcje niepodległości
– Paderewski, Piłsudski, Dmowski 43Przejrzystość decyzji publicznej
w Europie – Uniwersytet w Limoges 41

SGH, Harvard Business School... 42

Podsumowanie kadencji przewodniczą-
cego Samorządu Studentów 43

X Targi Wydawnictw Ekonomicznych 44

50. Varsoviada 46

Tanecznym krokiem z ZPiT SGH 47

Global Citizen... 48

Z SGH na waszyngtoński Kapitol 49

Oknem absolwenta 50

ROK 2013 w SGH 52

GAZETA SGH

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie
al. Niepodległości 162, 02-554 Warszawa
budynek G, pokój 147, tel. 22 564 95 34

Wydawca

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Redaktor naczelna

dr Barbara Minkiewicz, e-mail: bminki@sgh.waw.pl

Z-ca redaktora naczelnego

dr Jacek Wójcik, e-mail: jacek.wojcik@sgh.waw.pl

Sekretarz redakcji

Anna Domalewska, e-mail: adomal@sgh.waw.pl

Zdjęcia

Maciej Górski, Paweł Golebiowski

Serwis internetowy

http://www.sgh.waw.pl/gazeta/

Skład

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

ISSN 1644-2237 Nakład 2000 egz.

Święta na ranczu

I znowu święta. Na szczęście! Będzie czas na spotkania z bliskimi i kilka chwil oddechu. A po świętach, tylko miesiąc zajęć i przerwa. Od pierwszego dnia ferii zimowych do pierwszego dnia nowego semestru mamy aż 20 wolnych dni. Wychodzi więc na to, że w tym roku nie warto stawiać dwój. Kto postawi, ten musi być w Szkole już 15 lutego. Narciarze zapewne będą łagodniejsi... A tak całkiem poważnie, to po raz pierwszy od wielu lat mamy solidną przerwę między semestrami. Oby tak co roku.

Święta to też okazja do spożycia dobrej strawy. Chcielibyśmy więc podrzucić trochę strawy dla umysłu. Na przystawkę proponujemy tekst pt. *Grodzenie pastwisk a interes wspólnoty*. Autorzy (wywodzący się z trzech kolegiów: Marek Góra, Janina Józwiak, Irena E. Kotowska, Zbigniew Polański, Ryszard Rapacki) apelują o to, by nie grodzić pastwisk. Dobitne, ale bardzo trafne określenie. Co oznacza, a to już niech sami autorzy mają szansę wyjaśnić. Koniecznie trzeba przeczytać. Przywołamy jeden ich postulat, który wydaje się w tej chwili kluczowy – wsparcie procesu alokacji pracowników. Wiadomo, że będzie wiosną, ale wiadomo też, że już teraz są szefowie, którzy kładą kłody pod nogi pracownikom pragnącym odejść z ich jednostki. Do tematyki reorganizacji SGH nawiązuje też tekst Krzysztofa Piecha: *Szkoły w szkole, czyli jak to jest na świecie?* K. Piech jest przedstawicielem nurtu krytykującego podział Szkoły na trzy szkoły. Dla nas ten mały lapsus logiczny nie wydaje się taki ważny. Zmiana nazwy SGH np. na uniwersytet ekonomiczny być może rozwiązałaby sprawę, ale przecież nie o to chodzi. Ważne, by nasze „ranczo” działało efektywnie, ku zadowoleniu wszystkich interesariuszy.

Na danie główne proponujemy tekst Kazimierza Kucińskiego pt. *Atrybu-*

ty uczonego. Uczonym być, czy nie być – oto jest pytanie. Odpowiedź znamy: być, a raczej chcielibyśmy być. Tylko co to znaczy być uczonym? Autor rzuca – i uzasadnia ich wybór – hasła: racjonalność, mądrość, wiedza, innowacyjność, badanie. Kończy zaś konstatacją, iż ... 90% tzw. „produkcji naukowej” jest w istocie pozbawione jakiegokolwiek wartości poznawczej i praktycznej. Czy jest aż tak źle? Oby nie.

Zrobiliśmy: *Kolejny krok do rozwoju kampusu SGH*. Marsz stymuluje prorektor Bryx, o krokach pisze Marcin Poznań. Jak na razie są to kroki koncepcyjne, ale bez koncepcji nie ma realizacji, trzymamy więc kciuki za wytrwałość i liczymy, że za 10 lat święta będą już w nowym kampusie.

Kolejne kroki w Gazecie ... wiele, wiele tekstów o tym co było i co będzie. Były uroczyste promocje pierwszego rocznika MBA-SGH oraz absolwentów studiów licencjackich i magisterskich (świetnej jakości transmisja TV). Zadowolone twarze, chwile wzruszenia. Absolwenci zamykają ten etap życia i ruszają na rynek pracy. Życzymy sukcesów.

O ile absolwenci już nie patrzą do tyłu, o tyle w SGH okres refleksji i podsumowań tego, co było. Dziekani kolegiów podsumowują dokonania roku 2013. Jest ich wiele, warto przeczytać co się działo u „sąsiadów”. Myślami zapewne jesteśmy już w kolejnym roku – roku, który przyniesie wiele zmian. Reorganizacja SGH (tworzenie 3 szkół i związane z nimi migracje pracowników) wzbudzi z pewnością wiele emocji. Oby jej wynik był krokiem do przodu, oby zmiany przyniosły nam nowy, pozytywny impuls do pracy, czego sobie i Czytelnikom, życzymy.

Barbara Minkiewicz, Jacek Wójcik

Sprostowanie

W poprzednim numerze Gazety zamieściliśmy notę promującą książkę *Bankowość muzułmańska* Katarzyny Górak-Sosnowskiej i Piotra Masiukiewicza. Niestety, obok noty zamieściliśmy okładkę innej książki z bankowości – *Bankowość międzynarodowa*, autorstwa Oskara Kowalewskiego. Mamy nadzieję, że ponowne publikacje not o książkach wynagrodzą ten błąd Autorom.

Redakcja

Autorem zdjęcia na okładce jest Anna Domalewska.

Gazeta zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, redakcji stylistycznej i adiustacji.

Grudzień i styczeń to planowanie wydatków i wyciężona praca komisji senackich. Niebawem będziemy scalać, zgodnie z przyjętymi kryteriami, złożone propozycje, dostosowywać nasze zamiary do naszych możliwości.

Komisja Reformy przygotowuje warianty decentralizacji systemu zarządzania finansami i zasobami ludzkimi. Jeszcze w grudniu poznamy propozycje zasad tworzenia budżetów kolejalnych (w przyszłości – Szkół) i zakres autonomii dziekanów w sferze polityki kadrowej.

Komisja Statutowa ustala zakres koniecznych zmian Statutu SGH, wynikających z przyjęcia przez Senat w czerwcu 2012 r. uchwały kierunkowej. Muszą się w nim znaleźć m.in. przepisy przejściowe oraz rozwiązania definiujące proces wyboru dziekanów Szkół. W połowie stycznia dokument ten przedyskutują wspólnie Komisja Reformy i Statutowa.

Komisja Programowa zajmuje się informatorem o ofercie SGH. Docelowo stworzymy trzy informatory: o ofercie studiów I, II i III stopnia. Komisja sformułuje także warunki, jakie trzeba spełnić, żeby wprowadzić nowy kierunek.

Komisja ds. Budżetu i Finansów pracuje nad modelem szczegółowej oceny finansowej efektywności Uczelni, Komisja Rekrutacyjna – nad sposobami pozyskania nowych grup studentów na kierunkach komercyjnych.

Od grudnia rozpoczyna działalność Senacka Komisja ds. Studentów i Doktorantów. Oceni ona zakres zmian projakościowych wprowadzonych w wyniku pracy jej poprzedniczki – komisji rektorskiej oraz zaproponuje kolejne rekomendacje.

Liczę, że do końca stycznia będą gotowe i scalone efekty prac wszystkich Komisji, co pozwoli na przeprowadzenie szerszych konsultacji.

Tomasz Szapiro

Zbliżające się święta wyzwalają, mam nadzieję że nie tylko u mnie, nastrój optymizmu. Mgliste plany na kolejny rok zaczynają się konkretyzować. Spokojnym okiem można już patrzeć na ten, który odchodzi, gdyż raczej niczym już nas nie zaskoczy.

Na posiedzeniu w listopadzie Rada ds. Zabytkowego Kampusu SGH zatwierdziła dwa nowe konkursy związane z planami rozwoju siedziby naszej Uczelni, które zrealizują studenci Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Przyszły rok powinien więc przynieść nowe pomysły, koncepcje, sugestie, czy wręcz decyzje dotyczące naszej przestrzeni akademickiej.

Ponadto udało się wstępnie ulokować jeden z naszych projektów w propozycji *Kontraktu Terytorialnego*, złożonego przez marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika do premier Elżbiety Bieńkowskiej. I chociaż do zatwierdzenia tego dokumentu jeszcze długa droga, cieszy, że nie polegliśmy już na tym, wstępnym etapie. W tym kontekście działania podejmowane wspólnie z Wydziałem Architektury PW zbliżają nas do uzyskania całościowej wizji rozwoju. Przypomnę cele konkursów:

- a/ pierwszego: przygotowanie materiałów umożliwiających zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Starego Mokotowa w dzielnicy Mokotów;
- b/ drugiego: uzyskanie koncepcji przekształcenia bezpośredniego otoczenia budynku głównego historycznego kampusu SGH, jako reprezentacyjnej przestrzeni publicznej pod nazwą „Brama Mokotowa”.

Nic więc dziwnego, że tchnęło optymizmem.

Optymizmu trzeba nam jak najwięcej i tego wszystkim czytelnikom Gazety SGH życzę.

Marek Bryx

Z dorocznego spotkania CEMS przywozimy na święta bardzo dobre wyniki naszych absolwentów oraz wykładowców. Program w SGH ma trzecie miejsce w świecie – łącznie za cały ubiegły rok akademicki. Wraz z pięcioma palmami Eduniversal nasza Uczelnia skutecznie prezentuje się wśród liderów w Polsce oraz w Europie Centralnej i Wschodniej.

Co będzie w styczniu? To dobry miesiąc na intensyfikację prac przy nowych projektach. Jednym z nich jest przygotowanie SGH do nowej europejskiej akredytacji o nazwie CeQuInt (Certificate for Quality in Internationalisation) wydawanej przez European Consortium for Accreditation (ECA). Inny projekt to wdrożenie struktury programu DBi, to znaczy Doing Business in (...). Program będzie realizowany dla studentów Stern School of Business z Nowego Jorku, planujemy uczynić go stałym elementem edukacyjnej oferty Uczelni.

Z rzeczy mniej przełomowych – po Nowym Roku ruszy akcja składania sprawozdań przez nauczycieli akademickich. Przed rokiem zapowiadałem uruchomienie systemu w nowej formie. Moduł sprawozdawczości naukowej jest gotowy, obecnie nastąpi jego połączenie z modułami dydaktycznym i organizacyjnym. Jak zawsze, sprawozdania będą podstawą oceny nauczycieli akademickich. Konieczne konsultacje nowej formuły oceny oraz ich akceptowanie w ciałach kolejalnych mogą spowodować kolejne przesunięcie w czasie. Oczywiście, nie byłbym z tego zadowolony, jednak społeczne porozumienie w tej kwestii jest najważniejsze.

Na długą Świąteczno-Noworoczną przerwę życzę wszystkim miłych spotkań w gronie rodzinnym, udanego wypoczynku (z dbaniem o linię ☺), a także czasu na pomyślenie o własnym udziale w nowej SGH. Nie pytaj, co SGH może zrobić dla Ciebie...

Marek Gruszczyński

W styczniu rozpoczną się cykliczne spotkania z Samorządem Studentów SGH. Na pierwszym z nich omówione zostaną problemy natury strategicznej oraz harmonogram działań. Zamierzam również spotkać się z przedstawicielami Samorządu Doktorantów, z którymi omówię najważniejsze problemy, jakie są związane z Komisją do spraw Studentów i Doktorantów oraz studiami doktoranckimi.

8 stycznia zaczynamy kolejny etap prac nad *Informatorem dla studiów pierwszego i drugiego stopnia w SGH* na rok akademicki 2014/2015, tj. ocenę wszystkich zgłoszonych ofert przez kierowników jednostek. Szczególne znaczenie mieć będzie proces analizy przez ORSE informacji o zgłoszonych ofertach i obsadzie zajęć. Wnioski z tej analizy trafią w połowie stycznia do Senackiej Komisji Programowej, która zdecyduje o sposobie recenzowania zgłoszeń/ofert (o ich rozesłaniu – w zależności od przedmiotu – do koordynatorów przedmiotów podstawowych, do opiekunów kierunków lub do recenzentów).

Za bardzo istotny temat uważam również opracowanie rozwiązań systemowych dla kierunku QEM, który ma niezwykle prestiżowe znaczenie dla SGH. Rozpocznemy także prace nad systemem jakości kształcenia – propozycje w tym obszarze powinny być gotowe do końca bieżącego roku akademickiego. A skoro o jakości mowa, pilnych rozstrzygnięć wymaga kwestia hospitalacji zajęć.

Styczeń to również miesiąc rozpoczęcia rutynowych przygotowań do rekrutacji zimowej, której wyniki poznamy pod koniec lutego.

Piotr Ostaszewski

DSM

W dziekanacie koncentrują się wszelkie nastroje dotyczące zmian zachodzących w Uczelni. Reorganizacja administracji wywołała szereg skutków w zakresie obsługi studentów i wykładowców, choć nie objęła bezpośrednio dziekanatów studiów. Współpraca z poszczególnymi komórkami wymaga od nas zmiany licznych nawyków, co nie zawsze przychodzi łatwo. Utarte szlaki komunikacyjne i „zachowane w pamięci” adresy i telefony nagle znikają lub prowadzą do całkiem nowych osób.

Ma to swoje dobre strony, bo zmusza do modyfikacji i przewartościowania niektórych procedur. W krótkim okresie powoduje jednak spiętrzenie różnych zadań, zagubienie pracowników i błędy, które z perspektywy naszych klientów okazują się bardzo uciążliwe. Staramy się jednak patrzeć na to, jak kolejne wyzwanie: nowe twarze widywane w Szkole, to zarazem szansa na przewietrzenie kultury organizacyjnej, która tak trudno poddaje się zmianom.

W Dziekanacie staramy się także w miarę możliwości łagodzić niepokój wykładowców. Niewiele jednak możemy wyjaśnić. Właściwym adresatem pytań powinien być JM Rektor i Dziekani Kolegiów pracujący w Senackiej Komisji ds. Reformy. Pracownicy DSM najpewniej odpowiedzialni będą głównie za obsługę organizacyjną tego procesu, czyli uruchamianie nowych zajęć i „wygaszanie” wskazanych kierunków.

Pamiętajmy jednak o tym, że uruchomienie lub zamknięcie poszczególnych wykładów zależy przede wszystkim od decyzji studentów, którzy głosują nogami oraz wykładowców, którzy ku mojej rozpaczki nadal potrafią niespodziewanie zamknąć wykład o całkiem pokaźnej liczbie zgłoszeń. Mam nadzieję, że w toku opracowywania nowych kierunków i nowych podstaw programowych, poszczególne jednostki oszacują możliwość zapewnienia obsady zajęć i odpowiednio wcześniej zadbają o przygotowanie zespołów doktorantów, na wypadek gdyby szczęśliwie dany kierunek okazał się być oblegany!

Byłoby wspaniale, gdyby reforma postrzegana była w kategoriach nowego wyzwania i możliwości samorealizacji. Wymaga ona całkiem nowej oceny potencjału Szkoły – po części spojrzenia biznesowego (co i komu oferujemy?), trochę przedsiębiorczości (aktywnego pozyskiwania nowych studentów, podejmowania ryzyka związanego ze zmianą) i nade wszystko wyobraźni związanej nie z tym, jakich absolwentów poszukuje się dzisiaj na rynku, ale jacy będą potrzebni za 10 lat. Kształcimy przyszłe kadry biznesowe i decydentów, którzy będą kształtować rzeczywistość gospodarczą Polski i Europy, co oznacza, że sukces reformy stanie się sprawdzianem naszej wiarygodności. Trudno byłoby przekazać określoną wiedzę i wykształcić kompetencje przyszłych absolwentów, gdybyśmy sami tych cech nie posiadali.

Dlatego w Nowym Roku wypada życzyć wszystkim pracownikom Uczelni, a w szczególności wykładowcom, umiejętności dostosowania się do zmian rynkowych i odkrycia w sobie pokładów przedsiębiorczości i innowacyjności, o których tak często dyskutujemy na konferencjach. Oby nasze decyzje przyniosły Uczelni upragnioną pozycję lidera, a nam poczucie sukcesu i satysfakcji!

Magdalena Kachniewska

DSL

Liczmy punkty

Grudniowe prace Dziekanatu Studium Licencjackiego skupiają się wokół wyborów przedmiotów na semestr letni. O wyborach pisaliśmy już wielokrotnie. Nie bez powodu. Cały czas pracujemy nad poprawą jakości i efektywności procedur, związanych ze składaniem deklaracji semestralnych oraz uruchamianiem zajęć dydaktycznych.

Tym razem powód jest inny. Przypominamy, że zgodnie z brzmieniem ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*, nadanym jej w marcu 2011 roku, student studiów stacjonarnych w uczelni publicznej, który rozpoczął studia w roku akademickim 2011/2012 lub później, w trakcie całych studiów może zrealizować określoną liczbę punktów ECTS bez konieczności wnoszenia opłat. W przypadku studentów I stopnia w Szkole Głównej Handlowej jest to 180 punktów ECTS. Dodatkowo przyznano 30 punktów ECTS, które w zamyśle ustawodawcy są rodzajem „rezerwy”, dzięki której studenci mogą realizować dodatkowe zajęcia. Każdy punkt powyżej 210 ECTS będzie obciążał kieszeń studenta. O kosztach związanych ze studium na II kierunku napisano w zasadzie już wszystko, wobec czego tylko w wielkim skrócie o tym wspominamy. Studenci, którzy rozpoczęli studia na pierwszym kierunku po 1 października 2011 mogą rozpocząć studia na drugim kierunku bezpłatnie, ale czy będą za drugi kierunek płacić zależy od tego, czy znajdą się w 10% najlepszych studentów.

Do Dziekanatu zaczęły docierać podania z prośbą o odstąpienie od naliczania opłat za dodatkowe punkty, wykraczające poza wspomniany limit. Z przykrością informujemy, że takiej możliwości nie ma.

Przypominamy również, że każdy zadeklarowany przedmiot kończy się egzaminem i punkty ECTS przypisane temu przedmiotowi wraz z zaliczeniem przedmiotu są naliczane automatycznie i pomniejszają pulę bezpłatnych punktów. Dlatego apelujemy o rozagę i umiar w trakcie składania deklaracji semestralnych. Ponieważ w końcowym rozrachunku może się okazać, że skończenie studiów bez konieczności „dobrania” dodatkowych przedmiotów może okazać się niemożliwe.

Obecnie trwają prace nad opracowaniem wstępnego harmonogramu zajęć, który powinien być gotowy w połowie stycznia 2014 roku. My tymczasem życzymy wszystkim wszelkiej pomyślności, zdrowia i pogody ducha z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia.

Rafał Towalski



Dziekani podsumowują

KAE

Koniec roku to czas refleksji i podsumowań, próbujemy odpowiedzieć na pytania, które z naszych celów i zadań, też zawodowych, zostały zrealizowane.

Z punktu widzenia Dziekana mogę z pełną satysfakcją powiedzieć, że włożony przez społeczność Kolegium trud, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i wspólnym, zapocentrował wieloma bardzo wymiernymi efektami.

Najważniejszy z nich to uznanie, jakie otrzymaliśmy ze strony MNiSW: zakwalifikowani zostaliśmy do najlepszych jednostek w obszarze nauk społecznych, w dziedzinie nauk ekonomicznych; dostaliśmy najwięcej punktów oraz prestiżową kategorię A+.

Kolejny wymierny sukces pracowników naszego Kolegium to przyznanie finansowania projektom badawczym realizowanym pod kierownictwem prof. dr hab. Ireny Elżbiety Kotowskiej, dr. hab. Jakuba Growca, prof. SGH, dr. Magdaleny Muszyńskiej, dr. Andrzeja Kamińskiego, dr. Anity Abramowskiej-Kmon, dr. Dobromiła Serwy, dr. Ewy Gałęckiej-Burdziak, mgr. inż. Krzysztofa Ryszarda Kontka i mgr. Tymona Słoczyńskiego.

Wśród pracowników Kolegium, których praca naukowa w mijającym roku została zauważona również przez gremia zewnętrzne są: prof. dr hab. Marek Gruszczyński, dr. hab. Jakub Growiec, prof. SGH, dr. hab. Łukasz Delong, prof. SGH, dr. Anna Matysiak, mgr. Jakub Mućk i mgr. Maciej Albinowski. Wszystkie wymienione osoby otrzymały prestiżowe nagrody i wyróżnienia (była o tym mowa na stronach: <http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KAE/>). Ponadto prof. dr hab. Janina Józwiak ponownie została wybrana do Rady Narodowego Centrum Nauki, prof. dr hab. Irena Elżbieta Kotowska została członkiem Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, dr. hab. Ewa Frątczak, prof. SGH – członkiem Editorial Board SAP, a dr. hab. Leszek Balcerowicz, prof. SGH doktorem honoris causa Narodowego Uniwersytetu Charkowskiego.

Z kolei artykuły naukowe prof. dr. hab. Tomasza Szapiro, prof. dr. hab. Małgorzaty Rószkiewicz, dr. hab. Beaty Czarnackiej-Chrobot, prof. SGH, dr. hab. Tomasza Kuszewskiego, prof. SGH, dr. hab. Bogumiła Kamińskiego, dr. hab. Jakuba Growca, prof. SGH, dr. Jacka Kotłowskiego, dr. Bartosza Witkowskiego, dr. Krzysztofa Makarskiego, dr. Rafała Łochowskiego, dr. Michała Gradzewicza, dr. Pawła Strzeleckiego, dr. Agnieszki Chłoń-Domińczak, dr. Piotra Ciżkowicza, dr. Przemysława Szufel, dr. Magdaleny Muszyńskiej, dr. Anny Baranowskiej-Rataj, dr. Andrzeja Rzońcy, dr. Doroty Więziak-Białowolskiej, dr. Macieja Malickiego, dr. Michała Jakubczyka, dr. Macieja Bukowskiego, dr. Michała Rubaszka, dr. Piotra Białowolskiego, dr. Małgorzaty Knauff, mgr. Grzegorza Kołocha zostały opublikowane w czasopiśmie o zasięgu światowym z listy Journal Citation Reports.

W minionym roku zostały zakończone pozytywnym wynikiem cztery postępowania habilitacyjne, kolejne pięć jest w toku. Ponadto została również pozytywnie zakończona jedna profesorska procedura.

Odbyte w tym roku konferencje, w tym o zasięgu międzynarodowym, zostały zorganizowane pod kierownictwem dr. hab. Ewy Frątczak, prof. SGH, dr. hab. Bogumiła Kamińskiego, dr. hab. Wojciecha Bijaka, prof. SGH, dr. hab. Andrzeja Kobyliń-

skiego, prof. SGH, dr. hab. Andrzeja Sobczaka, prof. SGH, dr. Anny Matysiak, dr. Bartosza Witkowskiego oraz dr. Michała Bernardelliego. Odbłyło się sześć otwartych seminariów KAE.

Zapoczątkowaliśmy również zmiany w strukturze Kolegium. Katedra Informatyki Gospodarczej przekształciła się w Instytut Informatyki i Gospodarki Cyfrowej. Oczekujemy na pozytywną opinię Senatu w sprawie utworzenia Katedry Ekonomii Ilościowej.

Do pozytywnych zmian w Kolegium można również zaliczyć dwie nowe inicjatywy: uruchomienie rocznego programu European Doctoral School of Demography (EDSD) oraz niestacjonarnych studiów doktoranckich we współpracy z GUS. W Kolegium powstała również propozycja przygotowania i przeprowadzenia Warsztatów ze statystyki i ekonometrii kierowanych do nauczycieli SGH.

Wszystkie te wydarzenia miały miejsce w roku, w którym cała społeczność Kolegium została zaangażowana w szeroko rozumiane zmiany w Uczelni. Nie był to niewątpliwie czas łatwy, ale z całą pewnością mogę stwierdzić, że jesteśmy gotowi na nowe wyzwania, które będą naszym udziałem.

Serdeczne życzenia radosnych, pełnych ciepła chwil i wrzuceń Świąt Bożego Narodzenia Koleżankom i Kolegom, składa w imieniu władz dziekańskich Kolegium

Joanna Plebaniak

Dziekan Kolegium Analiz Ekonomicznych

KES

Pod koniec każdego roku w Gazecie SGH ukazują się różne artykuły o okolicznościowym, syntetycznym charakterze, do których nikt po Nowym Roku nie wraca. Uczyniłem wyłom w takiej praktyce i ponownie sięgnąłem do ubiegłorocznych tekstów. Na podstawie ich zasadniczego wydźwięku mogę z całą pewnością określić stan ówczesnego ducha naszego środowiska. Można, w nieco uproszczony sposób, nazwać go dwoma terminami: NADZIEJA i NIEPEWNOŚĆ. Przyszłość dopiero się wykluwała i znaków zapytania było zdecydowanie więcej niż choćby uproszczonych odpowiedzi. W Kolegium Ekonomiczno-Społecznym przeważały nieco inne nastroje, które wówczas odpowiadały określeniom: ULGA i MOBILIZACJA. Znaczenie pierwszego z tych terminów wyjaśniałem wielokrotnie; zakończył się okres woluntarystycznej nieudolności w kierowaniu naszą Uczelnią, gburowości i małostkowości w relacjach międzyludzkich oraz dydaktycznej dyskryminacji instytucjonalnej, która najczęściej dotyczyła „Wiśniowej”. Mobilizacja wynikała z dostrzeżenia i wyartykułowania już w trakcie kampanii wyborczej do władz akademickich SGH 2012 r. nowych możliwości oraz szans badawczych i dydaktycznych dla Kolegium.

Wewnątrz Kolegium, przy zachowaniu akademickich standardów, prowadząc stały dialog z pracownikami, udało się władzom dziekańskim, przy uwzględnieniu nowych wyzwań dydaktycznych, a szczególnie naukowo-badawczych jakie rysują się w najbliższych latach, przekształcić strukturę naszej jednostki w znacznie bardziej efektywną i skuteczną. Określenie „nic już nie jest tak jak dawniej”, mimo że nie jest odkrywcze, właściwie oddaje logikę dokonanych przemian. Wielu pracowników Kolegium uzyskało nowe stopnie

naukowe, a niektórzy na nowo zdefiniowali swoje obszary badawcze, uwzględniając strategiczną opcję związaną z rozwojem badań nad politykami publicznymi. Kolegium jako całość również merytorycznie zaznaczyło wolę i możliwości prowadzenia badań i zajęć dydaktycznych w dyscyplinach ekonomii, finansów i polityki publicznej. Znalazło to wyraz w kolejnych konferencjach i seminariach naukowych organizowanych w ramach i przez Kolegium. Wspaniale rozwija się inicjatywa „Młodzi KES” oraz Otwarte Zebrania Katedr KES poświęcone współczesnym, realnym problemom gospodarki, społeczeństwa i polityki, rozwija się współpraca z jednostkami organizacyjnymi innych uczelni, rośnie liczba projektów i grantów z udziałem naszych pracowników, powoli acz wyraźnie rozwija się współpraca międzynarodowa. Znajac wykazaną w minionym roku przez pracowników Kolegium konsekwencję i zaangażowanie we wskazane i inne projekty, władze dziekańskie mogą bez jakiegokolwiek przesady stwierdzić, iż stworzoną szansę WYKORZYSTUJEMY. Nie ma to jednak nic wspólnego z triumfalizmem i brakiem rozpoznania własnych słabości i występujących jeszcze niedostatków.

W Uczelni dokonał się znaczący postęp w wielu dziedzinach związanych z zarządzaniem, finansami, polityką kadrową oraz organizacją badań i dydaktyki. Dzięki stworzeniu akademickiego klimatu i aktywności zewnętrznej Rektora oraz władz akademickich i administracyjnych poprawił się znacząco wizerunek zewnętrzny SGH. To napawa nadzieją i optymizmem na progu 2014 r. Zdecydowanie brakuje jednak postępu w organizacji i programach kształcenia. Porządkowanie dokonuje się w ramach dotychczas istniejących rozwiązań, co do których już dawno uzgodniono, że są one dysfunkcyjne i muszą ulec zmianie. Maltkontenci już teraz zastanawiają się ile jeszcze musi być obrad Senatu, komisji, konsultacji ze studentami, ustaleń z dziekanami, itd., słowem ile jeszcze musi się zmienić w tej dziedzinie, aby wszystko pozostało po staremu!

Do Siego Roku!

Joachim Osiński

Dziekan Kolegium Ekonomiczno-Społecznego

KGŚ

Mijający rok okazał się być okresem wzmoczonej aktywności i wielu osiągnięć pracowników Kolegium

Gospodarki Światowej.

Jednym z ważniejszych wydarzeń było wręczenie 26.02.2013 roku przez Prezydenta RP nominacji profesorskiej profesor Aleksandrze Duliniec – kierownikowi Katedry Rynków Kapitałowych.

Istotnym osiągnięciem było uzyskanie Nagrody Zespołowej Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za książkę pt. *Alianse marketingowe. Partnerstwa przedsiębiorstw dla zwiększenia konkurencyjności*, której autorami są prof. zw. dr hab. Andrzej Sznajder, dr hab. prof. SGH Marzanna K. Witek-Hajduk, dr Teresa M. Dudzik i mgr Wiktor Piątkowski – doktorant KGŚ. Książka jest pierwszą w Polsce i jedną z nielicznych w Europie publikacji dotyczących aliansów marketingowych różnych organizacji. Została ona również wcześniej wyróżniona przez opiniotwórczy Think Tank jako jedna z „Książek – Inspiracji dla Liderów 2012”, co należy uznać za bardzo wysoką ocenę wystawioną przez praktyków gospodarczych.

W 2013 roku wręczono też nagrody laureatom X Konkursu na Prace Naukowe ogłoszonego przez Komitet Nauk Organi-

zacji i Zarządzania Polskiej Akademii Nauk, w którym wzięły udział prace naukowe powstałe w latach 2010–2011. Nagrodę w kategorii prace habilitacyjne przyznano dr hab. prof. SGH Marzannie K. Witek-Hajduk za książkę pt. *Strategie internacjonalizacji polskich przedsiębiorstw w warunkach akcesji Polski do Unii Europejskiej*, wyd. SGH, Warszawa 2010.

Z kolei rozprawa doktorska pt. *Pozioma współpraca badawcza i jej wpływ na innowacyjność przedsiębiorstw* napisana przez dr. Adama Karbowskiego z Katedry Ekonomii II została nagrodzona w ramach XI edycji konkursu na pracę habilitacyjną, doktorską, magisterską i studencką z zakresu własności intelektualnej ogłoszonego przez Urząd Patentowy RP.

W mijającym roku KGŚ było też organizatorem szeregu debat i konferencji o zasięgu krajowym i międzynarodowym.

Rok zapoczątkowaliśmy kolejną debatą publiczną nt. „Co dalej z OFE?”, w której wzięli udział znani polscy ekonomiści, w tym prof. R. Gwiazdowski, prof. E. Mączyńska, prof. L. Oręziak, prof. W. Orłowski, prof. S. Owsiak, L. Kotecki oraz M. Bucior.

W czerwcu odbyła się międzynarodowa konferencja zorganizowana przez Instytut Gospodarki Światowej pt. „Fostering Innovation and Competitiveness in the EU at National and Regional Level”, podczas której m.in. zaprezentowano nowe wydanie publikowanego corocznie raportu ekonomicznego *Poland. Competitiveness Report 2013. National and Regional Dimensions*. W październiku – konferencja pt. „Nowe procesy w gospodarce światowej. Wnioski dla Polski” zorganizowana przez Instytut Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych, której tematyka dotyczyła nowych form handlu międzynarodowego, umiędzynarodowienia działalności gospodarczej, nowych form protekcjonizmu, przenoszenia szoków ekonomicznych w skali międzynarodowej, środowiskowych uwarunkowań zmian zachodzących w gospodarce światowej oraz konsekwencji zmian w gospodarce światowej dla międzynarodowej integracji gospodarczej.

Z kolei Zakład Badań na Gospodarkę Niemiecką Instytutu Gospodarki Światowej i Polsko-Niemieckie Forum Akademickie SGH w Warszawie zorganizowały w październiku międzynarodową konferencję naukową pt. „Nowe zjawiska w gospodarce Niemiec i polsko-niemieckich stosunkach gospodarczych” z udziałem licznych naukowców i praktyków gospodarczych z Polski i z zagranicy.

Świadectwem zainteresowań pracowników KGŚ problematyką internacjonalizacji gospodarek, branż i przedsiębiorstw była także zorganizowana w listopadzie przez Katedrę Integracji Europejskiej im. Jeana Monneta, Instytut Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych oraz Centrum Badań Azji Wschodniej międzynarodowa konferencja pt. „EU–China trade and economic relations in the post-crisis era”. Jej celem było przedyskutowanie perspektyw rozwoju wzajemnych relacji UE–Chiny oraz przyszłej roli obu partnerów w gospodarce światowej.

W listopadzie odbyła się też organizowana cyklicznie konferencja TRANS’13 „Wspólna Europa – kryzys finansowo-ekonomiczny a internacjonalizacja polskich przedsiębiorstw”. Wartością konferencji był udział w niej nie tylko naukowców z wielu polskich ośrodków naukowych, ale także ekspertów z Schenker sp. z o.o., Konfederacji Lewiatan i Instytutu Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktur oraz przedstawicieli kadry zarządzającej takich przedsiębiorstw, jak: DHL, HSBC, HITACHI, Adamed.

Marzanna K. Witek-Hajduk

Prodziekan Kolegium Gospodarki Światowej

KNoP

Rok 2013 był w Kolegium bardzo bogaty w wydarzenia, i z udziałem Kolegium jako jednostki, i z udziałem naszych pracowników. Poza bieżącą działalnością naukowo-dydaktyczną nasze wysiłki koncentrowały się na budowie kapitału intelektualnego i tożsamości naukowo-dydaktycznej wewnątrz Uczelni oraz w środowisku naukowym Polski i poza jej granicami. Ważnym zadaniem realizowanym w ciągu całego roku była konsolidacja jednostek organizacyjnych i pracowników zgodnie z kryterium merytorycznym. Sprzyja to tworzeniu większych zespołów ludzkich, chcących ze sobą współpracować i o podobnych zainteresowaniach badawczych.

Do najważniejszych wydarzeń możemy zaliczyć:

1. Zajęcie 7. miejsca w Polsce i osiągnięcie kategorii A w ocenie parametrycznej jednostek, przeprowadzonej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.
2. Utworzenie dwóch nowych instytutów: Instytutu Rynków i Konkurencji oraz Instytutu Finansów Korporacji i Inwestycji. Ponadto powołane zostały dwa nowe zakłady: Zakład Pomiaru Wartości Przedsiębiorstwa (w IZW) oraz Zakład Przedsiębiorstwa Rodzinnego (w IP). W wyniku procesu konsolidacji liczba jednostek zmniejszyła się do 9 (4 instytuty i 5 katedr).
3. Zorganizowanie i współorganizowanie (w tym z Katolickim Uniwersytem Lubelskim i Polskim Towarzystwem Ekonomicznym, Polską Agencją Informacji i Inwestycji Zagranicznych, Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości) konferencji naukowych krajowych i o zasięgu międzynarodowym. Tematami konferencji były następujące zagadnienia: warunki wczesnego ostrzegania przed upadłością przedsiębiorstw, skutki regulacji dla przedsiębiorstw, rewitalizacja miast, polskie przedsiębiorstwa na rynkach międzynarodowych, atrakcyjność inwestycyjna regionów w Polsce, koncepcja suistanability jako metoda zarządzania w kryzysie, polsko-niemieckie forum prawa i gospodarki, rynek nieruchomości i finansowanie rozwoju miast. Z każdej z konferencji ukazała lub ukaże się co najmniej jedna publikacja.
4. Ogólnokolegialna konferencja wszystkich pracowników Kolegium poświęcona projektom nowych kierunkom studiów kreowanym przez Kolegium.
5. Nawiązanie współpracy międzynarodowej z Białgorodzkiem Instytutem Badawczym w Białgorodzie (Rosja). Przedmiotem współpracy, na początek, będzie wymiana doktorantów, przygotowywanie doktoratów pod podwójnym promotorstwem, wspólna monografia dotycząca znaczenia przemysłu w rozwoju gospodarczym.
6. Powołanie naszych pracowników na stanowiska rządowe i do społecznych ciał doradczych: dr. hab. Jerzego W. Pietrewicza na sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, dr. Dorotę Podedworną-Tarnowską na podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, prof. Elżbietę Mączyńską-Ziemacką na przewodniczącą Komitetu Gospodarczej Myśli Strategicznej, prof. Romana Sobieckiego na przewodniczącego Krajowej Rady Przedsiębiorczości.

Roman Sobiecki

Dziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie

KZiF

Dla Kolegium Zarządzania i Finansów rok 2013 był wyjątkowo pomyślny. We wrześniu Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nadało Kolegium certyfikat jednostki naukowo-badawczej najwyższej klasy – kategorię A+ (otrzymały ją tylko dwie jednostki prowadzące badania w dziedzinie nauk ekonomicznych).

W listopadzie Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów przyznała Kolegium uprawnienie do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk ekonomicznych w dyscyplinie finanse. To oznacza, że aktualnie Kolegium posiada po trzy uprawnienia do nadawania stopnia doktora oraz stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinach ekonomia, finanse i nauki o zarządzaniu, będąc czołową jednostką w promocji kadry naukowej.

W tym roku Kolegium nadało czterem osobom stopień naukowy doktora habilitowanego (spośród nich trzy osoby to pracownicy Kolegium) oraz 25 osobom stopień doktora (z których jedna podjęła pracę akademicką).

W Kolegium dokonały się istotne zmiany struktury organizacyjnej. Na początku roku składało się ono z 19 katedr. Obecnie funkcjonują w nim trzy instytuty (Instytut Bankowości i Ubezpieczeń Gospodarczych, Instytut Finansów oraz Instytut Zarządzania) oraz 11 katedr. W toku jest tworzenie czwartego instytutu.

Kolegium wydaje trzy periodyki naukowe: miesięcznik „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów”, kwartalnik „Journal of Management and Financial Sciences” (w skrócie JMFS) oraz kwartalnik „Organizacja i Kierowanie” (wspólnie z Komitetem Nauk Organizacji i Zarządzania Polskiej Akademii Nauk).

W czerwcu zorganizowano XX Sympozjum Naukowe na temat „Wiedza i bogactwo narodów. Kapitał ludzki, globalizacja i regulacja w skali światowej”. Podczas sympozjum poruszono kluczowe zagadnienia gospodarki światowej i nauk ekonomicznych.

Pod koniec 2012 roku zainaugurowano organizowanie seminariów dla młodych naukowców i doktorantów Kolegium. W tym roku odbyło się drugie seminarium tego rodzaju. Efektem każdego z nich jest publikacja książkowa.

Pod koniec 2012 roku odbyły się wybory do Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów. Dwoje pracowników Kolegium – profesor Maria Romanowska i profesor Małgorzata Zaleska – zostało członkami tego zaszczytnego grona na kadencję 2013–2016.

Pracownicy Kolegium pełnią ważne funkcje również w gospodarce. Profesor Małgorzata Zaleska jest członkiem zarządu Narodowego Banku Polskiego, a profesor Adam Glapiński i profesor Andrzej Kaźmierczak zasiadają w Radzie Polityki Pieniężnej. Profesor Zygmunt Niewiadomski, sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego, został uznany za jednego z najbardziej wpływowych prawników.

Lista sukcesów zarówno całego Kolegium, jak i jego pracowników jest znacznie dłuższa. Ze względu na niedostatek miejsca nie można podać jej w całości.

Korzystając ze sposobności, którą stwarza koniec roku, przekazuję w imieniu Kolegium Zarządzania i Finansów świąteczne i noworoczne życzenia pomyślności i sukcesów, kierując je do wszystkich pracowników, doktorantów i studentów Szkoły Głównej Handlowej.

Ryszard Bartkowiak

Dziekan Kolegium Zarządzania i Finansów

Ostatni miesiąc obfitował w ogromne zmiany w zarządzie i strukturze Samorządu Studentów SGH. Miesiąc promowania idei Samorządności w SGH skończył się tak, jak można się było spodziewać – wyborami. W dwóch turach wybrano reprezentantów studentów do Rady Samorządu Studentów, Senatu i Rad Naukowych Kolegiów. Na przewodniczącą Samorządu Studentów wybrana została Marta Łącka. Przed nami bardzo pracowity rok i wiele wyzwań – nie tylko organizacja życia akademickiego, reprezentowanie studentów, czy współpraca z władzami akademickimi nad reformą, ale także informowanie studentów SGH o działaniach i zadaniach Samorządu Studentów.

Każdy student SGH należy do Samorządu Studentów SGH – to zdanie powtarzane jest niczym mantra przez lata, a każdy samorządowiec zna je na pamięć. Nie każdy z nas jednak wie, jakie są zadania i przywileje prawdziwego samorządowca. Samorząd traktuje się zwykle jako formalną strukturę, a nie jako przedstawienie idei samorządności. Samorządność to władza sformalizowanych grup społecznych, odczuwających potrzebę decydowania o interesujących ich sprawach. Samorządność jest to również zasada, według której kształtują się reguły współżycia jednostek w grupie – jednostek, nieskrępowanych możliwościami organizowania się, solidarnego występowania w obronie interesów grupowych i względnie autonomicznego działania w obrębie oddolnie stworzonych organów samorządowych. W najprostszych słowach – samorządność to ta idea, która stoi za Samorządem – idea, która pozwala Samorządowi się organizować. To właśnie naszym zadaniem jest promować tę samorządność przez cały rok

– tak, żeby każdy student SGH był świadomy, że może o sobie decydować i bronić swoich interesów – i nie musi robić tego sam.

W większości uniwersytetów i szkół wyższych w Polsce obserwować możemy tendencję zniżkową jeśli chodzi o liczbę studentów zaangażowanych w prace Samorządu lub Parlamentu Studentów. Jest to związane z dużą konkurencją kół naukowych i organizacji, w których możemy nauczyć się równie dużo (umiejętności miękkich i twardych, pracy z grupą czy liderowania). Wszystkie są potrzebne – nie wszystkie jednak mają swoją misję do spełnienia – misję, którą jest pomaganie, walczenie o interesy i reprezentowanie innych studentów. O misji tej zawsze musimy pamiętać. Samorząd jest potrzebny i coraz intensywniej zaznaczał będzie swoją obecność w jednostkach uczelnianych.

O misji i zadaniach Samorządu Studentów pamiętać powinna również kadra akademicka, władze oraz administracja SGH. Z samorządowcami należy współpracować, ale również od nich wymagać, bo przecież wspólnie dbamy o całą społeczność akademicką. Zadowoleni studenci SGH to przecież studenci, którzy nie boją się współpracować i nie wzbraniają się przed zmianami. Niezadowoleni studenci, to wszyscy Ci, którzy mogą zmienić coś na lepsze. O wszystkich tych studentów, wspólnie powinniśmy się troszczyć.

Podsumowując: samorządności bać się nie trzeba, a wręcz nie można – jako, że jest czymś potrzebnym i dobrym. Dlatego liczymy, że tę samorządność, wspólnie z całą SGH, będziemy promować przez cały rok, a Samorząd stanie się dla wszystkich czymś bardzo bliskim.

Hanna Kulawczuk

Z BIURA SAMORZĄDU DOKTORANTÓW

Radosnych Świąt nadszedł czas

Dopiero rozpoczął się rok akademicki, a już czas zakończyć i podsumować kalendarzowe dwanaście miesięcy. Z uśmiechem na twarzy stwierdzamy, iż Święta Bożego Narodzenia już blisko. Nim jednak nadejdzie czas świątecznej refleksji, zadumy, a przede wszystkim odpoczynku w rodzinnej atmosferze, warto zmobilizować się na te ostatnie dni do wytężonego działania.

Ostatni czas był dla doktorantów okresem pracy dydaktycznej, naukowej oraz organizacyjnej. Bez wątpienia w tej kadencji Samorząd Doktorantów znacznie rozszerzył swoje działania, gdyż wzrosła liczba zrealizowanych projektów, więcej osób wzięło udział w integracji oraz skorzystało z licznych form wsparcia naukowego. Te osiągnięcia i zmiany były możliwe dzięki współpracy doktorantów, jak również przychylności władz rektorskich i Kanclerza naszej Alma Mater. Pragniemy wyróżnić osoby, bez których bezowocne byłyby nasze starania. Słowa uznania i podziękowania kierujemy do członków Rady Samorządu Doktorantów, która zakończyła swoją kadencję: Piotra Brudnickiego, Tomasza Chróstnego, Moniki Harach, Andrzeja Metelskiego, Katarzyny Negacz, Tomasza Niedziółki, Anny Pary, Marty Ryżewskiej, Pawła Sawickiego, Daniela Wieteskiego oraz Marty Pachockiej, która była członkiem Zarządu. Wszystkie te osoby miały wpływ na kształt prac Samorządu oraz reprezentowanie doktorantów SGH w Uczelni i poza nią. Dziękujemy także przedstawicielom doktoranckim w komisjach senackich i rektorskich oraz w innych ciałach.

Jednak to nowo wybrani reprezentanci poszczególnych kolegiów stanowić będą o sile i przyszłych działaniach na rzecz środowiska doktorantów SGH. Chcielibyśmy zatem zapoznać

wszystkich z nową Radą i życzyć powodzenia oraz sukcesów w nadchodzącym roku kalendarzowym. Do grona naszych przedstawicieli wybrani zostali: Monika Dargas-Miszczak, Małgorzata Godlewska, Małgorzata Karaś, Agnieszka Mączyńska, Andrzej Metelski, Katarzyna Negacz, Tomasz Niedziółka, Michał Niwiński, Anna Para, Marta Ryżewska, Marcin Szlęzak, Daniel Wieteski, Aleksandra Żebrowska. W skład Zarządu weszli: Dominik Łęzak, Andrzej Metelski, Katarzyna Negacz (przewodnicząca).

Zanim jednak pożegnamy się na dobre i zasiądziemy do wigilijnego stołu, pamiętajmy, że grudzień jeszcze trwa, więc zaprezentować należy zaplanowane na ten miesiąc działania Samorządu, adresowane jak zawsze do wszystkich doktorantów SGH. 15 grudnia o godz. 17.00. odbyło się spotkanie świąteczne, które było okazją do podsumowania mijającego roku i do wymiany opinii. Omówiliśmy też kwestie dotyczące przyszłości nas wszystkich.

W trakcie realizacji jest projekt badania ankietowego oceny zajęć na studiach doktoranckich wszystkich kolegiów i edycji. Rozpatrywane są również wnioski o dofinansowanie projektów realizowanych przez doktorantów naszej Uczelni, których nabór zakończył się z początkiem tego miesiąca. Doceniamy ogromne zaangażowanie w przygotowanie wniosków, jak i koncepcje wszystkich projektów, co świadczy o coraz większej potrzebie ich wspierania.

Raz jeszcze życzymy wszystkim zdrowych, spokojnych i rodzinnych świąt oraz udanej zabawy sylwestrowej. Mamy nadzieję, że Nowy Rok będzie dla nas jeszcze lepszy pod względem organizacyjnym i że zachęci do zaangażowania się doktorantów wszystkich kolegiów w działania organizacyjne na rzecz Uczelni.

Piotr Brudnicki, Katarzyna Negacz, Marta Pachocka

KRUE w Krakowie

W dniach 22–24 listopada 2013 r. w Krakowie spotkali się rektorzy uczelni ekonomicznych. Rozmawiali m.in. o problemach równoważenia uczelnianych budżetów, o projekcie budowy wspólnej bazy danych dla celów analizy benchmarkingowej wykorzystywanej w zarządzaniu uczelniami, o projekcie wymiany studentów (Transekonomik) oraz pracowników naukowych (w ramach programu profesorów wizytujących, na warunkach sabbatical), wreszcie o strategii integracji środowisk naukowych we wspólnych badaniach.

(DłIK)

Decyzja Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów

Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów, na podstawie art. 5 ust. 2 z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm), po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, podjęła decyzję o przyznaniu z dniem 25 listopada 2013 roku Kolegium Zarządzania i Finansów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w dyscyplinie finanse.

(KZiF)

ERASMUS+, nowy program UE na lata 2014–2020, zatwierdzony!

19 listopada br. Parlament Europejski zatwierdził nowy unijny program edukacyjny Erasmus+. Budżet programu to 14,7 mld euro do 2020 r. Przewiduje się, że z programu skorzysta ponad 4 mln młodych ludzi, studentów i dorosłych, że zdobędą oni doświadczenie i umiejętności, studiując, szkoląc się lub odbywając wolontariat za granicą.

Erasmus+ zastępuje kilka istniejących dotychczas programów UE, obejmujących wszystkie sektory edukacji: Lifelong Learning Programme – Erasmus (szkolnictwo wyższe), Leonardo da Vinci (kształcenie zawodowe), Comenius (edukacja szkolna), Grundtvig (kształcenie dorosłych), Młodzież w działaniu, Jean Monnet, pięć programów międzynarodowych (Erasmus Mundus, Tempus, Alfa, EduLink oraz program współpracy z państwami uprzemysłowionymi). Po raz pierwszy Erasmus+ zaofertuje także wsparcie UE dla sportu.

Program posiada kilka nowych funkcji w tym:

- system gwarancji kredytów, pozwalający na sfinansowanie studiów magisterskich za granicą,
- sojusze wiedzy: partnerstwa między instytucjami szkolnictwa wyższego i przedsiębiorstwami promujące kreatywność, innowacyjność i przedsiębiorczość, poprzez oferowanie nowych programów nauczania, możliwości uczenia się i podnoszenia kwalifikacji,
- sojusze umiejętności sektorowych: partnerstwa między kształceniem zawodowym a organizatorami szkoleń i przedsiębiorstwami, działające na rzecz zatrudnienia i wypełniania luk w umiejętnościach poprzez opracowanie programów nauczania dla danego sektora oraz innowacyjnych form nauczania zawodowego.

Więcej informacji na stronie: http://ec.europa.eu/education/erasmus-plus/index_en.htm

(DPM)

Podpisano list intencyjny między SGH a IPMA

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie podpisała list intencyjny z polskim oddziałem międzynarodowej organizacji zrzeszającej specjalistów z zakresu zarządzania projektami International Project Management Association (IPMA), dotyczący oferowania studentom i absolwentom SGH możliwości zdobycia unikalnego w skali Europy certyfikatu IPMA-Student, potwierdzającego kompetencje studentów i absolwentów w zakresie zarządzania projektami.

Aby móc legitymować się certyfikatem IPMA-Student należy wykazać się znajomością wybranych zagadnień związanych z zarządzaniem projektami na poziomie wymaganym dla roli członka zespołu w „prostym” projekcie. Posiadacz tego certyfikatu powinien również prezentować postawy i zachowania zgodne z kodeksem etycznym kierownika projektu. Po podpisaniu umowy o uruchomieniu programu partnerskiego, IPMA Polska zaofertuje uprawnionym studentom możliwość testowania wiedzy poprzez przystąpienie do e-Quizu IPMA-Student i e-Sprawdzianu IPMA-Student (symulowany

egzamin IPMA-Student). Ponadto, IPMA Polska udostępni wszystkim zainteresowanym bezpłatnie mobilną aplikację m.IPMA-Student (AppStore, GooglePlay) z elementami Quizu IPMA-Student i Przewodnikiem po certyfikacji IPMA-Student. Egzamin certyfikacyjny IPMA-Student będą organizowane bezpośrednio w Uczelni. Egzamin przeprowadzany będzie w formie elektronicznej lub pisemnej i składać się będzie ze 100 pytań w formule testu jednokrotnego wyboru (wybór najlepszej spośród czterech opcji odpowiedzi). Po zaliczeniu egzaminu certyfikującego student lub absolwent otrzyma dwa egzemplarze certyfikatu IPMA-Student, w języku polskim i angielskim. Ponadto, jeśli wyrazi na to zgodę, jego nazwisko zostanie opublikowane na stronie www.ipma.pl w Wykazie Osób Certyfikowanych.

Więcej informacji o programie IPMA-Student można uzyskać od dr Emila Bukłahy (mail: ebukla@sgh.waw.pl).

(Katedra Zarządzania Projektami)

NOMINACJE, NAGRODY, WYRÓŻNIENIA

Prof. Cezary Wójcik doradca European Court of Auditors

Dr hab. Cezary Wójcik, profesor Polskiej Akademii Nauk i Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, wszedł w skład panelu doradców ekonomicznych Europejskiego Trybunału Obrachunkowego. Panel ten będzie pracował nad oceną programu gospodarczego Grecji, który związany jest z wykorzystaniem ok. 110 mld euro pomocy otrzymanej przez ten kraj m.in. od państw strefy euro i MFW.

Prof. Cezary Wójcik jest profesorem nadzwyczajnym w Zakładzie Międzynarodowego Systemu Walutowego (Katedra Finansów Międzynarodowych, Kolegium Gospodarki Światowej SGH) i dyrektorem Instytutu Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk.

Dr Bartosz Grucza w Komitecie Interesariuszy NCBR

Dr Bartosz Grucza, kanclerz Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, nauczyciel akademicki i adiunkt w Katedrze Zarządzania Projektami (KZiF SGH), został członkiem Komitetu Interesariuszy Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Komitet jest nowym, niezależnym ciałem doradczym powołanym przez dyrektora NCBR. Zadaniem Komitetu będzie rekomendowanie rozwiązań mających wpływ na doskonałość funkcjonowania Centrum. W Komitecie zasiądzie 13 reprezentantów wybranych spośród 91 kandydatów z różnych grup interesariuszy, z dużym doświadczeniem w aplikowaniu i realizacji projektów badawczych.

Zadaniem Komitetu Interesariuszy będzie aktywny udział w kształtowaniu procesów realizowanych przez Centrum, co powinno wpłynąć na wzrost ich skuteczności i efektywności. Odbywać się to będzie poprzez analizę, opiniowanie oraz dostarczanie propozycji zmian podczas co najmniej sześciu spotkań w roku. Szczególna uwaga będzie przykładana do identyfikacji barier w pozyskiwaniu dofinansowania z Centrum, a także rozliczania i kontroli projektów.

Dr Marcin Kawiński w Financial Services User Group

Dr Marcin Kawiński, adiunkt w Katedrze Ubezpieczenia Społecznego w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym SGH, został wybrany do Financial Services User Group. Jest to forum ekspertów rynku finansowego przy Dyrekcji Generalnej Rynku Wewnętrznego Komisji Europejskiej. Wcześniej, w październiku 2013 r., został także wybrany do Insurance and Reinsurance Stakeholder Group przy EIOPA (Europejski Urząd Nadzoru Ubezpieczeń i Pracowniczych Programów Emerytalnych). W skład grupy wchodzi m.in. przedstawiciele branży ubezpieczeniowej, klientów, pracowników, a także naukowców.

Nagroda Ministra Gospodarki dla dr. Adama Karbowskiego

Dr Adam Karbowski, adiunkt w Katedrze Ekonomii II w Kolegium Gospodarki Światowej SGH, otrzymał Nagrodę Ministra Gospodarki za rozprawę doktorską pt. *Pol-*

ziona współpraca badawcza i jej wpływ na innowacyjność przedsiębiorstw. Nagroda została przyznana w ramach XI edycji konkursu na pracę habilitacyjną, doktorską, magisterską i studencką z zakresu własności intelektualnej ogłoszonego przez Urząd Patentowy RP w 2013 r. Rozprawa dr. Karbowskiego została przygotowana w Katedrze Ekonomii II SGH.

Nagrody w konkursie „Teraz Polska”

Praca magisterska **Piotra Szczepaniaka** pt. *Konkurencyjność polskiego i niemieckiego przemysłu przetwórstwa rybnego na tle wspólnego rynku Unii Europejskiej*, napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Romana Sobieckiego, zdobyła II nagrodę główną w VII edycji konkursu „Teraz Polska”.

III miejsce zdobyła **Katarzyna Groblewska** za pracę pod tytułem *Innowacyjność gospodarki Polski na tle Unii Europejskiej* pod kierunkiem prof. dr hab. Tomasza Szapiro.

Konkurs, organizowany przez Fundację Polskiego Godła Promocyjnego oraz Polską Agencję Informacji i Inwestycji Zagranicznych S.A. i Polską Organizację Turystyczną, służy popularyzacji tematyki gospodarczej promocji Polski w świecie, wśród studentów, grona akademickiego i szeroko rozumianej opinii publicznej.

Uroczyste wręczenie nagród w konkursie odbyło się 5 grudnia br. podczas Konferencji „Polskie Puzzle. Warto być Made in Poland”.

Praca dyplomowa z SGH nagrodzona przez PIU

Daniel Sobiecki, absolwent studiów podyplomowych w SGH, zajął II miejsce w Konkursie Polskiej Izby Ubezpieczeń im. Leona Kozickiego na najlepsze prace dyplomowe. Jury nagrodziło w ten sposób jego pracę dyplomową pt. *Modelowanie składowki za ubezpieczenie komunikacyjne OC*. Promotorem pracy była prof. dr hab. Maria Podgórska, dyrektor Instytutu Ekonomometrii (Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH).

Wyróżnienie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla SKN Negocjator

„The Warsaw Negotiation Round 2013” – międzynarodowy turniej negocjacyjny organizowany przez członków SKN Negocjator został wyróżniony w konkursie „StRuNa” w najważniejszej kategorii jaką jest „Projekt roku 2013”.

Konkurs ma na celu nagrodzenie najlepszych oraz najbardziej aktywnych kół naukowych w środowisku studenckim. W tegorocznej edycji udział brało 245 projektów ze wszystkich typów uczelni z całej Polski.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 29.11.2013 r. w siedzibie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Konkurs został objęty patronatem profesor Barbary Kudryckiej, ministra nauki i szkolnictwa wyższego.

Więcej informacji na stronie MNiSW oraz <http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/poznalismy-zwyciezcow-prestizowych-konkursow-struna-2013-i-konfrontacje-2013.html> oraz na facebook <https://www.facebook.com/StudenckiRuchNaukowyStRuNa>

Grodzenie pastwisk a interes wspólnoty

Nasza Uczelnia przekształca się. W kolejnych miesiącach będziemy świadkami i uczestnikami wielu zmian zarówno w sferze administracyjnej, jak i dydaktyczno-naukowej.

Zmiany te mają prowadzić w pożądanym kierunku, na co liczymy i czemu sprzyjamy. Jednocześnie mamy nadzieję, że uda się po drodze uniknąć podejmowania działań, które byłyby niekorzystne zarówno dla samej Uczelni, zwłaszcza studentów, jak i całego środowiska akademickiego.

Przyjęta przez Senat uchwała kierunkowa przewiduje utworzenie trzech szkół. Jednym z kluczowych elementów projektowanych zmian jest przypisanie kierunków studiów do poszczególnych szkół w tym sensie, że szkoły byłyby odpowiedzialne za przygotowanie oferty studiów i nadzór nad jej późniejszą realizacją. To przyporządkowanie oferty kierunków do poszczególnych szkół jest często traktowane jako okazja do działań, które w dyskusjach kuluarowych zyskały już miano „grodzenia pastwisk”. Jesteśmy przeciwni takiemu podejściu. Powodowałoby ono niepożądaną dezintegrację środowiska akademickiego oraz wyeliminowałoby wolność wyboru oferty dydaktycznej, tak istotną dla naszych studentów. Przypomnijmy, że ta (w określonych ramach) możliwość kształtowania własnej ścieżki studiów wskazywana jest jako jeden z najważniejszych pozytywnych wyróżników naszej Uczelni w Polsce.

Na obecnym etapie zaawansowania tych przekształceń trudno być pewnym, co z nich wyniknie. To naturalna sytuacja w okresie zmian. Znaczący to jednak, że jako środowisko powinniśmy wyprzedzająco reagować, gdy dostrzegamy zagrożenia, co czasem będzie oczywiście jedynie dmuchaniem na zimne. Swoim wystąpieniem pragniemy wskazać na celowość budowania takiej struktury Uczelni i tworzących ją szkół, w której te ostatnie będą jednostkami wzajemnie usługowymi, prowadzącymi zajęcia dla wszystkich studentów, niezależnie od ich afiliacji. Inaczej z czasem w każdej ze szkół pojawi się „własna” ekonomia, statystyka, socjologia, polityka gospodarcza, polityka społeczna, zarządzanie, a nawet matematyka.

Jednostki mogą mieć z tego krótkookresowe korzyści, natomiast zbiorowość akademicka, czyli pracownicy i studenci, z pewnością bardzo na tym traci. Takie podejście mogłoby doprowadzić do sytuacji, w której w niedalekiej przyszłości w SGH przestałoby nas łączyć cokolwiek poza użytkowaniem wspólnej infrastruktury.

Uważamy, że przedmioty nie powinny być przypisane do konkretnych jednostek, a ich zgłaszanie do oferty powinno następować jako naturalna konsekwencja aktywności badawczej i zainteresowań konkretnych osób (nie odgórnego przydzielania ich poszczególnym katedrom/institutom/szkołom). Jedynym kry-

terium powinna być jakość oferty. Zagadnienia ekonomiczne warto analizować, biorąc pod uwagę różne spojrzenia, a najlepiej łącząc teorię z praktyką, zaś opis teoretyczny z danymi empirycznymi. Robią tak uniwersytety o renomie światowej, do których grona chcielibyśmy dołączyć.

Narzucanie jedyne go właściwego podejścia do nauczania konkretnego przedmiotu (a dalej idąc – wskazanie jedynej właściwej osoby lub grupy osób, które mogą z taką ofertą wystąpić), może mieć bardzo negatywne skutki dla kształcenia w SGH. Inną (i proponowaną) drogą jest umożliwienie zgłaszania wspólnej oferty dydaktycznej przez instytuty/katedry (także z różnych szkół) zajmujące się podobną tematyką, ale z różnych punktów widzenia, co odbyłoby się z korzyścią dla studentów i sprzyjałoby integracji środowiska akademickiego. Ponieważ docelowy kształt struktury SGH jest dopiero tworzony, warto zadbać o jasne określenie tych cech tej struktury, które uważamy za szczególnie ważne. Warto to zrobić nawet wtedy, kiedy wydają nam się one oczywiste. W szczególności ważne jest, by przedmioty swobodnego wyboru mogły być rzeczywiście swobodnie wybierane przez studentów spośród wszystkich przedmiotów oferowanych w SGH, niezależnie od afiliacji prowadzącego i formalnej ścieżki (ekonomiczna, biznesowa, publiczna) realizowanej przez studenta. Także wybór seminarium licencjackiego i magisterskiego powinien być swobodny w ramach całej SGH, niezależnie od formalnej ścieżki.

Dotyczy to także swobody przemieszczania się pracowników między jednostkami organizacyjnymi i szkołami. Proces reformowania SGH powinien otworzyć możliwość powstawania nowych, uzasadnionych merytorycznie konfiguracji zespołów dydaktycznych i naukowych, odpowiadających zarówno zainteresowaniom badawczym pracowników, jak i wyzwaniom nowoczesnego akademickiego kształcenia w zakresie szeroko rozumianej ekonomii (w jej stricte ekonomicznym, biznesowym, czy publicznym wydaniu). Niewątpliwie pożądanym byłoby wyraźne wsparcie ze strony władz naszej Uczelni (zarówno ekipy rektorskiej, jak i Senatu) dla rozwiązań prowadzących do jak najlepszej alokacji pracowników tak samodzielnych, jak i młodych. „Ogrodzenie pastwisk” ten proces zablokuje.

Obawiamy się, że zignorowanie dostrzeganych przez nas zagrożeń u początków przekształcania Szkoły w nową strukturę może zwiększyć ryzyko jej dezintegracji w przyszłości. Sądymy też, że należy uważnie analizować wprowadzane zmiany z punktu widzenia ich konsekwencji dla tego ryzyka i zadbać o mechanizmy, które pozwolą go uniknąć.

*Marek Góra, Janina Jóźwiak, Irena E. Kotowska,
Zbigniew Polański, Ryszard Rapacki*

Redakcyjne rozgradzanie

Z radością przeczytaliśmy powyższy tekst. Cieszy jego wymowa, jak i fakt, że został podpisany przez autorów z trzech różnych kolegiów. W redakcji Gazety zawsze staraliśmy się forswać interes całej SGH nad interesami poszczególnych grup. Dostawało nam się za to czasami, ale jest to wpisane w urok tego zawodu. Chcemy – by utrzymać się w „poetyce porównań” – silnego rancza, wykorzystującego atuty poszczególnych „pastwisk”.

Niewątpliwie w ramach reformy są dwa ważne postulaty do pogodzenia: zwiększenia odpowiedzialności określonych osób i zespołów za usługę edukacyjną (jej poziom, ale i dochodowość) oraz zachowania otwartości na inne środowiska, co powinno skutkować lepszymi i tańszymi studiami. Tak organizuje się studia podyplomowe, które by utrzymać się na rynku muszą sięgać (ich szefowie) po najlepszych, niekoniecznie „swoich”. One mogą być świetnym wzorem do naśladowania. Ważne, by mechanizmy finansowania i organizacyjne (w tym wspomniane procesy migracji) temu sprzyjały. Czy tak będzie, zobaczymy już wkrótce.

Redakcja

Szkoły w szkole, czyli jak to jest na świecie?

Jako gorący entuzjasta Singapuru, poniżej pokazuję, że SGH będzie bliżej do Singapuru, niż Londynu czy USA ☺

Załóżmy, że władze SGH chcą, by Uczelnia była jedną z najlepszych na świecie. W związku z tym przyjmijmy, że struktura organizacyjna SGH powinna naśladować rozwiązania najlepszych uczelni ekonomicznych na świecie. Jakiej jednostki i w jakiej liczbie powinny zostać stworzone w SGH?

By uzyskać odpowiedź na to pytanie, sprawdziłem **trzy najważniejsze światowe rankingi uczelni ekonomicznych**. Interesowała mnie wielkość uczelni i odpowiadająca jej struktura. Poniżej jest spis uczelni z tych rankingów, a w nich liczba studentów i pracowników naukowo-dydaktycznych (lub wszystkich w sumie, gdy brakowało innych danych) oraz liczba i rodzaj jednostek organizacyjnych.

Jak widać z poniższej tabeli, w przywołanych rankingach było tylko osiem uczelni wyłącznie ekonomicznych i biznesowych. (jest ich oczywiście więcej, szczególnie w byłych krajach socjalistycznych). Zdecydowana większość uczelni na świecie to uniwersytety, ze szkołami/wydziałami ekonomicznymi. Bardzo często modelem jest uniwersytet z np. 6–9 szkołami, z których jedna obejmuje nauki społeczne lub – wężziej – ekonomię. Jeśli przyjęlibyśmy takie rozwiązanie, SGH powinna połączyć się z UW i być jedną z jego szkół.

Załóżmy jednak, że SGH przetrwa jako samodzielnie funkcjonująca uczelnia ekonomiczna.

Uczelnie ekonomiczne w wybranych rankingach i ich charakterystyki:

Uczelnia	Liczba studentów	Liczba pracown. nauk.-dydakt.	Liczba głównych jedn.	Liczba innych jedn.	Uwagi
London School of Economics and Political Science	8800	1300	21 depart. i 3 instytuty	19 centrów badawczych	
Stockholm School of Economics	2000	40 profesorów	6 depart. i 1 instytut	19 centrów badawczych	
London Business School	2000	100	7 obszarów temat.		obszary – odpowiedniki departamentów
Copenhagen Business School	20000	700 (full-time)	15 depart.	25 centrów	
Toulouse School of Economics	700	200 pracowników		3 centra badawcze	
Norwegian School of Economics and Business Administration	3000	400	6 departamentów	6 centrów	
Singapore Management University	8000	300	6 szkół*	9 instytutów, 10 centrów	jedyna uczelnia ze szkołami
Vienna University of Economics and Business	25000	400	11 depart. i 16 instytutów	3 centra kompetencji	

* School of Accountancy, Lee Kong Chian School of Business, School of Economics, School of Information Systems, School of Law and School of Social Sciences

Źródło: oprac. wł. na podstawie stron internetowych uczelni i Wikipedii.

Żadna z ww. „szkół” (LSE, SSE, LBS, CBS, NSEBA) nie ma w swojej strukturze innych „szkół”, jak to się planuje w SGH. Jedyną uczelnią, która je posiada, jest powstały w 2000 r. SMU. W porównaniu do SMU w planowanej strukturze SGH brakować będzie:

- szkoły rachunkowości,
- szkoły systemów informacyjnych,
- szkoły prawa

(przyjmijmy, że planowanej szkole polityki publicznej odpowiada szkoła nauk społecznych SMU).

Z tabeli wynika, że są różne modele struktury uczelni:

1. 6–7 szkół/obszarów (Singapur i LBS).
2. 6 departamentów i kilka(naście) centrów badawczych (Sztokholm, Oslo).
3. Kilkanaście departamentów i kilka(naście) centrów badawczych (Kopenhaga).
4. 20–30 departamentów i instytutów (LSE, Wiedeń).

Widać zatem, że albo podstawowych jednostek uczelni jest sześć, albo jest ich kilkanaście (lub więcej). W SGH mają być tylko trzy i w dodatku – nie wiadomo dokładnie dlaczego – mają to być „szkoły”. Wynika z tego, że władze SGH chcą stworzyć

nowy – na skalę światową – model zarządzania uczelniami ekonomicznymi, silnie centralizujący Uczelnię. Wzorują się przy tym nie na rozwiązaniach z USA, ale na (najmłodszej) uczelni w Singapurze.

Stąd, co było do wykazania: po reformie, SGH będzie bardziej „azjatycka” już nie tylko z punktu widzenia kształtów najnowszego jej budynku („C”), ale i ze względu na najnowsze trendy w Singapurze.

Szkoda tylko, że: • klimat nie tak gorący • społeczeństwo kilka razy biedniejsze • kadra w znacznie mniejszym stopniu posiada doktoraty przywiezione z zagranicy (ok. 2/3 wykładowców uzyskało doktorat w USA (w tym kilka osób na Harvardzie), ok. 15% w Wielkiej Brytanii, niecałe 10% w Azji).

Czy rzeczywiście zatem SGH powinna się wzorować na Singapurze?

Krzysztof Piech

Rankingi:

• QS World University Rankings by Subject 2013 – Economic & Econometrics, • Academic Ranking of World Universities in Economics/Business – 2013, • The Tilburg University Top 100 Worldwide Economics Schools Research Ranking

Liczna grupa absolwentów i przedstawicieli Uczelni udała się na Doroczne Wydarzenia CEMS (dosłownie: Annual Events), tym razem do Barcelony. To siedziba szkoły biznesu ESADE, która wraz z trzema innymi przed 25 laty założyła sieć CEMS. Pozostali założyciele to: Uniwersytet w Kolonii, Uniwersytet Bocconi w Mediolanie oraz HEC w Paryżu. Obecnie CEMS zrzesza 29 uczelni, głównie europejskich, w tym SGH. „Wydarzenia” trwają zawsze kilka dni, składają się ze spotkań rozmaitych grup tworzących sieć, a kulminują się w uroczystej graduacji absolwentów CEMS w sobotni wieczór.

Moim głównym obowiązkiem w trakcie Annual Events jest udział w posiedzeniach CEMS Executive Board, to znaczy zarządu CEMS. Jest to ciało zrzeszające przedstawicieli władz wszystkich uczelni, a także reprezentantów studentów i absolwentów. Spotykamy się raz do roku. Jest jeszcze Strategic Board, do którego należą rektorzy i przedstawiciele partnerów korporacyjnych. Swoje spotkania odbywają w innym terminie, bowiem w trakcie Annual Events rektorzy mają przede wszystkim zadania reprezentacyjne podczas uroczystej graduacji. Na co dzień zarządzaniem w CEMS zajmują się Prezydent i Dyktor Zarządzający, którzy mają do dyspozycji efektywne biuro programu w Paryżu. Prezydentem jest prof. Thomas Bieger z St. Gallen, a dyrektorem – Roland Siegers. Właśnie oni przygotowują zebrania zarządu.

Tegoroczne tematy wielogodzinnych obrad Executive Board zdominowały sprawy finansowej trwałości organizacji oraz jakości programu CEMS MIM. Zaproponowany przez Head Office plan finansowy na rok 2014/15 wykazał konieczność pewnych zmian dotychczasowej struktury kosztów – ze względu na zmniejszone przychody, głównie od partnerów korporacyjnych. Spieraliśmy się, na ile nowe obciążenia poniesie centrala, a na ile – uczelnie członkowskie. Dyskutowaliśmy także o potrzebie tworzenia planu finansowego o horyzoncie kilkuletnim, z okre-

śleniem średniookresowych celów zapewniających trwałość organizacji. Budżet został przyjęty, a dodatkowo powstała „finansowa” grupa robocza, która zaproponuje zasady tworzenia nowego planu.

Sprawa jakości programu to właściwie sedno istnienia CEMS. Dlatego w zarządzie funkcjonuje stały komitet jakości, a większość codziennych działań operacyjnych koncentruje się na treści, sposobach nauczania i ocenianiu poszczególnych przedmiotów. W Barcelonie rozmawialiśmy szczerze o możliwych przyczynach wyraźnego spadku CEMS w tegorocznym rankingu Financial Times (z miejsca 3 na 7). W efekcie powstała kolejna grupa robocza, która zaproponuje strategię programu wobec rankingów i jej szybkie wdrożenie.

Oczywiście, najważniejsi są studenci i absolwenci – to przecież ich program. W zarządzie CEMS mieliśmy przez ostatni rok swojego przedstawiciela. To nasz student Karol Górniewicz pełniący funkcję prezydenta Global CEMS Student Board. Zarząd, a później sesja plenarna CEMS bardzo wysoko oceniły całoroczną pracę p. Karola oraz jego zespołu. Jak powiedziała jedna z koleżanek z zarządu, dzięki swoim analizom i rekomendacjom studenci pokazali nam za co mamy się zabrać, aby utrzymać jakość programu i polepszyć jego zewnętrzny wizerunek.

Formalne podsumowanie roku następuje w trakcie sesji plenarnej CEMS Annual Meeting. W tym roku na sesji plenarnej przyjeśliśmy do CEMS nową szkołę (Adolfo Ibanez z Chile), nowych partnerów korporacyjnych (trzech), zatwierdziliśmy sprawozdanie za ostatni rok. Przede wszystkim jednak – w 25. rocznicę powstania – uhonorowaliśmy założycieli CEMS (wszyscy przyjechali!) oraz wiele osób historycznie zasłużonych dla programu.

Ogólne moje wrażenie – mimo wszystko CEMS trzyma się mocno!

Marek Gruszczyński

CEMS ANNUAL EVENTS 2013

O studentach i absolwentach CEMS

Doroczne spotkanie zostało zdominowane przez uroczystości 25-lecia funkcjonowania programu CEMS oraz graduację kolejnego rocznika studentów, było okazją do ważnych i intensywnych spotkań roboczych, w czasie których omówiono najważniejsze kwestie i wyzwania związane z prowadzeniem globalnego programu studiów magisterskich Master in International Management.

Rektor SGH prof. dr hab. Tomasz Szapiro, jako jedyny przedstawiciel środowiska akademickiego, na specjalne zaproszenie Guillaume Klossa’y, President CEMS Alumni Association oraz Wietke Dupain, Executive Director Alumni Association uczestniczył w panelu poświęconym funkcjonowaniu alumnów w strukturze CEMS, wskazując na ich kluczową rolę w programie. Dobrze zorganizowane i aktywne zrzeszenie absolwentów nie tylko umożliwia pogłębianie współpracy z partnerami korporacyjnymi, ale również pozwala studentom na poznanie specyfiki pracy w korporacjach międzynarodowych. Alumni angażują się w spotkania

ze studentami, biorą udział w wykładach czy uczestniczą w programach mentoringowych.

Z tytułu pełnionej funkcji wzięłam udział w zebraniu dyrektorów akademickich (Academic Committee). Obrady zostały poświęcone między innymi nowym zasadom centralnej oceny zajęć prowadzonych w ramach CEMS, która zakłada ujawnianie wyników ankiet, jeśli wypełni je 40% studentów biorących udział w danym kursie. Do sumarycznej oceny tworzącej ranking uczelni wliczane będą oceny uzyskane od co najmniej 45% respondentów. Omówiono założenia i sylabusy nowych przedmiotów wprowadzonych do oferty w bieżącym roku akademickim (Global Management Practice, Responsible Global Leadership). Kolejną poruszoną kwestią były standardy umieszczania na dyplomie ocen z poszczególnych przedmiotów, w tym ewentualnego ujawniania ocen niedostatecznych. Różnice w praktykach stosowanych przez poszczególnych partnerów okazały się tak znaczne, iż prace nad tą kwestią zostały przeniesione do komitetu programowego. Kolejnym

punktem obrad było rozszerzenie listy języków, jakie studenci biorący udział w programie CEMS MIM mogą realizować. Obowiązująca praktyka wymogów języków obcych jest złożona, gdyż w programie uczestniczą bardzo różne uczelnie, w tym z Kanady, Indii, Singapuru i Australii, w których język angielski jest językiem urzędowym, a znajomość języków obcych w tych krajach jest mniej powszechna. Szczegółowymi zasadami zaliczania drugiego języka obcego zajmie się

Komitet ds. Programowych. W czasie Academic Committee poruszono także strategiczne wątki związane z planowanym przystąpieniem do aliansu uczelni ze Stanów Zjednoczonych, mówiono o potencjale aktywności lokalnych CEMS Clubów (tu przytoczono przykład z SGH jako wzorcowy) oraz roli alumnów. W trakcie obrad uzupełniono skład Komitetu ds. Programowych – została do niego powołana.

Maria Aluchna

CEMS ANNUAL EVENTS 2013

Obrady kierowników programu

W ramach CEMS Annual Events odbyło się spotkanie kierowników programu CEMS (akademickich oraz ds. współpracy z firmami) i zaproszonych przedstawicieli studentów i absolwentów, na którym przedstawiono im (i poproszono ich o opinię) proponowane zmiany w zasadach realizacji i planach działania programu CEMS MIM. Omawiano m.in. kwestię przyjęcia i włączenia do programu Universidad Adolfo Ibáñez (z Chile), strategię promocji marki CEMS na globalnym rynku edukacyjnym i biznesowym, Wirtualne targi uczelni CEMS w lutym 2014 r., nową strukturę stowarzyszenia alumnów i szereg innych, ważnych spraw bieżących (np. sposób organizacji zajęć językowych czy funkcjonowania bazy danych CEMS).

Pogłębiona dyskusja nad tymi tematami odbyła się w ramach pięciu warsztatów, w czasie których omawiano najlepsze sposoby harmonizacji programu CEMS MIM z lokalnymi programami studiów, przygotowania do rankingu Financial Times, współpracę z absolwentami i kluczowe czynniki sukcesu projektów biznesowych. Uczestniczyłem w warsztacie poświęconym współpracy z absolwentami. Najważniejsze wnioski z naszej dyskusji to: prezentowanie działalności alumnów wśród potencjalnych kandydatów do programu, budowanie bliskich i stałych relacji alumnów z uczelnią w całym

cyklu ich życia poprzez oferowanie im m.in. tzw. executive programmes oraz szersze włączanie ich w proces dydaktyczny.

Tradycyjnie już kierownicy przeszli kilkugodzinne szkolenie praktyczne – warsztaty w zakresie obsługi klienta, a przede wszystkim studentów programu CEMS, sponzorowane i prowadzone przez trenerów firmy ABB. Była to seria zadań zespołowych poprzedzonych szkoleniem teoretycznym, poświęconych analizie rzeczywistych, zgłoszonych wcześniej „trudnych” przypadków, tj. sytuacji wymagających: przygotowania scenariusza działania, odpowiedniego sposobu komunikowania (osobiście i poprzez media), umiejętności rozwiązywania problemów studentów i panowania nad emocjami. Dzięki żywej dyskusji nad poszczególnymi przypadkami, kierownicy mogli także podzielić się swoimi najlepszymi praktykami w tym obszarze, co na pewno będzie bardzo pomocne w realizacji codziennych zadań i poprawie jakości obsługi.

Ostatnim akcentem spotkania było przygotowanie do ceremonii wręczenia dyplomów CEMS, w którym to procesie kierownicy odgrywają istotną rolę, ponieważ opiekują się grupą swoich absolwentów oraz wywołują ich na scenę po odbiór dyplomów. Kolejne spotkanie kierowników odbędzie się w czerwcu przyszłego roku na Uniwersytecie Ekonomii i Biznesu w Wiedniu (WU).

Grzegorz Augustyniak

CEMS ANNUAL EVENTS 2013

Multimedialna paleta pomysłów na promocję CEMS

Czego unikać na stronie internetowej uczelni? Jak robić filmy wideo na potrzeby szkoły? Jak promować program CEMS Master in International Management w mediach? Na te pytania szukali odpowiedzi uczestnicy spotkań dyrektorów komunikacji. Wzięło w nich udział ok. 40 osób, reprezentujących uczelnie zrzeszone w CEMS, a także agencje współpracujące z organizacją przy działaniach komunikacyjnych.

Rebecca Rosinski, marketing manager CEMS, zwróciła uwagę, że CEMS nie może budować swojej komunikacji wyłącznie na pozycji w rankingu „Financial Times”. Gorszy wynik rankingowy w tym roku pokazał, że stosowana dotychczas taka strategia jest ryzykowna. Zachęciła do przysyłania artykułów do kolejnego wydania „CEMS Magazine”, który ukaże się wiosną. Rebecca poinformowała także o uruchomieniu sklepu z gadżetami CEMS. Jamie Romanet z CEMS przedstawiła koncepcję zaplanowanego na luty Global Business Schools e-Fair, w którym bierze udział 18 zrzeszonych w CEMS uczelni, w tym SGH. Są to wirtualne targi edukacyjne, podczas których z udziałem naszego biura CEMS oraz Działu

Rekrutacji i Promocji będziemy mogli przedstawić ofertę programów magisterskich SGH, w tym CEMS MIM.

BURZA MÓZGÓW

Firma BlueSky, która wspiera CEMS w działaniach public relations, zaproponowała kilka pomysłów do wykorzystania przez uczelnie CEMS do komunikacji brandu i programu MIM. Jednym ze zgłoszonych przeze mnie pomysłów było budowanie przekazu do mediów w oparciu o sukcesy absolwentów programu. W tym celu potrzebujemy jednak dokładnej bazy danych absolwentów CEMS z informacjami o ich miejscu zatrudnienia, ewentualnie własnej działalności gospodarczej i zajmowanej pozycji w firmie. Innymi okazjami do komunikacji działalności CEMS są wywiady z rektorami w nawiązaniu do 25. rocznicy istnienia CEMS, poszerzenie sojuszu o kolejną uczelnię, czy wykorzystanie ciekawych statystyk z poszczególnych szkół należących do organizacji.

Uczestników spotkania podzielono na zespoły, po czym przekazano nam zadanie ułożenia artykułu o chwytliwym

tytule i ciekawej dla mediów treści. Przekaz miał pokazać unikalność CEMS. Zaproponowałem przykład trojga studentów, absolwentów CEMS z różnych krajów, którzy wspólnie założyli firmę. Bardzo dobrze znali się ze wspólnych studiów, a dodatkowo ich przewagą konkurencyjną była możliwość prowadzenia przedstawicielstw spółki w trzech krajach i to od początku jej działalności. Propozycja mojego zespołu okazała się najwyższej oceniona przez przedstawicieli firm PR obecnych na sali. Na moje pytanie, ile uczelni korzysta z usług agencji PR w działaniach komunikacyjnych, ręce podniosły trzy osoby.

ALTERNATYWNE PODEJŚCIE DO STRONY WWW

Podczas pierwszego dnia spotkań omawialiśmy przykłady stron internetowych uczelni. *Internetowa główna strona uczelni, będąc jej wizytówką, musi się wyróżniać od innych, a jednocześnie nie może zawierać informacji adresowanych do wszystkich. Musimy zadać sobie pytanie: kto jest naszą główną publicznością?* – mówił Matt Symonds z BlueSky. Większość uczelni na swojej głównej stronie skupia się na promocji brandu, ale są i takie, które stronę główną uczelni zarezerwowały tylko na promocję swoich programów magisterskich. Inne z kolei na stronie głównej mają tylko duże zdjęcie uczelni. *Oczywiście pozostałe treści są także dostępne na podstronach, lecz widać wyraźnie, na jaki przekaz postawiła dana uczelnia* – mówiła Laetitia Puyfaucher, prezes firmy WordAppeal, absolwentka CEMS.

Mowa była także o testowaniu przynajmniej dwóch wersji stron przed wprowadzeniem danego rozwiązania w życie i badaniach fokusowych na różnych grupach odbiorców. Ważne jest także, by strona była przyjazna użytkownikom, a nawigowanie po niej możliwe intuicyjne.

Drugiego dnia Willem Koolhaas, Director of Corporate Marketing and Communications w Rotterdam School of Management, poprowadził prezentację o stronie własnej uczelni. Strona RSM skupia się na kandydatach, pokazuje ofertę dydaktyczną. W drugiej kolejności RSM komunikuje się z firmami i partnerami zewnętrznymi, a w trzeciej – z absolwentami. Gdzie miejsce dla obecnych studentów czy pracowników? *Dla studentów mamy oddzielny serwis, a sprawy pracownicze obsługujemy intranetem* – powiedział W. Koolhaas. Jego zdaniem bardzo ważne jest, kto jest właścicielem strony. *Wiem, że to trudne, ale czasem trzeba postawić na swoim i nie przyjmować pewnych treści na stronę mimo nacisków, bo cierpi na tym jej jakość* – dodał. Willem Koolhaas mówił także, by wsłuchiwać się w głosy użytkowników i *dawać im to, czego chcą*. RSM stworzył strukturę strony i prowadzący poszczególne programy studiów zapełniają go treścią i pilnują jej aktualizacji. Zatrudnił studentów do odpowiadania na pytania o poszczególne programy studiów na facebooku. Uczelnia ma też bardzo prostą, ale funkcjonalną aplikację na urządzenia mobilne.

CONTENT IS KING, QUALITY TOO

Tony Hymes z MasterTaste poprowadził prezentację o nagrywaniu filmów na potrzeby uczelni. *Wideo jako środek przekazu trafia do publiczności znacznie bardziej niż tekst. Strona zawierająca odpowiednio otagowany plik wideo pokazuje się w wyszukiwarce Google 53 razy częściej niż sam tekst. Aż 92 proc. użytkowników urządzeń mobilnych dzieli się plikami wideo. Coś jest takiego w człowieku, że klika na ikonkę play. Ale czy obejrzy film do końca? To już inna historia* – mówił,

podkreślając, jak istotną sprawą jest cel filmu, ale także jego zawartość.

Jak długi powinien być film? *Tak długi jak trzeba* – padła odpowiedź. Zaprezentowano np. aż 45-minutowy film – wypowiedź dziekana Uniwersytetu St. Gallen, odpowiadającego na różne pytania na temat uczelni. Jednak film podzielony był na kilkadziesiąt części, dzięki czemu widz mógł kliknąć w interesujące go pytanie i obejrzeć wybrane fragmenty.

Przede wszystkim nie należy zgadzać się na realizację projektu, z którego efektów sami nie będziemy zadowoleni. Dotyczy to nie tylko filmów, ale także grafik czy innych projektów wizualnych. Tony mówił o technicznych aspektach nagrywania filmu, a także o treści. *Jakość HD nagrań to już norma. Sam film oprócz informacji musi zaś nieść emocje. Korzystajmy z dobrego oświetlenia, unikajmy zoomowania, zamiast statycznych zdjęć budynku, wykorzystujemy ruchy kamery* – wymieniał.

Nikt nie daje gwarancji stworzenia filmu, który okaże się świetnym wiralem. Możemy tylko stworzyć warunki do tego, by oglądający dzielili się nim dalej. Dlatego tak ważna jest jakość i treść wideo – powiedział Tony Hymes. Przestrzegł także, by dobrze przemysleć publikację filmów umieszczając je tylko na stronach internetowych uczelni, wykorzystujących rozmaite odtwarzacze multimedialnych. Z jednej strony mamy pełną kontrolę nad takim filmem, ale z drugiej ograniczamy możliwość dzielenia się nim dalej. A to możemy osiągnąć publikując video na platformach YouTube czy Vimeo.

NIE TYLKO FACEBOOK I TWITTER

Barbara Enzinger, kierownik marketingu i komunikacji w Vienna University of Economics and Business, opowiadała o wykorzystaniu facebooka uczelni przy informowaniu o postępach w budowie nowego kampusu WU. Zaproponowałem, by uczelnie zrzeszone w CEMS zastanowiły się nad wykorzystaniem popularnych rosyjskojęzycznych mediów społecznościowych do promowania swoich programów MIM. Przedstawicielka WU mówiła także o sposobach na SEO, czyli Search Engine Optimization: *Przeszkoliliśmy ok. 80 edytorów stron pod kątem odpowiedniego podpisywania zdjęć, tagowania i używania słów kluczowych. Celem było wyższe pozycjonowanie stron WU i ułatwienie użytkownikom odnalezienia odpowiednich stron WU w internecie przy wykorzystaniu kilku słów wpisanych do wyszukiwarki. W efekcie znacznie poprawiły się statystyki wejść na strony tzw. landing pages, które chcieliśmy promować, np. zawierające naszą ofertę edukacyjną*.

Na koniec uczestnicy spotkania zostali oprowadzeni po nowym kampusie ESADE. Zaprezentowano nam Creapolis, centrum przedsiębiorczości, które ma pełnić rolę inkubatora start-upów. To budynek oferujący powierzchnię konferencyjną i biznesową, urządzone w sposób mający pobudzać kreatywność, również do wykorzystania przez studenckie firmy. Strategicznie ulokowano budynek przy gmachu prowadzącym programy MBA ESADE, gdyż z założenia absolwenci uczelni i słuchacze MBA mają wspierać studenckie przedsięwzięcia. Niestety, ESADE w obliczu kryzysu w Hiszpanii ma problem ze znalezieniem chętnych na wynajem tych imponujących przestrzeni. Dziwi jednak fakt, że bezrobocie wśród młodych nie popycha ich do decyzji o założeniu własnej firmy. Wówczas Creapolis jest idealnym miejscem na własny start-up.

Marcin Poznań

Stulecie Erasmus University Rotterdam (EUR)

W listopadzie Uniwersytet Erazma w Rotterdamie – partnerska uczelnia SGH (poprzez współpracę z Rotterdam School of Management, która jest częścią Uniwersytetu, w ramach CEMS) – obchodził sto lat swojego istnienia.

Dokładnie 8 listopada 1913 roku trzech biznesmenów utworzyło w Rotterdamie Holenderską Szkołę Handlową, która dała początek uniwersytetowi, a za bezpośredniego spadkobiercę HSH uważa się tę część EUR, którą jest Erasmus School of Economics. Warto tu zauważyć, że na początku XX wieku w wielu krajach tworzone szkoły „ekonomiczne” czy „handlowe”, fundowane przez prywatne osoby lub stowarzyszenia biznesowe, o raczej zawodowym charakterze, które później przekształcały się w instytucje akademickie. Tak właśnie powstała SGH (1906), a także jej partnerskie instytucje: Università Commerciale Luigi Bocconi (1902), Stockholm School of Economics (1909), której szwedzka nazwa oznacza „wyższą szkołę handlową”, Copenhagen Business School (1917) czy, znacznie starsza, utworzona w 1881 roku, paryska Ecole des Hautes Etudes Commerciales (HEC).

Współcześnie Erasmus University Rotterdam definiuje się jako uniwersytet badawczy z silną społeczną orientacją kształcenia i badań. Podkreśla też swoje silne związki z miastem. Za przewodnie hasła edukacji i badań EUR przyjmuje:

„Wealth; sustainable economic growth

Health; molecular-human-social

Governance; the organization of companies and society

Culture; media, happiness and identity in the modern urban society”.

Erasmus University ma ciekawą strukturę organizacyjną, w której współistnieją jednostki różnego typu. Składa się on z 4 szkół (Erasmus School of Economics, Erasmus School of Law, Erasmus School of History, Culture and Communication, Rotterdam School of Management), 2 wydziałów (Nauk Społecznych, Filozofii), Erasmus Medical Centre oraz 2 instytutów badawczych (Institute of Health Policy and Management, International Institute of Social Studies w Hadze – włączony do EUR w 2009 roku).

Interesujący jest też system zarządzania Uniwersytetem (i innymi holenderskimi uniwersytetami). EUR ma Radę Nadzorczą i trzyosobowy Zarząd, powoływany przez Radę (na czteroletnią kadencję). W skład Zarządu wchodzi Prezydent (odpowiedzialny za strategię i rozwój uniwersytetu), Rektor (odpowiadający za sprawy akademickie – kształcenie i badania) oraz osoba odpowiedzialna za finanse.

Aktualnie Prezydentem EUR jest Pauline van der Meer Mohr, która jest absolwentką EUR (i innych uczelni), ale karierę zawodową realizowała w biznesie (m.in. w Royal Dutch Shell Group i ABN AMRO, własnej firmie konsultingowej), jako specjalistka od „human resources” oraz „human capital strategies”.

W trakcie obchodów stulecia nastąpiła zmiana na funkcji rektora EUR – symboliczne przekazanie władzy odbyło się podczas głównej ceremonii. Aktualnym rektorem EUR jest profesor Hubert Pols z Medical Centre.

Erasmus University Rotterdam to niewątpliwie bardzo ważna instytucja na akademickiej mapie Europy i ma szczególną pozycję jeśli chodzi o uprawiane przez naszą Uczelnię dyscypliny (ekonomia, zarządzanie, niektóre inne nauki społeczne). EUR ma również bardzo dobrą pozycję na globalnym rynku edukacyjnym – aktualnie w światowym rankingu uniwersytetów zajmuje 75

Key statistics EUR *

22.367	no. of students **
7.654	no. of annual graduations (degrees)
339	no. of PhD-theses
350	no. of PhD-students
7	faculties
2	institutes
20	bachelor programmes
37	master programmes
12	research master programmes
19	non-initial master programmes
2.766	no. of faculty and support staff (1.377 men en 1.389 women)
M € 539	turnover 2012

* based on the Annual Report 2012

** EUR Database (reference date 1st October 2013)

miejsce, ale w planach na najbliższe lata ma awans do pierwszej pięćdziesiątki, a także drugiego noblistę (!). Pierwszym był Jan Tinbergen.

Miałam przyjemność reprezentowania Szkoły Głównej Handlowej na uroczystościach obchodów stulecia „Erasmusa”, a uroczystości te zrobiły na mnie duże wrażenie, zarówno z powodu perfekcyjnej organizacji, jak i stylu w jakim zostały przeprowadzone – z zachowaniem tradycyjnych akademickich rytuałów, z rozmachem, ale bez krzyku jakiegoś napuszenia czy przesadnej celebracji.

Główne akademickie uroczystości, które odbyły się w centrum kongresowo-koncertowym w Rotterdamie, zaszczyliła swoją obecnością królowa Beatrix.

Oprócz wystąpień p. Prezydent, ustępującego i obejmującego urząd Rektorów i Dziekana Szkoły Ekonomii (jako kontynuatorki Holenderskiej Szkoły Handlowej), najważniejszą częścią programu było nadanie ośmiu doktoratów honorowych wybitnym osobistościom świata nauki. Zwyczajem EUR jest nadawanie jednego doktoratu honoris causa rocznie, w tym jednak jubileuszowym roku pozwolono, aby każda z jednostek Uniwersytetu zgłosiła do wyróżnienia honorowym stopniem swojego kandydata. Nowi doktorzy honorowi EUR reprezentują, oczywiście, różne dyscypliny nauki, ale są wśród nich uczeni z bliskich nam obszarów, między innymi, Steven D. Levitt, współautor bestsellerowej książki „Freakonomics”, Craig J. Calhoun, dyrektor London School of Economics and Political Science, wybitny socjolog zajmujący się ruchami społecznymi czy Don C. Hambrick, profesor zarządzania na Smeal College of Business, The Pennsylvania State University, współtwórca społecznej teorii zarządzania.

Po oficjalnej akademickiej części odbyło się wielkie przyjęcie, potem zaś godzinny koncert w wykonaniu orkiestry „Rotterdam Philharmonic”, a na koniec, dla wytrwałych, „afterparty”.

I ja tam byłam, miód i wino piłam...

A podsumowując na poważnie, chcę podkreślić, że z zazdrością słuchałam o tym, jak ważny jest Uniwersytet dla miasta Rotterdam i jak miasto docenia związku i współpracę ze środowiskiem naukowym „Erasmusa”. Duże wrażenie wywarł też na mnie sposób, w jaki przedstawiciele Uniwersytetu czy jego Rady Nadzorczej mówili o strategii rozwoju uczelni, jej aktualnej pozycji i planach na przyszłość. Życzymy „Erasmusowi” dalszych sukcesów i spełnienia tych ambitnych planów.

Janina Józwiak

Uczelnia – student – sprzężenie zwrotne

Ostatni, globalny ranking najbardziej wartościowych marek według Forbes'a, określany też rankingiem brandów, które mają największy wpływ na życie ludzkie, przyniósł znaczące zmiany. Wśród 10 najpotężniejszych marek znalazło się aż 6 z branży technologicznej. W dodatku nastąpiła historyczna zmiana lidera – Coca-Cola spadła na trzecie miejsce, ustępując firmie Apple i Microsoft. Pozostawiając na boku problemy metodyczne i obiektywizm rankingu, warto niego spojrzeć z punktu widzenia rodzica i wyborów, jakie musi podjąć jego dziecko. Czy wybór pomiędzy puszką Coca-Coli i puszką Pepsi, będzie spędzać im sen z powiek? Raczej nie. Uzasadnia to tezę, iż właścicielami jednych z najpotężniejszych marek na świecie są elitarne uniwersytety. O wyborze uczelni przez maturzystę decydują często nie tylko rodzice, ale i znajomi, a przygotowaniem do rekrutacji na wybrany kierunek trzeba się zająć z odpowiednim wyprzedzeniem. Wybór uczelni ma bowiem istotne konsekwencje – determinuje kolejne lata kariery, jak nie całego życia.

Elitarna uczelnia jest swego rodzaju przedsiębiorstwem. Stąd pytanie, czy uczelnia może doświadczyć innowacyjnej destrukcji (ang. disruptive innovation), opisanej przez harwardzkiego profesora Clayтона Christensena. Innowacyjna destrukcja to innowacje, które tworzą nowy rynek i łańcuch wartości oraz wpływają na zmniejszenie lub wygaszenie aktualnej gałęzi rynku, technologii. Przykładem takiego zjawiska był komputer PC, w roli destruktora dla komputerów typu Mainframe. Warto przypomnieć słowa Thomasa Watsona, prezesa IBM (1943 r.), który stwierdził, że „na całym światowym rynku istnieje zapotrzebowanie na najwyżej pięć komputerów”. Do tego typu innowacji można zaliczyć również Forda T, czy telefon komórkowy.

„The Innovative University” Christensena wyjaśnia potencjalne zjawisko innowacyjnej destrukcji w sektorze edukacji. Autor wskazał trendy, które mogą zrewolucjonizować podejście do nauki, dzięki nowym kanałom dostępu do zdobywania wykształcenia. Do tej pory główną przewagą elitarnych uczelni były:

- Ograniczona liczba jednostek mogących dostarczyć edukację na poziomie uczelni (mała konkurencja)
- Brak transparentności w jakości produktu
- Renoma – wysoka wartość marki

Pierwsze dwie przewagi tracą na znaczeniu. W ciągu ostatnich 20 lat liczba szkół wyższych wzrosła kilkunastokrotnie oraz pojawił się nowy, odnoszący pierwsze sukcesy kanał dystrybucji usług edukacyjnych – kursy on-line (np. Coursera). Brak transparentności w jakości produktu staje się jego słabością, a nie siłą. Renoma pozostaje wciąż kluczowym

czynnikiem, który jednak będzie tracił na wartości wraz z coraz większym upowszechnianiem usług edukacyjnych i prestiżowych certyfikatów.

Utrzymanie silnej pozycji wymaga od uczelni działania. Wśród zaleceń dwa są adoptowalne od zaraz. Pierwsze, ujęte w słowach „zaczynj mierzyć”, nawiązuje do tezy słynnego statystyka W.E. Deminga – nie można czymś zarządzać, jeśli się tego nie mierzy. Teza dyskusyjna, ale nawet w zarządzaniu przez cele zakłada się, iż osiągnięcie rezultatów skupia się wokół spełnienia, ustalonych wcześniej wspólnie, mierników i pożądanych wyników końcowych. Powstają pytania: w jaki sposób uczelnie mierzą jakość nauczania? Jak wspierać wykładowców w doskonaleniu umiejętności dydaktycznych? Ile środków z budżetu uczelni jest przeznaczanych na poprawę jakości kształcenia? Christensen wycenił, iż suma tych funduszy na Harvardzie jest bliska zeru. Druga rekomendacja skupia się na dążeniu do tego, w czym jest się najlepszym. Czy uczelnie są w stanie określić, w których obszarach nauczania są najlepsze? Co wymaga poprawy lub wyeliminowania?

Tezy Christensena to nie jedyne źródło takich rekomendacji. European University Association promuje odpowiedzialność w edukacji. To idea nakładania odpowiedzialności za rezultaty w kształceniu na uczelnię, kadre profesorską, ale i na studentów. Miernikiem sukcesu nie jest np. liczba magistrów, ale ich jakość wykształcenia.

Powyższe rekomendacje były genezą pomysłu studentów Szkoły Głównej Handlowej – Piotrka Mądrego i Wojtka Strzałkowskiego do stworzenia mobilnego systemu Feedback, którego głównym celem jest wsparcie wykładowców i ekipy rektorskiej w zarządzaniu jakością nauczania, przy jednoczesnym aktywnym zaangażowaniu środowiska studenckiego. Efektem działania ma być informacja zwrotna (ang. Feedback) dla wykładowców, jak przypisani do zajęć studenci odbierają ich wykład oraz jak wykładowcy odbierają aktywność i przygotowanie grupy wykładowej do zajęć. Technologia mobilna umożliwia gromadzenie wszystkich wyników w czasie rzeczywistym, przy jednoczesnej agregacji takich danych na poziomie jednego wykładu, przedmiotu, kierunku, czy całej uczelni oraz tworzenie analizy trendów. Kluczowym założeniem jest czas wypełnienia „feedbacku”, nieprzekraczający dziesięciu sekund. Feedback to nowoczesne, mobilne rozwiązanie IT stworzone z myślą i dla szkół wyższych. *Mamy nadzieję, że nasze rozwiązanie stanie się realnym wsparciem w procesie samodoskonalenia wykładowców, co jednocześnie wpłynie na wzrost wartości dyplomu całej Uczelni.*

Piotr Mądry



ATRYBUTY UCZONEGO

(uczonym być, czy nie być – oto jest pytanie)

Poszukiwanie

Adwent, Boże Narodzenie, a zwłaszcza Epifania, skłaniają do zadumy nad istotą tego co przypominają. Każą się zastanowić, na ile jest to kwestią wiary, a na ile naukowej wiedzy. Zmuszają do postawienia pytania, co zawiodło do betlejemskiej groty–szopy Mędrców ze Wschodu – wiara czy pasja poznawcza. Jeśli do długiej i trudnej podróży skłoniła ich ta druga, to czym ona jest i kim są, a właściwie kim powinni być i jacy powinni być ci, którzy jej ulegają i jej się poddają, ci którzy płonąc żądzą wiedzy zapalają nią innych. Kto jest mędrcem, czy – jak to się dziś mówi – uczonym, a raczej naukowcem, posiadającym wiedzę, rozumiejącym ją, potrafiącym ją rozwijać i przekazywać innym? Czy ci, którzy posiadają wiedzę naukową, tworzą ją i propagują wiedzę jacy w związku z tym nie powinni być, a jacy powinni i kim są?

Jeśli sami dla siebie są pytaniem, to trudno oczekiwać, by mogli być uznani za mędrców, uczonych, czy naukowców. Nie można skutecznie poznawać świata w całej jego złożoności i ambiwalencji skoro nie zna się i nie rozumie siebie samego oraz środowiska naukowego, w którym się pracuje. Nieznający siebie i niepotrafiący określić swojej tożsamości naukowej uczony nie jest w stanie odróżnić tego co rzeczywiście poznaje od tego, co mu się jedynie wydaje, nie potrafi wyzbyć się uprzedzeń, myślowych stereotypów i naturalnej skłonności do mniemań. Nie jest w stanie zrozumieć wiedzy naukowej, bo jej „rozumienie składa się ze społeczności tych, którzy tę wiedzę posiadają, z tego co dzięki tej wiedzy mogą zgodnie postrzegać oraz tego w czym dochodzą do porozumienia”¹.

Jacy zatem powinni być ci, którzy to potrafią i czy oni sami mogą o sobie powiedzieć, że posiadają takie kompetencje, czy raczej powinni oczekiwać, że te umiejętności i cechy zostaną dostrzeżone przez otoczenie, które uzna ich za uczonych. A jeśli tak, to kiedy i czy na zawsze? Wątpliwym bowiem jest to, że uczonym się jest, skoro ma się status pracownika naukowego. Nie każdy kto para się nauką jest, niejako z definicji, uczonym. Uczonym się raczej bywa i trzeba się nim ciągle stawać rodząc się niejako na nowo. I właściwie nie wiadomo, czy bycie uczonym jest swego rodzaju powołaniem, misją, czy po prostu profesją, a ten kto się za uczonego uważa, bądź jest za takowego uważany, jest kapłanem nauki, jej wyrobnikiem, błaznem na dworze Króla Nauki, czy przewodnikiem po jej labiryntach.

Spółczesność traktuje uczonych jako rodzaj elity intelektualnej. Chce za tą elitą podążać i bynajmniej nie oczekuje, że ta elita będzie się pospolicitowała i podążała za nim. Społeczeństwu potrzebna jest wiedza o świecie, w którym żyje i o samym sobie, ale nie mniej ważne są dla niego wzorce myślenia, mówienia, pisanie, postępowania i zachowania. Tej wiedzy oraz tych wzorców oczekuje się od korporacji uczonych i od każdego z nich z osobna. Chodzi o to, by wyglądali jak uczeni, zachowywali się jak uczeni, mówili jak uczeni i by pisali jak uczeni – nie zawile, lecz mądrze i zrozumiale, a przede wszystkim w swoim ojczystym języku. Poszukując prawdy o świecie powinni to czynić pięknie, pamiętając że ich obowiązkiem jest także szukanie piękna oraz dobra i słuzenie mu. Uprawiając naukę powinni zdawać sobie sprawę z tego,

że zgłębianie wiedzy naukowej, jej tworzenie i nauczanie jej jest rodzajem społecznie akceptowanego szlachectwa, które zobowiązuje do tego, by traktując swoją pracę jako tworzenie kultury stawać się innym, coraz lepszym i szlachetniejszym człowiekiem.

Racjonalność

Bycie uczonym zasadza się na racjonalności. Nauka, którą uczony uprawia wynika z racjonalności i do racjonalności prowadzi, choć w istocie rzeczy tworzy jedynie jej wysepki. Ta racjonalność wymaga od uczonego mówienia nie wiem, gdy czegoś nie wie, czyli ciągłego zakreślania granic swojej niewiedzy i niewiedzy społeczności badaczy zajmujących się daną problematyką. Wymaga gotowości i umiejętności przyznania się do błędu, jeśli się go popełniło.

Cechującą uczonych racjonalność to nie tylko metoda analizy podejmowanych problemów badawczych, to przede wszystkim swego rodzaju wiara w możliwości poznawcze ludzkiego rozumu i związanych z nią wartości. I jest to wiara niezachwiana, choć czasem wydawać by się mogło, że przedmiot naukowego poznania jest nieracjonalny. W rzeczywistości świat jest jednak racjonalny i racjonalny w swych zachowaniach jest w istocie człowiek. Można jedynie dyskutować o kryteriach tej racjonalności, ale by móc to uczynić trzeba je najpierw zidentyfikować zdając sobie sprawę z tego, że „świat byłby schizofreniczny, gdyby pozostawał racjonalny w swej warstwie przyrodniczej i irracjonalny w człowieku, który jest szczególnie, świadomą częścią przyrody”². To zaś oznacza, że prowadząc naukowe badanie zjawisk gospodarczych nie należy odchodzić od opierającej się na racjonalności metodzie naukowej fascynując się poznaniem możliwym rzekomo poza nią. Rubieże naukowości pokrywają się z granicami nauki empirycznej, o czym warto szczególnie pamiętać badając naukowo gospodarkę i gospodarowanie, zwłaszcza posługując się humanistycznym modelem metodologicznym nauk ekonomicznych, które *ex definitione* są empiryczne, choć nie zawsze mogą być także eksperymentalne. Badając naukowo zjawiska gospodarcze nie należy zatem stronić od empirii, a tam gdzie to możliwe od eksperymentu, bo sens ma przede wszystkim, by nie powiedzieć jedynie, to co jest, a nie to co było lub będzie.

Retrospektywa jest uzasadniona jedynie wtedy, gdy wynika z niej coś istotnego dla wyjaśnienia i zrozumienia współczesności i przewidywania przyszłości pozwalającego ją kształtować zgodnie z założonymi celami, eliminując z niej to, na co się nie zgadzamy, lub na co zgodzić się nie możemy, bądź nie powinniśmy – słowem sens ma jedynie prospektywne badanie tego co było i co jest.

Odchodząc od racjonalnej metody naukowej i od empirii, a zagłębiając się w przeszłości, w rozważaniach etyczno-moralnych i filozoficznych, w pełnych finezji abstrakcyjnych wizjach gospodarki, w mniemanoligicznej futurologii, czy w oderwanej od praktyki gospodarczej i wiedzy o jej mechanizmach i prawidłowościach ekonomii normatywnej, przestaje się uprawiać naukę stając się po prostu szarlatanem, w którego poczynaniach dominuje błazenada. Bywa porywająca, przynosi nawet

poklask i uznanie, ale ma niewiele wspólnego z mądrością, która powinna być immanentną cechą uczonego.

Mądrość

Uczonego cechuje mądrość, uczonej ją posiada, ale nią nie epatuje, bo jest jej świadom. Nie musi szukać jej potwierdzenia w naigrawaniu się z tych, którzy jego zdaniem wiedzą mniej i są mniej sprawni intelektualnie, którzy nie umieją czynić użytku z posiadanej wiedzy, a przede wszystkim tworzyć nowej, odrzucając to co okazało się być fałszem lub straciło swą prawdziwość.

Ta mądrość to nie tylko naukowa wiedza z zakresu uprawianej dyscypliny i specjalności oraz umiejętność jej propagowania i twórczego rozwijania. To także świadomość tego, że nie jest się efemerydą, lecz kolejnym zawodnikiem w naukowej sztafecie pokoleń. Ten kto mieni się być uczonym musi zdawać sobie sprawę z tego, że ktoś go poprzedzał, ktoś go uformował, a on powinien nie tylko formować siebie, lecz przede wszystkim dbać o rozwój tych, którzy będą po nim. Miara jego sukcesów nie są bynajmniej, przynajmniej nie jedynie, jego osobiste dokonania i dzieła, lecz uczniowie, których uformuje tak, by potrafili i chcieli podjąć to dzieło tworząc rzeczy lepsze niż ich mistrz i mentor. Aby tak jednak mogło się stać, trzeba im oddać to co się samemu otrzymało, a nawet jeszcze więcej.

Ta życiowa mądrość powinna także przypominać uczonemu każdego dnia, że nie jest „sam sobie sterem, żeglarzem, okrętem” i nie pracuje w stojącej na pustkowiu „wieży z kości słoniowej”. Uprawianie nauki ma sens i jest jedynie możliwe w środowisku naukowym, której częścią jest uczonej. Z tej społeczności nie powinien się wyobcowywać, ani pozwolić by go z niej wykluczono. Uczestnictwo w tej społeczności wymaga tego, by słuchać innych i sprawić, aby oni mogli i chcieli słuchać tego, co się do nich mówi. Warunkiem pozostania akceptowanym członkiem naukowej społeczności jest to, by mieć świadomość, że wypowiadając się uczonej nie mówi do kolegów, lecz to koledzy mówią przez niego, i że jest on nie tyle wyrazicielem własnych poglądów, co rzecznikiem swojego środowiska naukowego. To co mówi, rodzi się bowiem w środowiskowych dyskusjach, które nie powinny mieć charakteru totalnej krytyki, lecz być inspirujące i konstruktywne, a jeśli czasem bywają nawet destruktywne, to jest to „twórcza destrukcja”, tylko trzeba sobie z tego zdawać sprawę.

Wiedza

Uczonej powinien dobrze znać teorię i metodologię dyscypliny, z którą się identyfikuje i specjalności jaką w jej ramach uprawia, będąc zarazem zanurzonym w kulturze intelektualistą o głębokiej wiedzy ogólnej i szerokich horyzontach myślowych. Bycie intelektualistą stwarza perspektywę umożliwiającą zupełnie nowe spojrzenie na istniejącą w danej dyscyplinie i specjalności naukowej wiedzę, a zarazem pozwala ją skuteczniej weryfikować i lepiej rozwijać. Pozwala przy tym skutecznie oddzielać wiedzę naukową od swoich przypuszczeń, czyli „naukowe ziarno” od „naukowych plew”.

Chcąc uprawiać naukę uczonej musi znać teorię, ale przede wszystkim musi zmierzać do jej tworzenia, a przynajmniej tęsknić do tego, by ją tworzyć, choć ograniczając się jedynie do tej tęsknoty trudno zasłużyć na miano uczonego, który wystrzegając się arogancji i dogmatyzmu powinien zachowywać wobec istniejącej wiedzy naukowej postawę sceptyczną, ale zarazem konstruktywną i twórczą. Nie powinien trzymać się kurczowo tradycyjnych hipotez, problemów i metod badaw-

czych, lecz patrząc po nowemu na przedmiot badania dostrzegać w nim to, czego inni nie widzieli, nie widzą, bądź nie chcieli widzieć, choć patrzyli na to samo.

Znajdując przesłanki do zmiany istniejącej wiedzy naukowej musi jednak rozumieć i umieć powiedzieć dlaczego zmierza do jej zmiany. Musi wiedzieć skąd biorą się jego wątpliwości i poglądy, a przede wszystkim z czego wynika fakt, że te poglądy różnią się od istniejących i akceptowanych przez innych uczonych twierdzeń oraz teorii. Chodzi bowiem o to, by uczonego nie cechowało malkontentstwo bądź doktrynerstwo, lecz innowacyjność.

Innowacyjność

Uczonej nie może uprawiać krytyki dla samej krytyki i odrzucać istniejącej wiedzy naukowej dla samej zasady, bo zostanie uznany za malkontenta. Nie może też kierować się oderwanymi od rzeczywistości zasadami i propagować ciasne myślowo, a zarazem skostniałe formuły, rozważając wszystko z punktu widzenia jednej jedynie słusznej teorii, bo okaże się doktrynerem. Będąc malkontentem, a zwłaszcza doktrynerem, w istocie rzeczy nie jest wcale uczonym, bo istnieje zasadnicza różnica między naukowcem z prawdziwego zdarzenia a doktrynerem.

„Naukowców interesuje rzeczywistość, jaka jest. Doktrynerów interesuje rzeczywistość, jaka powinna być. Naukowcy chcą, żeby ich poglądy pasowały do rzeczywistości. Doktrynerzy chcą, żeby rzeczywistość pasowała do ich poglądów. Stwierdziwszy niezgodność między poglądami a dowodem naukowiec odrzuca poglądy. Stwierdziwszy niezgodność między poglądami a dowodami doktryner odrzuca dowody. Naukowiec uważa naukę za zawód, do której czuje on zamiłowanie. Doktryner uważa doktrynę za misję, do której czuje on posłannictwo. Naukowiec szuka „prawdy” i martwi się trudnościami w jej znajdowaniu. Doktryner zna „prawdę” i cieszy się jej zupełnością. Naukowiec ma mnóstwo wątpliwości, czy jest „prawdą” to, co mówi nauka. Doktryner nie ma najmniejszych wątpliwości, że jest „prawdą” to, co mówi doktryna. Naukowiec uważa to, co mówi nauka, za bardzo nietrwale. Doktryner uważa to, co mówi doktryna, za wieczne. Naukowcy dążą do uwydatnienia różnic między nauką a doktryną. Doktrynerzy dążą do zacierania różnic między nauką a doktryną. Naukowiec nie chce, żeby mu przypisywano doktrynerstwo. Doktryner chce, żeby mu przypisywano naukowość. Naukowiec unika nawet pozorów doktrynerstwa. Doktryner zabiega choćby o pozory naukowości. Naukowiec stara się obalać poglądy istniejące w nauce. Doktryner stara się przeciwdziałać obalaniu poglądów istniejących w doktrynie. Naukowiec uważa twórcę nowych poglądów za nowatora. Doktryner uważa twórcę odmiennych idei za wroga. Naukowiec uważa za postęp, gdy ktoś oderwie się od poglądów obowiązujących w nauce. Doktryner uważa za zdrajcę, gdy ktoś oderwie się od poglądów obowiązujących w doktrynie. Naukowiec uważa, że jeżeli coś nie jest nowe, to nie jest wartościowe dla nauki, a wobec tego nie zasługuje na zainteresowanie. Doktryner uważa, że jeżeli coś jest nowe, to jest szkodliwe dla doktryny, a wobec tego zasługuje na potępienie. Naukowcy są dumni z tego, że w nauce w ciągu tak krótkiego czasu tak wiele się zmieniło. Doktrynerzy są dumni z tego, że w doktrynie w ciągu tak długiego czasu nic się nie zmieniło”³.

Ażeby nauka, ku radości naukowców i ku zmartwieniu doktrynerów, się zmieniała i wzbogacała o coraz to nowe elementy, konieczne są badania naukowe, a uczeni powinni traktować siebie przede wszystkim jako badaczy poszukujących prawdy

o świecie i ludziach w nim żyjących, a nie poprzestawać jedynie na obwieszczeniu bliźnim tych prawd, które zostały już dawno odkryte.

Badanie

Dla uczonego pragnienie poznawania nowej prawdy powinno być równie silne jak chęć dzielenia się nią z innymi, nawet gdyby popadł w dylemat Kasandry i nikt nie chciał przyjąć do wiadomości wiedzy o tym jaki jest naprawdę świat, w którym żyjemy i co z tego wynika na dziś, a zwłaszcza na jutro. Chodzi jednak przy tym o to, by uczony jako badacz podejmował jedynie rzeczywiste problemy mające istotne znaczenie poznawcze i pragmatyczne, a rozwiązując je czynił to nie dla siebie, lecz dla innych. Rozwiązując te problemy powinien zaś przede wszystkim dostrzegać to co dobre, a nie to co złe. Natomiast zdając sobie sprawę z tego co groźne i niebezpieczne, powinien przed tym ostrzegać i poszukiwać sposobów likwidacji zagrożeń, lub przeciwdziałania ich pojawianiu się.

Prowadząc badania naukowe uczony powinien znajdować zadowolenie w tym, że bada, w tym co bada, a przede wszystkim w tym, czego się dzięki temu badaniu dowiaduje o świecie, o ludziach, a także o sobie samym. Poznając, dzięki prowadzonym badaniom naukowym, tę prawdę pomaga bowiem sobie i innym w odnajdowaniu sensu w interesującym go fragmencie rzeczywistości, bo naukowa wiedza o niej nie została, ani nie jest nam dana, lecz musi być mozolnie zdobywana. Zadaniem uczonych jest podejmowanie tego trudu. Aby sprostac' związanym z tym wyzwaniom trzeba jednak, prowadząc badania naukowe i uprawiając naukę, łączyć „niebo gwiazdziste nad nami” z prawem moralnym, które ma się w sobie, a przynajmniej powinno się je mieć skoro chce się być uważanym za uczonego w pełnym tego słowa znaczeniu. Chodzi bowiem o to, aby gwiazda prowadząca do prawdy nigdy nie zgasła. Skoro zaś znajdzie się tę prawdę, potrafić ją dostrzec, docenić, zrozumieć i dobrze spożytkować, a podzieliwszy się nią z innymi odkrywać w sobie siły do tego, aby szukać jej dalej i głębiej.

Konkluzja

Zastanawiając się nad warunkami, które powinny być spełnione, aby o pracowniku naukowym można było powiedzieć, że jest uczonego, a zwłaszcza że jest nim przez wielkie „U”, a to co robi stanowi istotny wkład do specjalności, dyscypliny i dziedziny nauki, którą uprawia, warto się choć przez chwilę, zwłaszcza w bożonarodzeniowy czas, zastanowić nad przedstawionymi rekomendacjami, odnosząc je do siebie i dokonując swego rodzaju wiwisekcji. Istotne jest bowiem nie tyle pytanie „Jak być uczonego?”⁴, ile pytanie o to, na ile ja nim jestem i jak to wpływa na to co robię oraz to czego dokonałem, ale też i na to, czego nie dokonałem, choć mogłem, a zwłaszcza powinienem był. Problem polega bowiem na tym, że „nauka jest albo bardzo dobra, albo żadna”, a niestety 90% tzw. „produkcji naukowej” jest w istocie pozbawione jakiegokolwiek wartości poznawczej i praktycznej⁵, tak jakby zrodziło się w umysłach i wyszło spod pióra tych, którzy mienią się być uczonego przypominając raczej naukowych błaznów lub doktrynerów, nie zdając sobie często sprawy z tego, że nimi są. Rzecz zatem w tym, jak być jednym z wytwórców owej jednej dziesiątej mającej wszelkie przymioty tego, co nazywamy prawdą i wiedzą naukową, chyba że nam na tym wcale nie zależy, i że zupełnie nie o to nam chodzi.

Kazimierz Kuciński

¹M. Carrithers, *Dlaczego ludzie mają kultury*, PIW, Warszawa 1992, s.195.

²M. Heller, *Cząstka Boga*, wywiad opublikowany w numerze 43 (2880) „Polityki” z 24–28 X 2012.

³M. Mazur, *Cybernetyka i charakter*, PIW, Warszawa 1976, str. 23–24. Ten cytat zawdzięcza dr. Tymoteuszowi Doligalskiemu, za co jestem mu głęboko wdzięczny.

⁴Stawia je i stara się na nie odpowiedzieć, w opublikowanej w roku 2009 przez krakowskie wydawnictwo Znak siedemdziesięciostronicowej książce pod tym tytułem, ks. prof. Michał Heller, którego refleksje związane z tym pytaniem stały się inspiracją do napisania tego artykułu.

⁵Por. M. Grabski, *Nauka dla zysku, zysk dla nauki*, „Polityka” nr 41 (2928) z 9–15 X.2013.

Bankowość międzynarodowa. Próba nowego podejścia

Oskar Kowalewski



OFICyna WYDAWNICZA
SZKOŁA GŁÓWNA HANDLOWA W WARSZAWIE

Autor podjął się realizacji niezwykle trudnego i odpowiedzialnego zadania polegającego na zbadaniu wielu aspektów funkcjonowania bankowości międzynarodowej, których znaczenie szczególnie wzrosło w sytuacji, kiedy w wyniku ostatniego globalnego kryzysu finansowego pojawiła się konieczność wszechstronnego wyjaśnienia jego przyczyn, znajdujących się, jak wielu ekonomistów sądzi, w sferze banków międzynarodowych.

z recenzji prof. dr. hab. Bogusława Pietrzaka

Książka stanowi pierwsze tak obszerne opracowanie dotyczące determinant zagraicznej ekspansji banków, form wejścia na rynki zagraniczne, przesłanek pozostawiania na tych rynkach oraz przyczyn decyzji o wycofaniu się z nich.

z recenzji prof. dr. hab. Krzysztofa Jackowicza

Udział SGH w programach Erasmus Mundus: ONE MORE STEP i SWAP and TRANSFER

W ramach dobrze znanego Programu Erasmus, utworzonego w 1987 roku i finansowanego ze środków Unii Europejskiej, odbywa się od lat mobilność studentów i pracowników, która objęła – w kończącym się w tym roku – ostatnim okresie realizacji tego programu ponad 3200 instytucji nauczania z 33 krajów. Z możliwości wyjazdów na studia, staże i praktyki do partnerskich uczelni europejskich w ramach Erasmus korzystają od wielu lat również studenci wszystkich stopni i form studiów, jak i pracownicy dydaktyczni i administracyjni SGH. Wkrótce ruszy nowa formuła tego europejskiego programu pod nazwą **Erasmus+**, z budżetem na lata 2014–2020 w kwocie 14,7 mld euro (w nowej perspektywie budżetowej UE) skierowanym na finansowanie inicjatyw w dziedzinie kształcenia, szkoleń, młodzieży i sportu. **Erasmus+** zastępuje siedem wcześniejszych programów europejskich, w tym między innymi program Erasmus Mundus.

Warto więc przybliżyć naszemu środowisku akademickiemu mniej znany, bliźniaczy program UE jakim jest **Erasmus Mundus (EM)**, ustanowiony w 2003 roku, a realizowany w latach 2009–2013 na mocy *Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1298/2008/WE z 16 grudnia 2008 roku*. Podejmując tę decyzję UE ustanowiła program na rzecz wspierania jakości w europejskim szkolnictwie wyższym i na rzecz międzykulturowego zrozumienia poprzez współpracę – z krajami trzecimi oraz na rzecz krajów trzecich – w dziedzinie szkolnictwa wyższego. UE przeznaczyła na dwa podstawowe *Działania** (*Action 1 i 2*) programu Erasmus Mundus na okres 2009–2013 kwotę 493 690 000 euro. Program ten z założenia wykracza poza granice europejskie – jest on adresowany do uczelni oraz studentów i pracowników uczelni na całym świecie.

Pierwszym projektem realizowanym w latach 2010–2015 z udziałem SGH, który został oparty na finansowaniu z programu Erasmus Mundus są studia anglojęzyczne na poziomie magisterskim *European Master in Law and Economics (EMLE)*, realizowane przez konsorcjum wielu europejskich szkół wyższych, ale także partnerów akademickich z Indii i Izraela. W konsorcjum tym znalazła się także Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.

Aktualnie w realizacji w SGH jest kilka kolejnych projektów finansowanych ze środków programu Erasmus Mundus. Są to następujące projekty:

- One More Step (OMS),
- Widening Egyptian and Lebanese Cooperation and Mobility with Europe (Welcome),
- Mobilities for Innovation and Development (MID),
- Swap and Transfer (SAT),
- Founding the Siberian Centre of European Education (SCEE) w ramach *Akcji 3*.

Jako koordynator akademicki dwóch z powyższych projektów (OMS oraz SAT) chciałabym zaprezentować w zarysie założenia i cele tych projektów oraz wyniki udziału w nich SGH.

Projekt One More Step

One More Step jest projektem realizowanym w latach 2011–2015 w ramach *Działania 2 (EM Action 2)* przez 29 partnerów, w tym 9 uniwersytetów z krajów europejskich, 15 instytucji naukowych z krajów azjatyckich oraz 5 organizacji non-profit

(zarówno z krajów europejskich jak i azjatyckich). Koordynatorem projektu OMS jest Uniwersytet w Trento, a jego budżet na lata 2011–2015 to kwota 2 000 000 euro. W projekcie tym realizowane są przedsięwzięcia mające na celu zrównoważony rozwój krajów Azji Południowo-Wschodniej uczestniczących w projekcie, a więc: Mongolii, Wietnamu, Laosu, Indonezji, Malezji, Tajlandii i Chin. Główną płaszczyzną funkcjonowania projektu jest przyznawanie grantów na realizację mobilności przez studentów i pracowników z krajów Azji Płd.-Wsch. do europejskich uniwersytetów uczestniczących w projekcie. Na okres realizacji tego projektu w latach 2011–2015 zaplanowano 138 grantów (przyznawanych w trzech kolejnych konkursach) dla studentów wszystkich poziomów nauczania (ze studiów licencjackich, magisterskich i doktorskich), a także dla pracowników po doktoratach, tzw. post-doc i profesorów. W ramach tego projektu odbyły się już dwa konkursy na granty i zakończono kwalifikacje na dwa kolejne lata nauczania 2012/13 i 2013/14. W efekcie przeprowadzonej selekcji kandydatów, SGH przyjęła spore grono studentów z krajów azjatyckich, którzy wybrali u nas studia. W pierwszym konkursie, spośród 68 kandydatów, którzy wskazali SGH jako pierwszą wybraną uczelnię, granty otrzymało 6 studentów. Dzięki przyznanym grantom OMS w roku 2012/13 w SGH na poziomie studiów licencjackich realizowało semestr studiów czworo studentów: dwóch z Mongolii (z Mongolian University of Science and Technology oraz z National University of Mongolia), jedna studentka z Wietnamu (z Hanoi University of Science and Technology) oraz jedna studentka z Tajlandii (z Burapha University). W wyniku rozstrzygnięcia I konkursu studentka z Kambodży (z National Institute of Business-Cambodia) otrzymała grant na całe studia magisterskie na kierunku International Business, a student z Chin (z Sun Yat-Sen University) stypendium na 15 miesięcy studiów w SGH. W ramach zaś mobilności pracowników, miesięczny staż w SGH zrealizował w październiku 2013 roku profesor z Mongolian University of Science and Technology (MUST). Warto dodać, że profesor Dashdondog z MUST przed laty przygotował i obronił doktorat z matematyki w PAN.

W ramach II konkursu semestralne stypendia na rok akademicki 2013/2014 otrzymało siedmioro studentów studiów licencjackich (trzech studentów z Burapha University z Tajlandii, jeden student z Chulalongkorn University w Tajlandii, jedna studentka z International University Vietnam, jedna studentka z Mongolian University of Science and Technology oraz jedna studentka z University of Muhammadiyah Malang Indonesia). Semestralne granty dostały też trzy studentki studiów magisterskich (dwie studentki z Universiti Sains of Malaysia i jedna studentka z Sun Yat-Sen University China). W ramach tego konkursu w roku 2013 stypendium na całe studia magisterskie International Business w SGH otrzymała także studentka z grupy preferowanej w projekcie OMS, pochodząca z Myanmar (dawnej Birmy), ale najprawdopodobniej rozpocznie studia ze sporym opóźnieniem (na początku grudnia 2013) z powodu kłopotów związanych ze zgromadzeniem niezbędnych dokumentów uprawniających do studiów w SGH oraz uzyskania polskiej wizy na studia.

W projekcie OMS realizowane są też przedsięwzięcia naukowe mające zapewnić transfer wiedzy i wymianę doświadczeń

między naukowcami europejskimi oraz azjatyckimi. We wrześniu 2012 roku, w ramach dorocznego spotkania wszystkich partnerów w Phnom-Penh w Kambodży, odbyła się międzynarodowa konferencja pod tytułem: „**International Workshop on Sustainable Tourism**” z udziałem prelegentów z uniwersytetów europejskich i azjatyckich. Miałam przyjemność reprezentować SGH na tej konferencji omawiając rolę transportu w rozwoju zrównoważonej turystyki.

24 września 2013 roku, w ramach kolejnego rocznego spotkania partnerów projektu OMS w Bangkoku, odbyła się międzynarodowa konferencja pod tytułem: „**Innovation and Technology Transfer for Sustainable Development in Emerging Economies**”. W trakcie tego naukowego spotkania swoim doświadczeniem z zakresu nowych technologii i innowacji podzielili się profesorowie z kilku europejskich uniwersytetów, w tym z SGH. Prof. Marzena Weresa przedstawiła bardzo interesujący referat *Innovation Systems in Emerging Countries in Central Europe*. Bardzo ciekawe były też referaty profesorów z uczelni azjatyckich, pokazujące ich osiągnięcia z zakresu wdrażania nowych technologii. Można przykładowo wymienić wystąpienie prof. Phal Des z Royal University of Cambodia, który w ciekawej formie zaprezentował rozwój systemów informatycznych w Kambodży w referacie *IT Developments in Cambodia*, czy wystąpienie prof. Neti Waranuch-Naresuan z University Business Incubating Center w Bangkoku, który w pasjonujący sposób przedstawił jak w jego ośrodku uniwersyteckim skutecznie pomaga się w rozwoju lokalnej przedsiębiorczości (referat *From Innovation to Business Incubation in Thailand*). Wymiana doświadczeń nie tylko w trakcie obrad, ale także w trakcie kulturalnych wartkich dyskusji towarzyszących obradom, była bardzo wzbogacająca dla wszystkich uczestników konferencji.

Podsumowując realizację tego projektu warto zauważyć, że w ramach udziału SGH w projekcie EM OMS społeczność studentów SGH powiększyła się o przedstawicieli wielu krajów Azji Płd.-Wsch., którzy niewątpliwie przyczynili się do jej wzbogacenia i rozwoju kulturowego. Warto też dodać, że studenci OMS z krajów azjatyckich wysoko ocenili studia w SGH i po powrocie do swoich krajów rekomendują je kolegom w swoich uczelniach macierzystych, przyczyniając się do popularyzacji naszej Uczelni w krajach Azji Płd.-Wsch. Nie bez znaczenia jest też aspekt finansowy udziału SGH w projekcie OMS, gdyż za zrealizowanie okresu studiów powyżej 10 miesięcy każda europejska uczelnia przyjmująca otrzymuje kwotę 3000 euro tytułem pokrycia kosztów czesnego (participation cost).

Projekt Swap and Transfer

Swap and Transfer (SAT) jest nowym projektem programu Erasmus Mundus w ramach *Działania 2 (EM Action 2)*, który stanowi kontynuację i rozszerzenie projektu OMS. Projekt SAT będzie realizowany w latach 2013–2017. Podobnie jak w projekcie OMS uczestniczy w nim 9 uczelni z krajów europejskich (nowym partnerem europejskim został University of Cyprus) oraz 16 uczelni z 9 krajów azjatyckich (nowym partnerem jest Royal University of Phnom Penh oraz University of Philippines i Alburkary International of Malaysia jako partnerzy stowarzyszeni). Udział w projekcie biorą też jako partnerzy stowarzyszeni 4 organizacje non profit z krajów europejskich. Projekt SAT jest koordynowany przez dwa uniwersytety: Uniwersytet of Trento oraz Burapha University.

Budżet projektu na okres realizacji 2013–2017 wynosi 3 049 625 euro, przy czym większość środków finansowych projektu przeznaczona jest na mobilność studentów i pracow-

ków w przewidywanej liczbie 205 grantów. Wysokość grantów, podobnie jak w poprzednim projekcie OMS wynosi: 1000 euro (dla studentów studiów licencjackich i magisterskich), 1500 euro (dla studentów studiów doktoranckich), 1800 euro dla pracowników po doktoracie i 2500 euro dla profesorów. Odmiennością w tym projekcie będzie przyznawanie grantów także dla studentów i pracowników z uczelni europejskich, chociaż proporcja tych grantów w stosunku do grantów na mobilność dla kandydatów z krajów azjatyckich jest jak 1:5. Tym niemniej stwarza to szanse dla naszych studentów i pracowników, szczególnie osób zainteresowanych gospodarkami krajów Azji Południowo-Wschodniej, na pogłębienie studiów w wybranym – spośród partnerów projektu – uniwersytecie w Azji.

W nowym projekcie ważną płaszczyzną jego realizacji będzie prowadzenie badań w tzw. klastrach tematycznych. Badania te mają na celu zintegrować społeczności naukowe partnerów i członków stowarzyszonych projektu wokół wybranych zagadnień odnoszących się do zrównoważonego rozwoju i powinny przyczyniać się do promowania lokalnej konkurencyjności. Przewiduje się funkcjonowanie pięciu następujących klastrów w dziedzinach:

- mechatronika i automatyka,
- technologie i materiały biomedyczne,
- zrównoważona produkcja i konsumpcja, surowce naturalne,
- zielona gospodarka i energetyka odnawialna,
- nanotechnologie.

Poprzez realizację w projekcie Thematic Knowledge Clusters mają być ustanawiane i wzmacniane więzi w zakresie międzynarodowej współpracy akademickiej partnerów, prowadzące do transferu innowacji i rozwoju przedsiębiorczości.

W ramach projektu Swap and Transfer poprzez oferowaną mobilność, a zwłaszcza działalność badawczą w klastrach tematycznych, zakłada się realizację Wirtualnego Inkubatora Technologii (Virtual Technology Incubator) dostępnego dla wszystkich partnerów projektu.

Warto dodać, że pierwszy konkurs na granty w ramach nowego projektu został już ogłoszony – aplikacje można składać do końca stycznia 2014 roku, a w marcu 2014 odbędzie się ich ocena i kwalifikacja na stypendia.

Zainteresowanych obu projektami Erasmus Mundus odsyłam do stron prezentujących oba projekty, gdzie można znaleźć pełną informację o terminach i wymogach składania aplikacji. Website projektu OMS to: www.one-more-step.eu, a projektu SAT: www.swap-transfer.eu.

Izabela Bergel, koordynator akademicki projektów Erasmus Mundus OMS i SAT

*Zgodnie z Decyzją Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1298/2008/WE z 16 grudnia 2008 roku przewidziano trzy następujące Działania:

- a) *Działanie 1*: wspólne programy Erasmus Mundus (studia magisterskie i doktoranckie) charakteryzujące się najwyższą jakością działań akademickich, obejmujące system stypendiów.
- b) *Działanie 2*: programy partnerstwa Erasmus Mundus między europejskimi instytucjami szkolnictwa wyższego i instytucjami szkolnictwa wyższego z krajów trzecich, stanowiące zorganizowaną podstawę współpracy, wymiany oraz mobilności na wszystkich poziomach szkolnictwa wyższego, obejmujące system stypendiów.
- c) *Działanie 3*: promowanie europejskiego szkolnictwa wyższego poprzez środki mające na celu podnoszenie atrakcyjności Europy jako miejsca kształcenia oraz ośrodka doskonałości na poziomie światowym.

Szczegóły tych działań określone są w załączniku do aktu UE.



Fot. Witold Dżoń i Rafał Kęska





DYPLOMY MBA DL I EDYCJI PROGR

25 listopada

Fot. Maciej Górski





A ABSOLWENTÓW RAMU MBA-SGH

da 2013 r.



First International Workshop Advanced Analytics and Data Science

Warsaw School of Economics, 5 November 2013



Academic Speakers and Panelists



Prof. Tomasz Burzykowski
Professor of Biostatistics and Bioinformatics,
Hasselt University



Prof. Marek Gruszczyński
Vice Rector for Research and International
Relations, Warsaw School of Economics



Prof. Jacek Koronacki
Director of the Institute of Computer Science,
Polish Academy of Sciences



Prof. Walenty Ostasiewicz
Professor of Economics and Statistics,
Wrocław University of Economics



Prof. Marek Rocki
Chairman of the Polish Accreditation Committee

Business and Technology Speakers



Andrzej Burzyński
Head of Data Quality Management Team,
Raiffeisen Polbank S.A.



Leszek Suła
Director of the Analysis and Reporting
Department, TU Allianz Polska S.A.



Adam Bartos
Executive Director, Technology and Big Data
Competency Center, SAS Poland



Mariusz Dzieciatko
Business Solution Manager, Technology and Big
Data Competency Center, SAS Poland



Ariane Liger-Belair Sioufi
Director of the French SAS Academic Program,
SAS France



Catherine Truxillo
Ph.D., Manager of Analytical Education,
SAS

Partner



Sponsors



Media Partners





Pierwsza międzynarodowa konferencja „**Advanced Analytics and Data Science**”, zorganizowana przez SGH (Kolegium Analiz Ekonomicznych, Instytut Statystyki i Demografii – Zakład Analizy Historii Zdarzeń i Analiz Wielopoziomowych), pod honorowym patronatem J.M. Rektora SGH profesora dr. hab. Tomasza Szapiro, we współpracy z SAS Institute Polska, odbyła się 5 listopada 2013 roku. Było to spotkanie dwóch światów: nauki i biznesu, których przedstawiciele dyskutowali i dzielili się wiedzą na takie tematy jak: zaawansowane metody i ich wartość w analizie biznesowej, naukowa analiza danych, nowe technologie i efektywna analiza dużych zbiorów danych (Big Data), jakość danych, jak wykorzystać potencjał dużych zbiorów danych, aby uzyskać wymierną wartość finansową, jak kształcić dobrych analityków.

W organizacji konferencji o charakterze międzynarodowym przyjęto założenia, że połowa wykładowców będzie z Polski, a druga połowa z zagranicy; połowa uczestników to ludzie nauki, druga połowa to ludzie biznesu. Konferencja planowana była na 120 osób.

Gościem specjalnym konferencji był **Frank J. Ohlhorst** – dziennikarz, autor, prezenter i blogger, ekspert w dziedzinie analityki biznesowej z dużym doświadczeniem w realizacji projektów IT dla biznesu. W swojej najnowszej książce *Big Data Analytics: Turning Big Data into Big Money* przeprowadza dogłębną analizę zagadnień, które niezbędne są najwyższej kadry zarządzającej do zrozumienia skomplikowanych aspektów „Big Data” i tego, w jaki sposób te zjawiska technologiczne mogą doprowadzić do wzrostu zysków i rozwoju biznesu.

Podczas konferencji wykłady poprowadzili wybitni naukowcy i analitycy reprezentujący naukę oraz przedstawiciele świata biznesu z Polski, Belgii, Francji i USA. Ponad 150 praktyków z biznesu i środowisk akademickich spotkało się, aby dzielić się wiedzą, doświadczeniami i najlepszymi praktykami z zakresu swoich dziedzin. Konferencja była doskonałą okazją do zrozumienia, w jaki sposób efektywnie wykorzystać zaawansowaną analitykę i dostępne specjalistyczne rozwiązania analityczne i uświadomienia sobie, jakie wyzwania stoją przed programami szkolnictwa wyższego w dziedzinie analityki i programów, których przedmiotem jest nauka o danych.

Moderatorem konferencji był **Krzysztof Frydrychowicz**, ekspert w dziedzinie technologii i mediów biznesowych.

Obrady konferencji rozpoczęły się od projekcji filmu „SAS High Performance Analytics Tames Your Big Data Challenge”. Oficjalnego otwarcia konferencji dokonały: prof. Joanna Plebaniak, dziekan Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH oraz prof. dr hab. Janina Jóźwiak dyrektor Instytutu Statystyki i Demografii SGH, witając uczestników, gości, wykładow-

ców, panelistów, przedstawicieli partnera merytorycznego konferencji – SAS Institute Polska, przedstawicieli sponsorów i patronów medialnych. Szczególnie serdecznie zostali przywitani wykładowcy z zagranicy: dr Catherine Truxillo (USA), prof. Tomasz Burzykowski (Belgia), Ariane Liger-Belair Sioufi (Francja) oraz Frank J. Ohlhorst (USA). Ze względu na dość napięty program konferencji przystąpiono od razu do wystąpień prelegentów.

Kolejność wygłoszonych wykładów była następująca:

1. **What challenges are biostatisticians faced with?** (prof. Tomasz Burzykowski)
2. **Advanced analytics in business: Concepts and best practices** (dr Catherine Truxillo)
3. **Advanced analytics in business: Applications and future directions** (dr Catherine Truxillo)
4. **Big Data: The future of Business Analytics** (Frank J. Ohlhorst)
5. **Aspects of statistical thinking** (prof. Walenty Ostasiewicz)
6. **Statistical analysis of high-dimensional data: small n large p problems** (prof. Jacek Koronacki)
7. **Trust the data – bet on quality! Latest trends and best practices in data quality management** (Andrzej Burzyński)
8. **Visual Data Exploration and Text Analytics. Uncorring the (Big) Data potential** (Adam Bartos, Mariusz Dzieciatko)
9. **SAS Data Scientist skills’ development** (Ariane Liger-Belair Sioufi)

Kolejnym punktem programu Konferencji „Advanced Analytics and Data Science” był panel dyskusyjny na temat wyzwań stojących przed szkolnictwem wyższym związanych z przygotowaniem kadr dla biznesu w zakresie zaawansowanej analizy danych.

W panelu udział wzięli wybitni przedstawiciele świata nauki i świata biznesu: Adam Bartos – dyrektor Technologii i Centrum Kompetencyjnego Big Data, SAS Institute Polska; prof. Tomasz Burzykowski – prof. biostatystyki i bioinformatyki, Hasselt University; Andrzej Burzyński – naczelnik Zespołu Zarządzania Jakością Danych, Raiffeisen Polbank; prof. Marek Gruszczyński – prorektor SGH ds. nauki i współpracy z zagranicą; prof. Jacek Koronacki – dyrektor Instytutu Informatyki PAN; prof. Walenty Ostasiewicz – prof. ekonomii i statystyki, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu; prof. Marek Rocki – przewodniczący Polskiej Komisji Akredytacyjnej; Leszek Sufa – dyrektor Departamentu Analiz i Sprawozdawczości, TU Allianz Polska S.A. Panel jak i obrady całej konferencji prowadził Pan Krzysztof Frydrychowicz.

Uczestnicy panelu starali się znaleźć odpowiedź na następujące pytania:

- Jakich umiejętności oczekuje biznes, poszukując absolwentów szkół wyższych na stanowiska związane z zaawansowaną analizą danych?
- Czy programy akademickie ewoluują w odpowiednim tempie i kierunku dla potrzeb, przed którymi stajemy w dzisiejszych czasach biznesu?
- Czy uczelnie w Polsce są otwarte na współpracę z biznesem i czy biznes jest otwarty na współpracę z uczelniami?
- W jaki sposób do programów akademickich wprowadzane są elementy umiejętności miękkich, takich jak praca zespołowa, komunikacja międzyludzka oraz umiejętności twardych (umiejętności analitycznych/technicznych)?

Przedstawiciele zarówno kręgów biznesu, jak i kręgów naukowych jednogłośnie przyznali, że zapotrzebowanie na pracowników zajmujących się zaawansowaną analizą danych zwiększa się z każdym rokiem. Zatrudnienie kolejnego analityka musi przynieść firmie wartość dodaną, dlatego absolwenci szkół wyższych muszą w dzisiejszych czasach charakteryzować się już nie tylko umiejętnościami twardymi, ale również umiejętnościami miękkimi. Wskazano na następujące cechy, które powinni posiadać dobrze przygotowani do pracy analityka kandydaci:

1. Posiadanie twardej wiedzy technicznej, m. in. umiejętność programowania, znajomość nowych technologii.
2. Posiadanie wiedzy merytorycznej, m. in. znajomość statystyki, zaawansowanych metod analizy danych itp.
3. Zrozumienie specyfiki i potrzeb biznesu oraz umiejętność zastosowania wiedzy teoretycznej w praktyce, umiejętność interpretacji otrzymanych wyników.
4. Posiadanie umiejętności miękkich – pracy zespołowej, komunikacji z ludźmi, umiejętności prezentacji otrzymanych wyników, itp.

Przygotowanie studentów i absolwentów do pracy w tak szerokim zakresie umiejętności jest nie lada wyzwaniem, które biznes stawia dziś przed szkolnictwem wyższym. Uczelnie starają się sprostać temu zadaniu, jednak nie zawsze udaje się to zrealizować. Z tego powodu kolejną pojawiającą się kwestią było pytanie w trakcie panelu, w jaki sposób zrealizować to ambitne zadanie. W odpowiedzi pojawiły się następujące propozycje:

- Stworzenie długofalowego programu rozwoju statystyki i jej zastosowań w biznesie.
- Zachowanie dotychczasowego sposobu nauczania w zakresie nauki teorii (m.in. odwrócenie trwającego 25 lat procesu psucia szkolnictwa wyższego), ale dodatkowo wprowadzenie elementów praktycznych (rozwiązywanie problemów biznesowych). Rozwiązaniem mogłby być system hybrydowy, w którym 3 lata poświęcone byłyby nauce zagadnień podstawowych (teorii), a dwa kolejne – nauce w systemie anglosaskim (praktyka).
- Zmiana sposobu finansowania uczelni – dobrym przykładem może być model belgijski, w którym 1/3 środków stanowią subwencje państwowe, 1/3 granty, a pozostała część pochodzi usług i konsultacji świadczonych dla biznesu. Warto zauważyć, że dodatkową korzyścią tego rozwiązania jest fakt, że świadczenie usług i konsultacji dla biznesu będzie bardzo dobrym źródłem informacji dla uczelni o zapotrzebowaniu firm, a więc pozwoli na szybsze wprowadzenie programów kształcących przyszłych pracowników adekwatnie do zapotrzebowania rynku pracy.

- Składanie przez firmy zamówień na rozwiązanie pojawiających się w przedsiębiorstwach problemów pozwoliłoby uczelniom na kształcenie studentów na rzeczywistych zagadnieniach biznesowych, co przyniosłoby dodatkową korzyść w postaci znajomości specyfiki biznesu przez absolwentów. Wartością dodaną dla firm będzie możliwość wykorzystania wiedzy pracowników naukowych, a dla uczelni wsparcie finansowe.
- Uczestnicy panelu wskazali również na konieczność zmiany sposobu nauczania: zaproponowali wprowadzenie prac projektowych na uczelni, zamiast dotychczasowych ćwiczeń przy komputerze. Praca w grupach oraz prezentacja wyników pozwoli na wykształcenie umiejętności miękkich, które są tak pożądane w biznesie.
- Kwestie udostępnienia danych przez przedsiębiorstwa wiążą się jednak z kwestiami prawnymi – przekazanie danych wrażliwych. Pojawiły się dwie propozycje rozwiązania tego problemu. Po pierwsze, firmy mogłyby przekazywać uczelniom dane, które zostały już przez ich właściciela wykorzystane. Drugim rozwiązaniem byłoby dostosowanie przepisów prawnych tak, aby możliwe było udostępnianie danych na potrzeby współpracy ze środowiskami naukowymi.
- Wskazano również na problem w zatrzymaniu dobrej kadry dydaktycznej na uczelniach ze względów finansowych szkół wyższych i znacznie lepszych warunków oferowanych przez biznes.
- Nieodpowiednie nakłady na szkolnictwo wyższe spowodowały, że polskie ośrodki naukowe są zbyt słabe, by samodzielnie skutecznie funkcjonować jako partner dla biznesu, należy zatem budować wspólne programy siłami kilku najsilniejszych ośrodków naukowych (np. projekt SGH, PW, UW).
- Przedsiębiorcy mogą i powinni ingerować w programy nauczania. Pracodawcy (a nie wyłącznie organizacje zrzeszające pracodawców) powinni być uczestnikami konwentów uczelni. Osoby z doświadczeniem biznesowym mogłyby zastępować osoby z tytułami naukowymi w procesie dydaktycznym.

Wniosek, który należy z tego wysnuć jest następujący: dla lepszego kształcenia przyszłych pracowników – analityków konieczne jest rozpoczęcie znacznie szerszej współpracy pomiędzy pracodawcami a uczelniami.

Podczas dyskusji panelowej zabierali głos uczestnicy z sali, w tym m.in. dr Karol Przanowski, który zwrócił uwagę, że w specyfice zawodu Data Scientist, czy też ogólnie profesji „naukowca danych” chodzi o umiejętne proporcje i połączenie kilku dziedzin w jedną. Trzeba umieć programować, trzeba znać statystykę i wreszcie trzeba umieć to wszystko stosować w jakimś obszarze biznesu, czyli znać się na biznesie. Tylko połączenie tych trzech elementów może wydać na świat wybuchową interakcję nowych pokoleń naukowców danych, którzy będą szybko i sprawnie sami prowadzili zaawansowane analizy, jak i rozwijali biznes.

Każdy zarejestrowany uczestnik mógł wziąć udział w losowaniu nagród, którymi były dwie książki *Big Data Analytics: Turning Big Data into Big Money* autorstwa Franka J. Ohlhorsta oraz *Myślenie statystyczne* autorstwa profesora Walentego Ostasiewicza. Losowanie odbyło się podczas zakończenia konferencji, a wylosowane nagrody należało odebrać osobiście podczas losowania. Dodatkowe nagrody ufundowane przez Raiffeisen Polbank były losowane po wykładzie An-

drzeja Burzyńskiego. Nagrodami w postaci dwóch książek zostali obdzieleni również paneliści w podziękowaniu za udział w dyskusji.

Uczestnicy konferencji mieli również możliwość wypełnić ankietę oceniającą konferencję, a po jej zwrocie w podziękowaniu za poświęcony czas otrzymywali drobny upominek.

Warto podkreślić, że organizacja konferencji była związana z obchodami Międzynarodowego Roku Statystyki „International Year of Statistics 2013”, a informacja o konferencji „Advanced Analytics and Data Science” była i jest zamieszczona na wielu stronach internetowych w tym m.in.:

1. <http://www.statistics2013.org/statistics2013-global-supporters/activities/#past>
2. <http://www.hbrp.pl/magazyn/patronaty.php?id=1109>
3. http://manager.inwestycje.pl/rynek_manager/Zaproszenie-na-konferencje-Advanced-Analytics-and-Data-Science;213881;0.html
4. <http://www.pka.edu.pl/?q=pl/node/163>
5. <http://www.sas.com/offices/europe/poland/events/>
6. <http://polskabiz.com/zaproszenie-na-konferencje-advanced-analytics-and-data-science/>
7. http://www.rocki.pl/aktualnosci_wiecej.php

Na zakończenie trochę statystyki opracowanej na podstawie rejestracji i wypełnionych ankiet oceniających jakość organizacji i jej poziom merytoryczny. W konferencji uczestniczyły 152 osoby. 47% uczestników to pracownicy naukowcy (reprezentowali 20 szkół wyższych, uniwersytetów z kraju i zza granicy), 53% – pracownicy biznesu (reprezentowali 45 firm). Warto podkreślić, że wśród pracowników naukowych samodzielni pracownicy nauki stanowili 16%. Prawie 90% uczestników oceniło poziom merytoryczny konferencji jako bardzo wysoki i wysoki.

Składam serdeczne podziękowanie: wykładowcom, panelistom, uczestnikom konferencji z kraju i z zagranicy; władzom Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, w tym JM Rektorowi SGH za objęcie honorowym patronatem konferencji; kierownictwu Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH; kierownictwu Instytutu Statystyki i Demografii SGH; pracownikom i współpracownikom Zakładu AHZiAW ISID KAE SGH; studentom Koła Naukowego „Business Analytics”, działom administracji SGH biorącym udział w organizacji konferencji; partnerowi merytorycznemu – SAS Institute Polska wraz z całym zespołem zaangażowanym w przedsięwzięcie merytoryczne i organizacyjne konferencji; sponsorom: ABE-IPS, Bankowi Gospodarstwa Krajowego, Sygma Bank; partnerom medialnym: COMPUTERWORLD, Harvard Business Review Polska, Manager za udział w konferencji i jej promocję.

Wykłady przedstawione w czasie konferencji zostały sfilmowane i wkrótce będą dostępne wraz z galerią zdjęć na stronie internetowej konferencji www.anlytics-conference.pl

THE SECOND INTERNATIONAL WORKSHOP „ADVANCED ANALYTICS AND DATA SCIENCE” planowany jest na wrzesień 2014.

Ewa Frątczak

Międzynarodowa konferencja dla lektorów języka niemieckiego

Dydaktyka języków fachowych

23 października 2013 r. w Warszawie, na Uniwersytecie Warszawskim, na Wydziale Neofilologii i Instytucie Germanistyki odbyła się jednodniowa międzynarodowa konferencja na temat „Dydaktyka Języków Fachowych” („Didaktik der Fachsprachen”). Konferencja została zorganizowana przez Zakład Praktycznej Nauki Języka Niemieckiego Uniwersytetu Warszawskiego, a dokładnie przez dr Grażynę Strzelecką. Z ramienia SGH organizację konferencji wspomagała mgr Renata Suszczyńska. Oprócz wykładowców z Instytutu Germanistyki UW oraz SGH w konferencji brała udział 7-osobowa grupa wykładowców z Węgier, z Uniwersytetu w Szolnok.

W trakcie trwania konferencji uczestnicy dyskutowali o trendach w nauczaniu języka niemieckiego jako fachowego, wymieniali wiedzę o sposobach nauczania języka na poszczególnych poziomach oraz przedstawiali metodyczne aspekty ich pracy dydaktycznej ze studentami, które mogą stanowić źródło inspiracji dla każdej ze stron. Mieli możliwość wymiany informacji oraz nawiązania międzyuczelnianych kontaktów, które w przyszłości mają szansę zaowocować międzynarodową współpracą.

W imieniu Centrum Nauki Języków Obcych SGH zgromadzonych gości powitała Lidia Dorota Staworzyńska z-ca dyrektora do spraw metodyki i dydaktyki, która w kilku słowach przybliżyła sylwetkę naszej Alma Mater.

Renata Suszczyńska oraz dr Joanna Rocznik zaprezentowały program studiów licencjackich oraz magisterskich na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych w SGH.

Agnieszka Kamińska, na podstawie doświadczeń zebranych w trakcie prowadzenia zajęć z języka obcego w ramach piątego semestru, dokonała analizy dotyczącej przekazywania i nauczania kompetencji zawodowych w języku niemieckim. Nasz wieloletni metodyk i z-ca kierownika zespołu języka niemieckiego Stanisław Bęza pokazał podręczniki swojego autorstwa z zakresu Wirtschaftsdeutsch, które stanowią do dnia dzisiejszego podstawę nauki języka fachowego nie tylko w SGH. Dla wielu zebranych możliwość poznania ich autora była niezwykle cenna.

Jako ostatnia wystąpiła dr Justyna Cholewa z referatem na temat *Trudności w nauczaniu języka niemieckiego fachowego studentów SGH*. Przedstawione tu wnioski bazujące na badaniach przeprowadzonych na naszych studentach stanowią dla zespołu germanistów ważną wskazówkę w nauczaniu języka niemieckiego jako specjalistycznego.

Wszystkie wystąpienia cieszyły się dużym zainteresowaniem uczestników konferencji i stanowiły kanwę do wymiany doświadczeń oraz nawiązania kontaktów.

Goście z Węgier szczególnie zainteresowani byli poznaniem metod pracy w nauczaniu języka fachowego w SGH. Dzięki przychylności dyrektor CNJO dr Elżbiety Majewskiej-Bartkowiak mogli hospitować zajęcia z języka niemieckiego oraz angielskiego. Jak sami podkreślali, byli pełni uznania nie tylko dla warsztatu metodycznego naszych wykładowców, ale również dla kompetencji językowej studentów i ich aktywności na zajęciach.

Joanna Rocznik, Renata Suszczyńska

Kolejny krok do rozwoju kampusu SGH



W czwartek, 21 listopada 2013 r., w Sali Senatu im. prof. Edwarda Lipińskiego odbyło się kolejne posiedzenie Rady ds. Zabytkowego Kampusu SGH. Rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie prof. dr hab. Tomasz Szapiro wręczył symboliczne akty powołania nowym członkom Rady. Intencją poszerzenia składu Rady było zaangażowanie większej liczby przedstawicieli Uczelni w sprawy rozwoju kampusu. Do Rady dołączyli:

- Maria Schirmer (naczelnik Wydziału Architektury i Budownictwa Dzielnicy Mokotów),
- prof. Jeremi Królikowski (Katedra Sztuki Krajobrazu, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego),
- prof. Wiktoria Wróblewska (Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH),
- prof. Kazimierz Kloc (Kolegium Zarządzania i Finansów SGH),
- prof. Piotr Jachowicz (Kolegium Ekonomiczno-Społeczne SGH),
- dr Barbara Trzcńska (Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH),
- dr Józef Biskup (Kolegium Gospodarki Światowej SGH),
- Piotr Czajkowski (przedstawiciel studentów SGH w Radzie). Wcześniej zaproszenia do prac w Radzie otrzymali:
- prof. Marta Leśniakowska – historyk sztuki i architektury, profesor w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk, autorka monografii o Janie Witkiewiczu Koszczycu oraz wielu historiografii i publikacji o architekturze polskiej XX w.;
- Grzegorz Buczek – architekt–urbanista SARP, wiceprezes TUP, starszy wykładowca na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, członek Głównej Komisji Urbanistyki i Architektury oraz Rady Architektury i Rozwoju Warszawy, autor wielu opracowań z zakresu rozwoju i planowania przestrzennego;
- prof. Marek Budzyński – architekt–urbanista SARP, TUP, SICA i profesor na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, członek Rady Architektury oraz Głównej Komisji Urbanistyki i Architektury, autor m.in. osiedli Ursynów Płn., Sądu Najwyższego, Biblioteki UW, Opery Podlaskiej i wielu innych;
- dr Józef A. Mrozek – historyk sztuki i designu, kierownik Zakładu Historii i Teorii Designu na Wydziale Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, członek Stowarzyszenia Historyków Sztuki oraz Design History Society; oraz ze strony SGH:
- prof. Marek Bryx – ekonomista, prorektor ds. zarządzania, dyrektor Instytutu Finansów Korporacji i Inwestycji, w latach 2001–2003 prezes UMiRM i wiceminister infrastruktury, współinicjator budowy bud. C, kierujący inwestycją do uzyskania pozwolenia na budowę.

Do zadań Rady należy doradzanie władzom SGH w definiowaniu strategii rozwoju i ochrony wartości zabytkowego kampusu, opiniowanie istotnych dokumentów i planów dotyczących kampusu oraz wspieranie władz SGH we wszystkich działaniach dotyczących kampusu.

Otwierając posiedzenie Rady rektor Szapiro przyznał, że projekt rewitalizacji kampusu SGH i jego bezpośredniego otoczenia jest przez wiele osób uważany za zbyt śmiały. Mimo

tego idea zdołała wokół siebie skupić zainteresowanie opinii publicznej oraz specjalistów, którzy zechcieli się w jej realizację mocno zaangażować.

Prof. dr hab. Marek Bryx prezentuje publikację, która powstała po konkursie, w którym wzięli udział studenci Wydziału Architektury Krajobrazu SGGW



Od początku kadencji nowych władz kontynuujemy prace nad uporządkowaniem pewnych spraw związanych z naszym kampusem. Rada doradza nam w tym, oceniając pewne nasze pomysły związane z jego rozwojem – powiedział Rektor. Ostatnim widocznym efektem naszych wspólnych działań był konkurs dla studentów architektury krajobrazu SGGW, których zadaniem było wyobrażenie sobie kampusu SGH w przyszłości – dodał. Po rozstrzygnięciu konkursu powstała publikacja pt. Młodość nadzieją miasta. Zawiera ona wizualizacje wszystkich konkursowych projektów na ideę przestrzeni zrównoważonego rozwoju kampusu SGH oraz kilka ciekawych artykułów, m.in. o wykorzystaniu mebli miejskich oraz o świetle jako naturalnym elemencie kształtowania miejskiego krajobrazu.

Dr inż. arch. Jeremi Królikowski, prof. SGGW, wspominając rozstrzygnięty w minionym roku akademickim konkurs powiedział, że spełnił on swoje zadanie, ponieważ stał się początkiem dyskusji o możliwej przyszłości kampusu SGH: *Chodziło u ujawnienie potencjału tego miejsca, o odpowiedź na pytanie, jaki jest genius loci SGH? Co organizm miejski może dać szkole, ale także co szkoła może dać miastu.* Autorami prac byli młodzi inżynierowie, architekci krajobrazu ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.



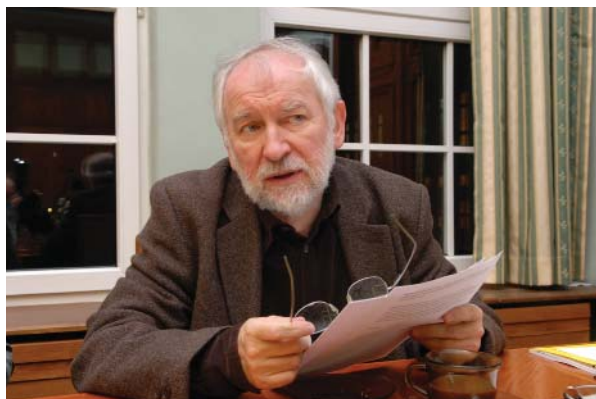
Prof. Jeremi Królikowski z SGGW: – Pierwszy konkurs spełnił swoje zadanie, ponieważ sprowokował dyskusję (prof. Królikowski odbiera akt powołania do Rady z rąk Rektora SGH)

Prof. Marek Bryx przyznał, że rzeczywiście ówczesny konkurs przyniósł ciekawe, odważne wizje i wzbudził dyskusję, ale taki też był jego cel – dyskusja o przyszłości kampusu. *Nie jesteśmy jeszcze gotowi do ogłoszenia dużego międzynarodowego konkursu architektonicznego. Zrobimy to w przyszłości. Póki co, zapraszamy do współpracy warszawskie uczelnie, których studenci mogą nam zasugerować i podpowiedzieć pewne działania i rozwiązania.* Dzięki temu możliwe będzie zgromadzenie bazy dobrych materiałów, propozycji, inspiracji i wyobrażeń, które posłużą do postawienia konkretnych wymagań architektom w dużym konkursie realizacyjnym.

Założenia kolejnych konkursów, tym razem dla studentów Katedry Projektowania Urbanistycznego i Krajobrazu Wiejskiego Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, przedstawił mgr inż. arch. Grzegorz Buczek, starszy wykładowca Wydziału Architektury. Ostrzegł, by nie utożsamiać tego i poprzednich konkursów dla studentów z konkursami realizacyjnymi. *Traktujemy te konkursy jak ćwiczenia, a nie wykonanie projektu na podstawie zamówienia publicznego. To ciąg dalszy dyskusji nad przyszłością tego kampusu.*

W konkursach bierze udział po kilkanaście zespołów. Pierwsze z zadań polega na przedstawieniu propozycji zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obejmującym teren SGH. Według prof. Buczka to trudne zadanie, bo zwykle studenci dostają do rozpracowania tereny o wiele mniej zurbanizowane.

Drugie zadanie konkursowe polega na zaprojektowaniu otoczenia budynku głównego SGH jako reprezentacyjnej przestrzeni publicznej, która zaczęła funkcjonować pod określeniem „Brama Mokotowa”. Dodał, że ćwiczenie na projektowanie urbanistyczne zostało włączone do programu dydaktycznego. Oznacza to, że za te projekty studenci PW uzyskują oceny w ramach swoich zajęć, niezależnie od wyników konkursu i ewentualnych nagród w nim przyznanych.



Arch. Grzegorz Buczek przedstawił zasady kolejnych konkursów – tym razem skierowanych do studentów Politechniki Warszawskiej

Studenci Politechniki już kilkakrotnie odwiedzali SGH, by zapoznać się z warunkami zabudowy. Konkurs został objęty patronatem przez JM Rektora SGH oraz Burmistrza Dzielnicy Mokotów. Również po jego rozstrzygnięciu planowane jest wydanie publikacji pokonkursowej.

W dalszej części obrad dr Barbara Trzcińska przedstawiła stan prac nad projektem realizowanym w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. W skład projektu wchodzi aż siedem elementów. Jednym z nich jest tworzenie Wirtualnego Muzeum SGH. Będzie w nim można poznać m.in. losy naszych

znanych absolwentów, dorobek polskiej myśli ekonomicznej, obejrzeć stare fotografie. Powstanie publikacja na temat skarbów Biblioteki SGH. Możliwy będzie także wirtualny spacer po SGH. W tym celu podczas ostatnich wakacji sfotografowane zostały w formie 360 stopni wszystkie korytarze, reprezentacyjne aule, a nawet gabinet rektorski. Wszystko po to, aby nawet ludzie spoza SGH, którzy nigdy tu nie byli, mogli zdalnie zobaczyć SGH od wewnątrz, spacerując wirtualnie po korytarzach Uczelni i podziwiać jej architekturę.

Przedstawiciel studentów w Radzie, Piotr Czajkowski, zadeklarował, że studenci opracują na facebooku fanpage poświęcony przyszłości kampusu SGH. Jego zadaniem będzie uświadomienie użytkownikom potencjału architektonicznego tego miejsca i planów z nim związanych.

Architekt Grzegorz Buczek przypomniał, że trzeba też będzie w najbliższym czasie odpowiedzieć na pytanie, w jakim zakresie i kiedy wystąpić do władz miasta o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który w obecnej chwili uniemożliwia jakiegokolwiek prace związane z rozbudową kampusu. Maria Schirmer z Wydziału Architektury i Budownictwa Dzielnicy Mokotów przypomniała, że dużym utrudnieniem dla planu rozwoju kampusu jest wpisanie terenu SGH do rejestru zabytków. Ważne jest, żeby uczestnicy konkursów mieli tego świadomość.

Następnie – przez aklamację – zostały przyjęte kandydatury do komisji konkursowych ze strony SGH: prof. dr. hab. Marka Bryxa, dr hab. prof. SGH Wiktorii Wróblewskiej oraz dr Barbary Trzcińskiej. Przedstawiciel Samorządu studentów, który zasili komisję zostanie wybrany przez Samorząd bez ingerencji Rady.



Rada została uzupełniona o przedstawicieli SGH, by w większym stopniu zaangażować środowisko Uczelni w sprawy rozwoju kampusu (dr Barbara Trzcińska i dr Józef Biskup)

Mówiąc o planach na najbliższych czas, rektor Szapiro wymienił dalsze porządkowanie bieżących spraw związanych z kampusem, zwłaszcza kwestii własnościowych. *Po ogłoszeniu wyników drugiego konkursu, przewidujemy dyskusję pokonkursową i wystawę prac. Temat rewitalizacji kampusu będziemy mieli uchwycyony już wówczas w trzech wątkach, czyli zieleni, architekturze i porządku publicznym – mówił. I dalej: Droga do rozwoju kampusu jest wytyczona. U początku tej drogi leżą wcześniejsze działania Rady oraz działania profesora Bryxa, w tym ciekawa konferencja INTA. Jestem przekonany, że kolejny rok przyniesie szczegółowy plan działań prowadzący do uzyskania szerszej akceptacji dla naszych koncepcji.*

Marcin Poznań

Warsztaty ze statystyki i ekonometrii

**Methodology, like sex, is better demonstrated than discussed,
though often better anticipated than experienced***

Mottem tego tekstu jest słynny cytat z artykułu E. E. Leame-
ra z 1983 r., stanowiącego jedną z „lektur obowiązkowych” na
warsztatach ze statystyki i ekonometrii ... ale pozostałe lektury
są już znacznie bardziej współczesne. Są nimi artykuły opubli-
kowane w ostatnich latach przez pracowników i doktorantów
Kolegium Analiz Ekonomicznych w znaczących czasopismach
ekonomicznych. Cel warsztatów to wsparcie pracowników
innych Kolegiów w pisaniu tekstów zawierających elementy
ekonomii ilościowej poprzez omawianie praktycznych tech-
nik statystycznych i ekonometrycznych oraz interpretację ich
wyników. Ale po kolei...

W październiku ruszyła pierwsza edycja „Warsztatów ze
statystyki i ekonometrii” dla pracowników SGH. Pomysł za-
wdzięczamy grupie młodych naukowców z Kolegium Nauk
o Przedsiębiorstwie. W zeszłym roku zgłosili się oni do prof. dr
hab. Marka Gruszczyńskiego, prorektora ds. nauki i współpracy
z zagranicą oraz ówczesnego kierownika Zakładu Ekonome-
trii Stosowanej, z inicjatywą stworzenia szkolenia z metod
ilościowych dla pracowników SGH, dla których ekonometria
nie jest „pierwszym językiem”. Zapewne znakomita większość
zatrudnionych w SGH naukowców ma za sobą uczelniane kur-
sy statystyki, ekonometrii i innych metod ilościowych... ale,
jak wiadomo, umiejętności rzadko używane zanikają i warto
je odświeżyć. Głównym celem szkolenia nie było błyskawicz-
ne wykształcenie kompetentnych ekonometryków – w ciągu
jednego szkolenia nie jest to niestety możliwe – ale ułatwie-
nie ekonomistom zrozumienia bardziej zaawansowanych prac
z zakresu statystyki i ekonometrii oraz publikowania artykułów
zawierających te elementy. Mieliśmy też nadzieję, że warsztaty
przyczynią się do nawiązania ściślejszej współpracy między
obozem „technicznym” a „humanistycznym” w naszej Uczelni
– czy to się uda, czas pokaże.

Prorektor Gruszczyński poprosił o koordynację projektu
dwuosobowy zespół złożony z dr. hab. Bogumiła Kamińskiego,
kierownika Zakładu Wspomagania i Analizy Decyzji, oraz
mnie, jako nowej szefowej Zakładu Ekonometrii Stosowanej.
W poprzednim roku akademickim udało się nam zorganizować
krótką trzyczęściową „przystawkę”, natomiast w bieżącym
semestrze ruszyliśmy pełną parą z serią jedenastu trzygodzin-
nych spotkań. Poza dwoma wykładami: wstępem do analiz
dużych zbiorów danych (autorstwa dr. Jarosława Olejniczaka
z Zakładu Technologii Informatycznych) oraz repetytorium
ze statystyki (zaprezentowanego przez dr. Marię Wieczorek

z Zakładu Demografii), wszystkie spotkania mają charakter
praktyczny i odbywają się w laboratorium komputerowym.

Dr Aneta Ptak-Chmielewska (Zakład Analizy Historii Zda-
rzeń i Analiz Wielopoziomowych) przedstawiła teoretyczne
i praktyczne zagadnienia związane z „przerzucaniem danych”
(data mining). Dr Marcin Owczarczuk (Zakład Ekonometrii
Stosowanej) zilustrował to zagadnienie przykładami z dzie-
dziny telekomunikacji, posługując się własnym artykułem
i licznymi anegdotami i sprawiając, że w przerwach zajęć
uczestnicy szkolenia z ogromną podejrzliwością przyglądali się
swoim telefonom komórkowym ... Autorką kolejnych dwóch
prezentacji byłam ja; po „powtórcie” ze statystyki słuchacze
musieli przetrzymać jeszcze jedno repetytorium, tym razem
z ekonometrii, aby później ćwiczyć estymację, weryfikację
i interpretację liniowych modeli ekonometrycznych na przy-
kładach wskaźnika koniunktury, PKB krajów Unii Europej-
skiej oraz cen mieszkań na warszawskim rynku nieruchomości.
Teraz trwa blok zajęć z modelowania szeregów czasowych
i ekonometrii finansowej, oparty na prezentacjach dr. Andrzeja
Torója i dr. Katarzyny Bień-Barkowskiej (oboje z Zakładu
Ekonometrii Stosowanej) oraz dr. Dobromiła Serwy (Zakład
Teorii Ekonometrii). Ostatnie dwa spotkania dotyczyć będą
tworzenia rankingów jednostek i dynamicznych stochastycz-
nych modeli równowagi ogólnej, a prelegentami będą mgr
Mateusz Zawisza i mgr Grzegorz Kołoch, doktoranci Kolegium
Analiz Ekonomicznych o znakomitym dorobku naukowym.
Nad sprawnym przebiegiem warsztatów od strony organi-
zacyjnej czuwa Centrum Rozwoju Edukacji Niestacjonarnej
(CREN) SGH, w osobach mgr Marcina Dąbrowskiego oraz
mgr Katarzyny Pietraszek.

Wstępne opinie uczestników wydają się być przychylne,
a jeśli końcowa ocena warsztatów będzie równie dobra jak oce-
ny cząstkowe, będziemy się starali uruchomić kolejną edycję
w semestrze letnim. Wszelkie informacje na ten temat będą
dostępne na stronach CREN.

Podsumowując, chciałabym wrócić do motta tego tekstu:
mam nadzieję, że doświadczenia uczestników warsztatów oka-
żą się nawet lepsze niż ich oczekiwania! W końcu oczekiwania
ekonomiczne to główny temat mojej działalności naukowej...

Emilia Tomczyk

Zakład Ekonometrii Stosowanej

**E.E. Leamer Let's Take The Con Out of Econometrics, The American
Economic Review 73 (1983), s. 40.*

KONKURSY

Zarządzanie ryzykiem – konkurs

Do 15 stycznia 2014 r. trwa konkurs dla studentów kierun-
ków ekonomicznych i finansowych (studia magisterskie i dok-
toranckie) Zarządzanie ryzykiem. Jego celem jest wyłonienie
polskich talentów z zakresu zarządzania ryzykiem i stworzenie
możliwości prezentacji na forum międzynarodowym ich do-
konań, jak również udziału w dyskusji z przedstawicielami

zagranicznych ośrodków naukowych. Nagrody zostały ufun-
dowane przez Narodowy Bank Polski.

Laureatom konkursu zostanie sfinansowany udział w Inter-
national Risk Management Conference 2014 pt. „The Safety of
the Financial System. From Idiosyncratic to Systemic Risk”.
Organizatorami konferencji są New York University – Stern
School of Business, University of Florence, The Risk, Banking
and Finance Society oraz SGH. Więcej na: http://administracja.sgh.waw.pl/pl/BP/Documents/List_Studenci_IRMC.pdf

DYPLOMY MBA DLA ABSOLWENTÓW I EDYCJI PROGRAMU MBA-SGH



Program MBA-SGH powstał w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie z inicjatywy prof. dr hab. Marka Gruszczyńskiego, obecnego prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą, a ówczesnego dyrektora kanadyjskiego programu CEMBA.

Wizją naszą było stworzenie doskonałego polskiego programu executive MBA, wykorzystującego know-how oraz najlepsze wzorce CEMBA, a jednocześnie odpowiadającego na wymogi specyficznego rynku – ludzi średniego i wysokiego szczebla zarządzania, mających niedosyt nowoczesnej wiedzy zarządczej, ale nie czujących się na siłach, aby studiować w języku obcym. Wizja przerodziła się w realizację programu MBA-SGH, który rozpoczęliśmy w kwietniu 2012 roku. W pierwszej edycji programu uczestniczyło 27 studentów.

25 listopada 2013 roku był dla organizatorów programu MBA-SGH, ale przede wszystkim dla absolwentów pierwszej jego edycji, dniem bardzo ważnym – uwieńczeniem pracy, nauki i wysiłku szesnastomiesięcznych studiów. Tego dnia odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów MBA 24 absolwentom programu MBA-SGH. Dyplomów na miarę programu executive MBA – ukończenia programu MBA-SGH wydanych przez Szkołę Główną Handlową w Warszawie.

Uroczystość słowem wstępnym, rozpoczął obecny kierownik programu MBA-SGH, dr Rafał Mrówka. W imieniu władz akademickich zaproszonych gości powitał rektor SGH, prof. dr hab. Tomasz Szapiro. Rektor Szapiro podkreślił prestiż polskich studiów MBA oraz ich wagę i znaczenie dla ogólnej edukacyjnej strategii rozwoju SGH.

Następnie głos zabrał profesor Marek Gruszczyński. W kilku słowach podsumował dotychczasowe notowania programu, który po raz pierwszy startując w rankingach, zajął I miejsce w rankingu programów MBA tygodnika „Wprost” oraz IX miejsce w rankingu MBA w Polsce przeprowadzonym w 2013 roku przez miesięcznik edukacyjny „Perspektywy”. Pogratulował absolwentom ukończenia studiów oraz życzył im sukcesów jako przedsiębiorcom.

Gościem uroczystości był profesor dr hab. Piotr Płoszajski, kierownik Katedry Teorii Zarządzania, który wygłosił – jak

zwykle porywający i inspirujący, co sugeruje sam tytuł – krótki wykład o *Przedsiębiorczości na krawędzi chaosu: o grzybo-braniach, zaletach marnowania czasu i osteoporozie*.

Po przemówieniach nastąpił najważniejszy punkt uroczystości, kiedy to 24 absolwentów odebrało z rąk rektora, prof. Tomasza Szapiro oraz prorektora, prof. Marka Gruszczyńskiego, dyplomy SGH ukończenia studiów w zakresie MBA. Rektor Szapiro wręczył również dyplomy w wyróżnieniu czterem najlepszym studentom I edycji programu MBA-SGH. A następnie zabrzmiał uroczysty hymn *Gaude Mater Polonia*.

W imieniu absolwentów przemawiał Waldemar Lisek, jeden z wyróżnionych studentów w grupie.

Na zakończenie dr Rafał Mrówka, kierownik programu, złożył raz jeszcze serdeczne gratulacje absolwentom i podziękował wszystkim przyjaciółom i sympatykom MBA-SGH.

Finałem uroczystości była grupowa fotografia absolwentów. Wszyscy cieszyliśmy się z tego, że ta wspaniała grupa dotarła do upragnionego celu. Były więc bardzo zasłużone gratulacje od wykładowców, rodzin, krewnych, przyjaciół i znajomych. Po finale uczestniczyliśmy w przyjęciu wydanym na cześć absolwentów.

Serdecznie gratulujemy i dziękujemy!

Maria Banasiewicz, MBA

Lista absolwentów I edycji programu MBA-SGH, którzy 25 listopada 2013 r. otrzymali dyplom MBA

Badaszewski Janusz, Baszak Przemysław, Brzozowski Robert, Drobik Damian, Giernasiński Michał, Gorajek Robert, Jurek Tomasz, Kijak-Bloch Marta, Kowalska Ilona, Lisek Waldemar, Lutoborska Magdalena, Łukawska Agnieszka, Maligłowska Paweł, Nocoń Andrzej, Plocke Michał, Podleśny Adam, Pozowska Aneta, Różycki Krzysztof, Sawicki Michał, Skalski Remigiusz, Skibicki Oskar, Sobczyk Łukasz, Solański Jakub, Taff Tomasz

Społeczeństwo obywatelskie i państwo, a gospodarka. Tendencje, wyzwania, perspektywy

W dniach 24 i 25 października 2013 r. odbyła się V ogólnopolska Konferencja doktorantów zorganizowana przez doktorantów KES w ramach cyklu „Młodzi KES”. Tegoroczne spotkanie, nawiązujące do 20. rocznicy wprowadzenia Traktatem z Maastricht obywatelstwa Unii Europejskiej, poświęcone było społeczeństwu obywatelskiemu oraz jego relacjom z państwem i gospodarką. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął JM Rektor SGH prof. dr hab. Tomasz Szapiro, a także Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz Polskie Stowarzyszenie Badań Wspólnoty Europejskiej (PECSA).

W imieniu Rady Organizacyjnej konferencję otworzyła Joanna Zuzanna Radziszewska, która powitała zaproszonych gości, władze rektorskie i dziekańskie, omówiła tematykę konferencji, a także przedstawiła instytucje i organizacje, które objęły patronat honorowy, panelistów oraz podziękowała dziekanowi KES prof. dr hab. Joachimowi Osińskiemu oraz pozostałym opiekunom naukowym konferencji.

Następnie głos zabrał prof. dr hab. Piotr Ostaszewski, prorektor ds. dydaktyki i studentów, który mówił o istocie i rozumieniu tego, czym jest społeczeństwo obywatelskie. Podkreślił on również nieustającą konieczność prowadzenia badań nad społeczeństwem obywatelskim oraz znaczenie kreatywności społecznej, szczególnie ludzi młodych. Wystąpienie zastępcy Rzecznika Praw Obywatelskich dr Ryszarda Czerniawskiego dotyczyło zakresu zainteresowań RPO, a także tego, jak działania podejmowane przez RPO wkraczają w sferę gospodarczą, szczególnie w zakresie podatków, przedsiębiorczości, czy funduszy unijnych. Wskazał on także na fakt, że *społeczeństwo obywatelskie w Polsce na styku z gospodarką widać tylko wtedy, gdy iskrzy*. Na koniec zaprosił doktorantów do odbywania praktyk w biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

Kolejnym mówcą była prof. dr hab. Ewa Latoszek, przewodnicząca zarządu Polskiego Stowarzyszenia Badań Wspólnoty Europejskiej (PECSA), która mówiła m.in. o problematyce aktywności organizacji trzeciego sektora w ramach społeczeństwa obywatelskiego. Dokonała również prezentacji PECSA, a także przedstawiła wpływ jej członków na nawiązanie bliskich związków między Polską a Wspólnotami Europejskimi, a później UE. Zachęcała również doktorantów do wstępowania do PECSA.

Prof. dr hab. Joachim Osiński mówił o zmienności społeczeństw europejskich, różnicach historycznych między nimi, a także w stosunku do USA i o tym, że nie można na ślepo przenosić rozwiązań między państwami, co nie oznacza, że nie można się rozwiązaniami przyjętymi w innych państwach, szczególnie skandynawskich, inspirować. Prof. Osiński podkreślił także, że społeczeństwo obywatelskie nie jest dane raz na zawsze i że w związku z tym trzeba nad nim ciągle pracować, co wymaga wysiłku i zapewniania wsparcia finansowego tym organizacjom, które nie mają związków ze sferą biznesową.

Panel ekspercki poświęcony był dyskusji nt. *Społeczeństwo obywatelskie – idee i fakty*, którą poprowadziła prof. dr hab. Elżbieta Firlit z Instytutu Filozofii, Socjologii i Socjologii Ekonomicznej KES. Prof. dr hab. Krzysztof Kozłowski z Katedry Studiów Politycznych KES podjął próbę zdefiniowania, na pograniczu nauk politycznych i prawnych, pojęcia społeczeństwo obywatelskie. Prof. dr hab. Tadeusz Szumlicz, kierownik Katedry Ubezpieczenia Społecznego KES mówił o miejscu i wpływie społeczeństwa obywatelskiego na politykę społeczną prowadzoną przez państwo. Prof. dr hab. Juliusz Gardawski, dyrektor IFSiSE KES, analizując znaczenie partnerstwa i dialogu społecznego w kontekście organizacji pracy podkreślał, że wiele elementów społeczeństwa obywatelskiego w Polsce ma iluzoryczny charakter. Dr R. Czerniawski wskazał, że prawa obywatelskie bezpośrednio wpływają na istnienie społeczeństwa obywatelskiego, czego szczególnym przykładem jest prawo do prywatności, a przedstawicielka organizacji Sieć Obywatelska – Watchdog Polska, K. Batko-Tołuć, podkreślała znaczenie przejrzystości i jawności w życiu państwa, prawa obywateli do wiedzy o tym, jak państwo działa, a także rozliczania go z podejmowanych działań. Panel zakończył się dyskusją.

Wystąpienia doktorantów, łącznie 27, zostały podzielone na pięć paneli tematycznych, poświęconych m.in. relacjom między społeczeństwem obywatelskim a gospodarką, prawno-instytucjonalnym aspektem społeczeństwa obywatelskiego, roli mediów w społeczeństwie obywatelskim oraz społeczeństwu obywatelskiemu w perspektywie międzynarodowej. Referaty doktorantów stanowić będą podstawę publikacji książkowej.

Drugi dzień Konferencji to warsztaty. Pierwsze, prowadzone przez dr Lidię Jabłonowską z Katedry Rozwoju Kapitału Ludzkiego KNoP, poświęcone były emisji głosu, drugie – prowadzone przez dr Rafała Kasprzaka z Katedry Poziomu Życia i Konsumpcji KZiF – pozyskiwaniu środków publicznych na aktywność naukową.

W konferencji udział wzięło 69 osób, reprezentujących 14 ośrodków akademickich, w tym m.in. UW, UJ, UG, UKSW. Większość uczestników (60%) była słuchaczami stacjonarnych studiów doktoranckich, przede wszystkim z zakresu nauk ekonomicznych (57% uczestników). Uczestnicy bardzo dobrze ocenili konferencję pod każdym względem, tj. program, strony merytoryczne, organizacji i ogólnie (średnia ocen przekraczająca 4,5 w pięciostopniowej skali).

Rada Organizacyjna Konferencji pragnie podziękować patronom honorowym, władzom dziekańskim i wszystkim pracownikom, w szczególności opiekunom naukowym, ekspertom prowadzącym warsztaty oraz uczestnikom panelu eksperckiego, a także wszystkim czynnym i biernym uczestnikom.

Jan Misiuna, Marta Pachocka

Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji naukowej

EU–China trade and economic relations in the post-crisis era

W dniach 21 i 22 listopada 2013 r. trzy jednostki naukowe Kolegium Gospodarki Światowej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie – Katedra Integracji Europejskiej im. Jeana Monneta, Instytut Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych oraz Centrum Badań Azji Wschodniej, dostrzegając potrzebę dyskusji na temat najważniejszych procesów ekonomicznych, politycznych oraz społecznych zachodzących na świecie, zorganizowały międzynarodową konferencję pt. „EU–China trade and economic relations in the post-crisis era”. Konferencja odbyła się w SGH (obrazy były prowadzone w języku angielskim). Patronat honorowy objęły następujące instytucje: Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Warszawie, Prezydent m.st. Warszawy oraz Rektor SGH. Konferencja została sfinansowana ze źródeł własnych Szkoły Głównej Handlowej przy wsparciu finansowym dwóch sponsorów, tj. firmy LOTOS Oil S.A. oraz Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych S.A. Patronem medialnym był portal internetowy Euractiv.

Głównym celem konferencji było przedyskutowanie perspektyw rozwoju wzajemnych relacji Unia Europejska–Chiny w krótkim i średnim okresie, a także określenie przyszłej roli obu partnerów w szerszej architekturze gospodarki światowej. Na przestrzeni ostatnich lat zarówno Unia Europejska, jak i Chińska Republika Ludowa przechodziły dynamiczne przemiany w sferze gospodarczej, politycznej i społecznej. W wyniku tych przemian uwidoczniły się silne zależności między obu regionami, a także ich istotny wpływ na całą gospodarkę światową.

W pierwszym dniu debaty omówione zostały trzy aspekty wzajemnych relacji, odpowiednio w ramach trzech następujących paneli dyskusyjnych: 1. *EU–China political and economic relations in the aftermath of the global economic crisis: strategic perspective*; 2. *EU–China business perspectives – towards win-win solution* oraz 3. *International trade relations – what kind of role for China and EU*. Drugiego dnia konferencji miały miejsce wystąpienia doktorantów Kolegium Gospodarki Światowej SGH na temat przygotowywanych przez nich rozpraw naukowych, związanych z tematyką konferencji.

W konferencji uczestniczyli wysokiej rangi przedstawiciele administracji unijnej oraz polskiego rządu, a także uznani przedstawiciele świata nauki, biznesu i think-tanków, z Europy i Chin. I tak, udział w panelach wzięli: panel pierwszy – prof. dr hab. Adam Budnikowski, dziekan Kolegium Gospodarki Światowej SGH; prof. dr hab. Roman Kuźniar, doradca Prezydenta RP; dr Ewa Synowiec, dyrektor Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce, prof. dr. Song Xinning z Renmin University; Antonio Parenti, z dyrekcji generalnej ds. handlu Komisji Europejskiej; panel drugi – Sławomir Majman, prezes PAIZ; Marcin Niewdana, prezes Zarządu LOTOS Oil S.A.; JIN Ning, wicedyrektor Industrial and Commercial Bank of China S.A. w Polsce; Andrzej Pieczonka, pierwszy konsul w konsulacie RP w Szanghaju; Yang Yu, pełnomocnik zarządu ds. Azji w PAIZ; panel trzeci – prof.



dr hab. Elżbieta Kawecka-Wyrzykowska, kierownik Katedry Integracji Europejskiej im. Jeana Monneta w SGH; prof. dr. Fan Ying z China Foreign Affairs University; prof. dr. Chen Xin z Chinese Academy of Social Sciences; dr. Niall Duggan z Göttingen University oraz prof. dr. Guenter Heiduk z Centrum Badań Azji Wschodniej w SGH.

*Alina Szypulewska-Porczyńska
Katedra Integracji Europejskiej im. J. Monneta*

Trzy koncepcje niepodległości – Paderewski, Piłsudski, Dmowski

Jedenastego listopada w całym kraju obchodziliśmy 95. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości po 123 latach zaborów. Święto to postanowili również w sposób szczególny uczcić studenci Szkoły Głównej Handlowej, organizując debatę, której głównym tematem były różne koncepcje niepodległości, widziane oczami Paderewskiego, Piłsudskiego i Dmowskiego. Zwieńczeniem całej dysputy był koncert wybitnej chińskiej pianistki, Man Li Szczepańskiej, która zgodziła się zagrać utwory Fryderyka Chopina i Ignacego Jana Paderewskiego. Całe wydarzenie miało być również testem dojrzałości nowo powstałego w SGH Klubu Narodowego. Już dziś, z czystym sumieniem można stwierdzić, że konferencja zapisała się złotymi zgłoskami w historii Uczelni.

Nowy rok akademicki przyniósł ze sobą powstanie nowego uczelnianego klubu – Klubu Narodowego, zrzeszającego studentów, dla których ważną jest dewiza „Bóg, Honor i Ojczyzna”, którzy z dumą chcieliby patrzeć w przeszłość oraz śmiało kroczyć w przyszłość. Inicjatywa debaty wyszła od niewielkiej grupy studentów. Miała ona dotyczyć trzech koncepcji niepodległości, reprezentowanych przez ówczesnych przywódców narodu, dzięki którym podzielona przez ponad stuletnie zabory Polska, zdołała się odrodzić wolna i niepodległa. Nasze zaproszenie przyjęło trzech wybitnych prelegentów, którzy zgodzili się podzielić swoją wiedzą z młodymi ludźmi. Wizję Ignacego Paderewskiego podjął się zaprezentować powszechnie znany i ceniony profesor Jan Żaryn – naukowiec IPN oraz wykładowca UKSW, poglądy Romana Dmowskiego przedstawił dr Marian Szolucha – zastępca redaktora naczelnego kwartalnika Myśl.pl, wykładowca WSM, zaś koncepcję Józefa Piłsudskiego – dr Andrzej Zawistowski – naukowiec IPN, wykładowca SGH.



Całe wydarzenie poprzedzone było ciężką pracą całego zespołu Klubu Narodowego, dla którego miał być to pierwszy poważny sprawdzian już w niecały miesiąc od jego powstania. Poprzedziła je szeroko zakrojona akcja informacyjna. Do samego końca organizatorom towarzyszył stres związany również z niewiadomą frekwencją na spotkaniu.

8 listopada, punktualnie o 13:00, wszyscy byli gotowi do debaty. Na sali pojawiło się ponad 100 osób, wśród których można było zobaczyć nie tylko studentów, ale także wykładowców i zainteresowane wydarzeniem osoby z ze-



wnątr. Prelegenci bardzo chętnie odpowiadali na pytania, wykazując się niesamowitą wiedzą. Chcieli w jak najlepszy sposób pokazać wizję tych, których reprezentowali. Cała debata prowadzona była w sposób płynny i jak najbardziej rzeczowy. Przemawiający niejednokrotnie wymieniali się uszczypliwościami, dzięki czemu przykuwali uwagę widzów, jednocześnie odpowiadając na te zaczepki w humorystyczny i ciekawy sposób. I chociaż z powodu ograniczeń czasowych publiczność nie mogła – po wystąpieniach prelegentów – zadawać im pytań, to – w mojej opinii – w sposób satysfakcjonujący „wyczerpali” oni temat.

Po pięciominutowej przerwie, na sali pojawiła się wybitna pianistka chińskiego pochodzenia, członkini Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Polskiej im. Ignacego Jana Paderewskiego – Krystyna Man Li Szczepańska. Wykonała ona dwa utwory Fryderyka Chopina oraz pięć kompozycji Ignacego Paderewskiego. Było to niezwykle przeżycie. Po koncercie nikt z obecnych nie miał wątpliwości, czemu artystka nazywana jest często „chińską perłą w muzycznej koronie świata”. Żegnaliśmy ją owacją na stojąco.



Z pewnością dzień ten zapisał się w pamięci Uczelni i dzięki obecności cenionych w Polsce prelegentów, i dzięki obecności światowej sławy artystki. Także dlatego, że Klub Narodowy udowodnił, że można obchodzić święto narodowe w sposób godny i ciekawy.

Tomasz Kaluźny

Przejrzystość decyzji publicznej w Europie – Uniwersytet w Limoges, Francja 2013

Jak co roku w listopadzie, międzynarodowe stowarzyszenie Association EUROPA (Entretiens Universitaires Réguliers pour l'Administration en Europe) zorganizowało konferencję „Przejrzystość decyzji publicznej w Europie: uczynić z obywatela aktora lub odbudować zaufanie?” (La transparence de la décision publique en Europe: faire du citoyen un acteur ou restaurer la confiance?). Patronat nad wydarzeniem objął pan Thorbjorn Jagland, sekretarz generalny Rady Europy.

Była to już 17 konferencja zorganizowana przez międzynarodową organizację pozarządową, skupiającą ekspertów z 23 krajów europejskich. Działania Stowarzyszenia finansowane są ze środków pochodzących od władz lokalnych Regionu Limousin, Uniwersytetu w Limoges, różnych dotacji (np. CNFPT, CNP Assurances, MFP, GMF, MNFCT, grupy prasowej Moniteur, Wydawnictw Lexis Nexis) oraz europejskich – m.in. Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (FEDEER).

Temat tegorocznej konferencji nawiązywał do trwającego Europejskiego Roku Obywateli. Zatem centralne pytanie: w jaki sposób uaktywnić i upodmiotowić obywatela w Unii Europejskiej i odbudować zaufanie do instytucji europejskich wpisało się w cykl aktualnie toczącej się debaty o obywatelskim zaangażowaniu w działania publiczne. O wadze tematu świadczy otwarcie konferencji przez przedstawicieli lokalnych władz: Michela Jau, prefekta Regionu Limousin i Jean-Paul Denanot, prezesa Rady Regionu Limousin. Towarzyszyli im: Robert Savy, prezes Stowarzyszenia Europa, rektor Uniwersytetu w Limoges, prof. Hélène Pauliat oraz Ch. Josset-Villanova odpowiedzialna za sprawy europejskie w CNFTP (Centre Nationale de la Fonction Publique Territoriale).

Wykład inauguracyjny *Przejrzystość jako wyzwanie dla zarządzania w Europie* wygłosił Gérard Legris, szef wydziału B5 „Przejrzystość” z Sekretariatu Generalnego Unii Europejskiej. Obrady toczyły się w trakcie trzech dyskusji panelowych, prowadzonych przez doświadczonego moderatora Particka Brennera, z „Port-Royal conférence”.



Panel pierwszy: *Uczestnictwo społeczeństwa obywatelskiego w wypracowaniu decyzji: demokratyczne alibi czy innowacja w procesie?* stał się okazją do zaprezentowania doświadczeń narodowych w tym zakresie (m.in. Bułgarii, Luksemburga, Belgii, Francji czy Słowenii). Polski przykład budowania dialogu obywatelskiego przedstawił Grzegorz Makowski, dyrektor Programu Odpowiedzialne Państwo w Fundacji im. S. Batorego.

Drugi panel poświęcony był powiązaniu przejrzystości i otwartości danych publicznych. Zaproszeni goście zastanawiali się, jak pogodzić w praktyce dostęp do danych publicznych (zgodnie z zasadą dostępu do informacji), z zasadą ochrony prywatności i ochroną danych osobowych. Wprowadzenie do debaty przygotowali: Daniele Bourcier, dyrektor ds. badań, szefowa departamentu „Droit gouvernance et Technologies” CERSA-CNRS oraz Ermano Granelli, były członek Komisji odpowiedzialnej za przygotowanie stanowiska w sprawie przejrzystości i zapobieganiu korupcji w Administracji Publicznej we Włoszech. W dyskusji zaprezentowano narodowe doświadczenia Słowacji (Jana Marasova z Uniwersytetu w Bańskiej Bystrzycy), Belgii (prof. F. Schram z Katolickiego Uniwersytetu w Leuven w Belgii, i Jean-François Husson), Francji (Alexis Mons) i Niemiec (Johanna Becker). Po raz pierwszy, na konferencji gościliśmy profesora Ragnhildur Helgadóttir, z Uniwersytetu w Reykjavíku z Islandii, która podzieliła się doświadczeniami przygotowania projektu Konstytucji przez obywateli, w którym to po

raz pierwszy w wymiarze politycznym wykorzystano siłę crowdsourcingu.

Ostatnia dyskusja panelowa dotyczyła relacji przejrzystości i legitymizacji działań publicznych i sposobów ich ewaluacji i kontroli. Wprowadzenie do dyskusji przygotowali: profesor Nadine Poulet z Uniwersytetu w Limoges oraz profesor Genarro Terracciano z Uniwersytetu Foro Italico w Rzymie. Uczestnicy panelu przedstawili doświadczenia narodowe: Hiszpanii – prof. Manuel Villoria Mendieta, członek hiszpańskiego oddziału Transparency International, Bułgarii – prof. A. Galabov, z Nowego Uniwersytetu Bułgarskiego, Holandii – Elen Nijmegen, Uniwersytetu Radboud. Ja podzieliłam się doświadczeniami Polski w zakresie praktyki ustawy lobbingowej oraz omówiłam prace Obywatelskiego Forum Legislacji, w którym uczestniczę.

We wszystkich debatach uczestniczyli eksperci Association Europa z kilkunastu krajów Unii Europejskiej i Islandii. Licznie przybyli słuchacze świadczą o żywym zainteresowaniu sprawami europejskimi także na poziomie lokalnym. Takie międzynarodowe wydarzenie, które wpisało się już w kalendarz imprez, jest także doskonałą okazją do promocji regionu Limousin i jego Uniwersytetu.

Zainteresowanych pracami Association Europa odsyłam do strony internetowej: <http://www.europaong.org/> i zapraszam do kontaktu ze mną: mmoled@sgh.waw.pl.

Małgorzata Mołęda-Zdziech
wiceprzewodnicząca Stowarzyszenia
Europa

SGH w doborowym gronie. Pionierski projekt edukacji liderów biznesu

SGH, Harvard Business School, Gartner Inc. i czołowe firmy IT partnerami pionierskiego projektu edukacji polskich liderów biznesu

Czwartego grudnia 2013 r. odbyło się w SGH, z udziałem JM Rektora SGH prof. Tomasza Szapiro, spotkanie inicjatorów pionierskiego, międzynarodowego projektu edukacyjnego. Jego założenia przedstawili: Bogusława Matuszewska, Magdalena Dziewguć, Jowita Michalska i prof. Piotr Płoszajski z SGH.

Projekt opiera się na założeniu, że technologie cyfrowe zdominują wkrótce nie tylko nasze życie codzienne, ale też politykę i biznes. Zmienia się sposób prowadzenia biznesu, producenci już nie muszą magazynować dużych ilości towarów, stały kontakt z klientem pozwala dostosować na bieżąco wielkość produkcji do popytu, a coraz więcej transakcji odbywa się drogą cyfrową. Sieć umożliwia prowadzenie firm na skalę globalną, a nie lokalną i oparte na niej modele biznesowe przynoszą bardziej wymierne korzyści.

W polskim biznesie tempo wdrażania strategii cyfrowych w organizacjach nie jest na podobnym poziomie, co np. w Stanach Zjednoczonych, krajach zachodnich, czy wschodnio-azjatyckich. Młodzi managerowie często nie mają dostępu do najnowszej wiedzy, przede wszystkim do „best practices”, a prezesi i członkowie zarządów wielu firm nie zawsze zauważają, jak bardzo technologia wpływa na ich biznes. W zarządach spółek panuje przekonanie, że na technologii powinni znać się szefowie IT. Ci z kolei nie zawsze czują się współodpowiedzialni za sukces rynkowy firmy, a jedynie za prawidłowe działanie systemów informatycznych.

Równocześnie na świecie trwa rewolucja technologiczna: z dnia na dzień, biznesy, które dawniej przynosiły miliardowe zyski, zaczynają mieć kłopoty lub nawet przestają istnieć, a wczorajsze start-up'y opanowują rynki. Polski biznes powinien się więc jeszcze szerzej otworzyć na zmiany, które przynosi strategia cyfrowa.

W efekcie takiego myślenia powstał pomysł utworzenia fundacji FSCD (Foundation for Strategic Competence Development), która będzie zajmowała się edukacją liderów biznesu w obszarze technologii i zmian, jakie za jej pośrednictwem zachodzą w biznesie po to, aby mogli oni przełożyć tę wiedzę na zmiany we własnych firmach. Fundacja będzie sprowadzać ze świata największe autorytety w dziedzinie rozwoju technologii i nowych mediów i prowadzić szkolenia dla prezesów i członków zarządów firm oraz przedstawicieli administracji publicznej. W programach wezmą też udział wykładowcy i doktoranci Szkoły Głównej Handlowej.

Fundacja będzie przyznawać granty dla młodych profesjonalistów, które umożliwią im naukę za granicą w najlepszych światowych centrach rozwoju i edukacji technologii IT, aby potem mogli transferować tę wiedzę do Polski i wdrożyć w swoich organizacjach.

Organizatorzy projektu chcą zaprosić do współpracy, jako wykładowców, również liderów zmian technologicznych z polskich firm, aby mogli opowiedzieć o swoich doświadczeniach i o tym, jak zastosowanie strategii cyfrowych pomogło im odnieść sukces rynkowy.

Partnerami w działaniach fundacji będą Harvard Business School, Szkoła Główna Handlowa i Gartner Inc., światowy lider analiz rynku technologii, a także największe firmy sektora IT obecne na polskim rynku (m.in. IBM, Cisco, Google, SAP, T-Mobile) oraz przedsiębiorstwa, które przykładają wagę do edukacji technologicznej swoich managerów takie, jak PZU, PGE, Exatel, PKO BP, Russel Reynolds i Allegro. Ich przedstawiciele byli obecni na spotkaniu i zadeklarowali poparcie dla projektu. Fundacji partneruje też Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji.

Trzy najważniejsze obszary do zaadresowania przez programy Fundacji to: dostarczyć prezesom wiedzę, która posłuży im do zarządzania zmianą technologiczną w swoich firmach, przekonać korporacyjnych szefów IT, jak ważna jest dla nich zmiana myślenia o swojej roli w organizacji i większa odpowiedzialność za biznes, a także pokazać szefom marketingu, jakie możliwości współpracy z klientem dają im nowe metody interaktywnej komunikacji i przetwarzania wielkich zbiorów danych dla potrzeb modelowania predyktywnego.

Pierwszy, pilotażowy program dla prezesów firm rusza w marcu 2014 r., z udziałem m.in. wykładowców z Harvard Business School. Ma on na celu wspomóc liderów w zarządzaniu zmianą technologiczną w ich organizacjach. Tematy, które będą poruszane są dziś najważniejszymi zagadnieniami w obszarze technologii: nowe strategie cyfrowe i nowe organizacje, cloud/IT outsourcing, Big Data & Security, Mobile & Social oraz strategie innowacyjne. W planach jest utworzenie kierunku studiów podyplomowych w SGH, który będzie opierał się na wypracowanych w ten sposób programach i materiałach.

W efekcie działań Fundacji mają powstać stypendia dla młodych profesjonalistów, a także dla przedstawicieli sektora publicznego i instytucji pozarządowych.

Jesteśmy jak na krze, która jest unoszona prądami technologii. Nie panujemy nad nią, nie wiemy dokąd nas niesie, nie wiemy jak nią sterować – powiedział kiedyś Stanisław Lem. Dziś możemy jednak nauczyć się panowania nad technologią, ale ważniejsze żebyśmy otworzyli się na nią i postrzegali jako coś, co może przynieść pozytywne zmiany.

Jowita Michalska, PGE
(tytuł redakcji)

Przemówienie z I Posiedzenia Rady Samorządu Studentów – 28 listopada 2013

Podsumowanie kadencji przewodniczącego Samorządu Studentów 2012/2013

Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy, Studenci SGH

Rok temu, wybierając mnie na przewodniczącego Samorządu Studentów, obdarzyliście mnie ogromnym zaufaniem. Służyłem Wam najlepiej jak mogłem, czyniąc wszystko, co byłem w stanie zrobić, by Was nie zawieść.

Zawsze uważałem, że silny Samorząd Studentów to Samorząd, który dba o zaangażowanie wszystkich studentów w życie Uczelni, który potrafi skutecznie komunikować się ze swoim środowiskiem, identyfikuje nękające je problemy oraz potrafi skutecznie walczyć o ich rozwiązanie.

Dla mnie oznaczało to, że jako Samorząd musimy skupić się na realizacji 5 zadań:

- na skutecznym reprezentowaniu studentów przed Władzami Akademickimi,
- na niesieniu pomocy studentom,
- na integrowaniu i animowaniu środowiska studenckiego,
- na skutecznym komunikowaniu się z całym środowiskiem akademickim,
- oraz na wspieraniu i zarządzaniu ruchem studenckim w SGH.

Jestem przekonany, że na wszystkich tych polach podaliśmy wyzwaniom.

Po pierwsze, reprezentując studentów zdecydowaliśmy o kształcie reformy SGH. Najbardziej spektakularnym przykładem działań w tym obszarze jest efekt prac Studenckiego ThinkTanku, zespołu prowadzonego przez członka zarządu ds. Jakości Kształcenia Bernarda Maciulewicz. Raport *SGH w obliczu reformy struktury organizacyjnej – propozycja studencka* był kluczowym dokumentem opublikowanym w trakcie trwania prac nad reformą. Wielokrotnie komentowany na łamach Gazety SGH zmienił kształt dyskusji nad przyszłością Uczelni. Raport pomógł przekonać społeczność akademicką do studenckich postulatów dotyczących organizacji dydaktyki w SGH po reformie struktury organizacyjnej.

Po drugie, jako organizacja rozwinęliśmy się bardzo na polu niesienia pomocy studentom. Światło dzienne ujrzały: *Przewodnik regulaminowy*, *Formularz dla studentów sobotnio-niedzielnich* mający rozwiązać problem nagminnych nieobecności wykładowców i *Informator dla studentów zagranicznych*. Stworzyliśmy kompleksowy projekt zmian w deklaracjach semestralnych oraz zorganizowaliśmy spotkanie, które ułatwiło studentom pierwszego roku podjęcie decyzji odnośnie do wyboru kierunku studiów.

Wiele nowych inicjatyw przygotowywanych we współpracy z prorektorem ds. dydaktyki i studentów prof. Piotrem Ostaszewskim, takich jak zainicjowany przez nas kurs wyrównawczy na studiach magisterskich, wideo wykłady, czy też bezpłatny lektorat z języka chińskiego jest w trakcie realizacji.

Po trzecie, rozwinęliśmy się projektowo. Wzbogaciliśmy nasze projektowe portfolio o nowy, duży projekt biznesowy, Targi Firm FMCG. Podnieśliśmy bardzo wyraźnie poziom merytoryczny Mostów Ekonomicznych, organizując po raz pierwszy w ramach projektu konferencję naukowo – gospodar-

czą, w której wzięli udział znani prelegenci ze świata polityki i biznesu. Dzięki nowej formie Konferencji Polskich Uczelni Ekonomicznych nawiązaliśmy współpracę z wydziałami ekonomicznymi najlepszych uczelni publicznych w kraju. Sukcesem były też Otrzęsiny, powróciliśmy do idei koncertu na rozpoczęcie roku akademickiego.

Po czwarte, coraz skuteczniej komunikujemy się ze studentami, a nasza działalność stała się bardziej transparentna i zrozumiała. Po raz pierwszy w historii naszej organizacji ustępujący Zarząd przygotował sprawozdanie z wykorzystania środków Funduszu Ruchu Studenckiego. Od początku kadencji na fanpage'u Samorządu, jak również na naszej stronie internetowej publikujemy sprawozdania z posiedzeń Senatu SGH. Wszyscy zainteresowani mogą dowiedzieć się, co istotnego z punktu widzenia studentów działa się podczas obrad Senatu oraz jak głosowali senatorowie studenci. O bieżących pracach Zarządu informowaliśmy za pośrednictwem comiesięcznych publikacji *Z Biura Samorządu Studentów* w Gazecie SGH, a w przypadku niektórych inicjatyw korzystaliśmy z gościnnych łam MAGLA.

Studenci dostrzegli zmianę naszej polityki informacyjnej. Z przeprowadzonych ankiet jasno wynika, że Samorząd to nie tylko imprezy klubowe. **Od tego roku Samorząd kojarzy się studentom z pomocą i reprezentowaniem ich interesów!**

Po piąte, zreformowaliśmy zasady działania ruchu studenckiego w SGH.

Reforma Funduszu Ruchu Studenckiego mająca wprowadzić podział środków studenckich na 3. filary, w toku prac przekształciła się w reformę wprowadzającą 5-filarowy FRS, poddający pod nadzór Samorządu wszystkie realizowane inicjatywy studenckie. Dzięki działalności Komisji Konkursowej 7 nowych inicjatyw miało szansę uzyskać dofinansowanie i zaistnieć już w tym roku akademickim, a kolejne 2 są w trakcie realizacji. Nowe Zarządzenie Rektora ws. Organizacji Studenckich wprowadza zasady rotacji pomieszczeń organizacji oraz reguluje działalność stowarzyszeń. Powstał zupełnie nowy, elektroniczny system obiegu dokumentów, który w przyszłości położy kres SGH-owej biurokracji przy organizowaniu projektów.

Wiceprzewodnicząca Samorządu Sylwia Połonowska od samego początku miała ogromny wpływ na kształt tych 3 rewolucyjnych dla działalności studenckiej inicjatyw, co pokazuje tylko, jak silną pozycję zajmuje dziś Samorząd Studentów.

Jest to jedynie wycinek ogromu włożonej pracy, który jednoznacznie pokazuje, że jako Samorząd mamy znaczący wpływ na podejmowane przez Władze Uczelni decyzje i na to, jak wyglądają i będą wyglądać nasze studia. W SGH samorządność nie jest jedynie fasadą, **ale jest zarazem prawem i obowiązkiem współdecydowania o SGH.**

Przyszłemu Zarządowi, chciałbym życzyć wytrwałości, zaangażowania i nieustannej motywacji we wprowadzaniu w życie powziętych planów. I co najmniej takiej satysfakcji oraz takiego spełnienia, jakie osiągnęliśmy my działając w tym roku wspólnie dla dobra studentów SGH.

Dziękuję całej społeczności SGH!

Michał Lubaś

X Targi Wydawnictw Ekonomicznych

W dniach 21–22 listopada w Auli Spadochronowej odbyły się jubileuszowe X Targi Wydawnictw Ekonomicznych.

Targi Wydawnictw Ekonomicznych są największą tego typu imprezą w Polsce. Organizowane przez Niezależny Miesięcznik Studentów „Magiel” cieszą się ogromną popularnością wśród studentów oraz wykładowców Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. W Targach udział biorą najwięksi wydawcy publikacji o tematyce ekonomicznej. W tym roku swoje pozycje zaprezentowały następujące wydawnictwa: Oficyna Wydawnicza SGH, BL Info, CeDeWu, Główny Urząd Statystyczny, Helion, Infor, MTBiznes/Poltext, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Wydawnictwo C.H. Beck, Wydawnictwo Naukowe PWN, Wydawnictwo Placet, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Dla uczestników wydarzenia Targi są nie tylko okazją do zapoznania się z ofertą wydawniczą wystawców, ale także do uczestniczenia w interesujących wydarzeniach towarzyszących Targom. Bez wątpienia najważniejszym z nich jest konkurs na najlepszą publikację ekonomiczną – powszechnie uznany i ceniony w środowisku edytorskim. W tym roku odbyła się już VIII jego edycja. Jury w składzie: Jerzy Burski, Paweł Dec, Piotr Dobrołęcki i Tomasz Dołęgowski wyłoniło laureatów w 6 kategoriach. Jury przyznało także nagrodę Grand Prix dla książki *Ograniczone przywództwo* pióra Andrzeja K. Koźmińskiego wydanej przez wydawnictwo Poltext oraz nagrodę dla najlepszego podręcznika dla książki wydawnictwa C.H. Beck *Bankowość* pod redakcją naukową Małgorzaty Zaleskiej. Oficyna Wydawnicza SGH zdobyła pierwsze miejsce w 2 kategoriach:

- Strategia biznesu dla książki Rafała Mrówki *Organizacja hiperarchiczna – czynniki kreujące, geneza modelu, zarządzanie*,
- Systemy informatyczne w biznesie dla książki Tymoteusza Doligalskiego *Internet w zarządzaniu wartością klienta*.

Przyznana została również nagroda za drugie miejsce w kategorii Zarządzanie i marketing dla książki Bogdana Mroza *Konsument w globalnej gospodarce. Trzy perspektywy*.

W ramach X TWE odbył się panel dyskusyjny z Maciejem Balcerzakiem, autorem bestsellera *Planeta korporacja*. Zgromadzeni na sali słuchacze dowiedzieli się, jak wygląda życie codzienne, jakie perspektywy są oferowane czy też jakie zagrożenia mogą spotkać młodych ludzi pracujących w korporacjach.

Organizatorzy przygotowali również konkurs dla osób kupujących książki podczas Targów. Nagrodą główną był czytnik e-booków Kindle, do zdobycia były także książki o tematyce ekonomicznej.

W imieniu Niezależnego Miesięcznika Studentów „Magiel” dziękuję wszystkim przybyłym na X TWE oraz władzom Uczelni za nieocenioną pomoc, dzięki której udało nam się zorganizować kolejną edycję tak niezwykle istotnego w kalendarzu akademickim wydarzenia.

Zapraszamy za rok, na XI Targi Wydawnictw Ekonomicznych!

Michał Zajdel, koordynator X TWE
Fot. Katarzyna Matuszek



Nagrody dla Oficyny Wydawniczej SGH na X Targach Wydawnictw Ekonomicznych

Kategoria Strategia biznesu

Organizacja hiperarchiczna – czynniki kreujące, geneza modelu, zarządzanie Rafał Mrówka

Bardzo wysoko oceniam dzieło dr. Rafała Mrówki (...) jako posiadające walory naukowe, przede wszystkim dlatego, że teoretycznie. Porusza niebanalne tematy, zmusza do refleksji, a jednocześnie jest napisane jasnym, komunikatywnym językiem. Niezaprzeczalnym walorem pracy jest jej aktualność i jednocześnie przyszłość, ponieważ turbulencja otoczenia będzie dalej wzrastać, tworząc niestety coraz bardziej nieprzewidywalny kontekst działania współczesnych organizacji. Wydaje się, że po jej opublikowaniu i upowszechnieniu będzie często przywoływana przez innych autorów.

z recenzji prof. dr. hab. Rafała Krupskiego

Podjęta w książce tematyka jest ze wszech miar aktualna, intelektualnie pobudzająca i skłaniająca do przemyśleń. Mieści się w dyscyplinie nauk o zarządzaniu.

W pełni zgadzam się z Autorem, iż zachodzące zmiany w otoczeniu, szczególnie technologiczne, w tym w zakresie nowych form komunikacji, a także zmiany w sposobie myślenia i działania ludzi, kreujące nowe możliwości współpracy w sieci, przyczyniły się do powstania nowego modelu organizacji.

z recenzji dr. hab. Agnieszki Sopińskiej, prof. SGH



Kategoria Marketing i zarządzanie

Konsument w globalnej gospodarce. Trzy perspektywy Bogdan Mróz

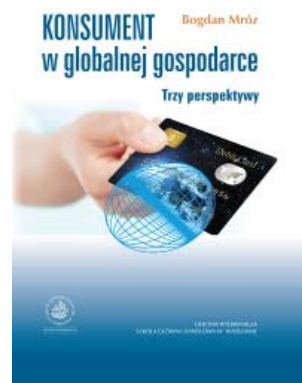
Książka jest próbą autorskiego spojrzenia na rolę konsumenta we współczesnej gospodarce oraz problematykę zachowań konsumenckich z trzech perspektyw, które przenikają się nawzajem i uzupełniają, dając holistyczny ogłód omawianych zagadnień.

Pierwsza część książki oferuje perspektywę globalną i koncentruje się na przeglądzie najważniejszych uwarunkowań zachowań współczesnych konsumentów w globalizujących się gospodarkach na początku XXI w. Scharakteryzowano w niej procesy globalizacji konsumpcji i stylów życia, akcentując szczególne cechy współczesnego społeczeństwa konsumpcyjnego oraz konsumpcjonizm jako swoistą religię epoki globalizacji i internetu. W dalszej części rozważań omówiono wyłaniające się transgraniczne wspólnoty konsumentów w globalnej gospodarce oraz scharakteryzowano wpływ rozwoju nowych technologii informacyjnych i komunikacyjnych na zachowania konsumentów.

W drugiej części książki omówiono mechanizm kształtowania się i rozpowszechniania nowych trendów konsumenckich oraz dokonano charakterystyki wybranych zjawisk, procesów, tendencji i zmian w zachowaniach konsumentów, które pojawiły się w ostatnich latach (np. gender blending, LOHAS, trysumers, sharing economy, demokratyzacja luksusu, technologizacja życia codziennego, cyfrowa abstynencja, hiperpersonalizacja i in.). Omówiono również porecesyjne trendy konsumenckie oraz koncepcję zrównoważonej konsumpcji.

Trzecia część książki została poświęcona omówieniu relacji konsumentów z przedsiębiorstwem jako szczególnym podmiotem funkcjonującym w ich otoczeniu. Scharakteryzowano w niej ewolucję roli i znaczenia konsumentów w strategiach firm, reakcje przedsiębiorstw na nowe trendy konsumenckie na przykładzie sektora fast fashion oraz branży dóbr luksusowych, marketing doświadczeń jako sposób kreowania przewagi konkurencyjnej oraz procesy współtworzenia wartości przez konsumentów (crowdsourcing, crowdfunding, koncepcja prosumpcji i in.). Ostatni fragment rozważań w części trzeciej stanowi analizę przypadku branży muzycznej jako swego rodzaju poligonu doświadczalnego, na którym testowane są nowe modele biznesowe stanowiące odpowiedź na zmieniające się trendy konsumenckie.

Książka oparta jest na najnowszej, wielojęzycznej literaturze przedmiotu, zawiera wiele inspirujących wątków oraz bogaty materiał do dyskusji i przemyśleń dla badaczy zachowań konsumenckich w epoce globalizacji i rozwoju nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych.



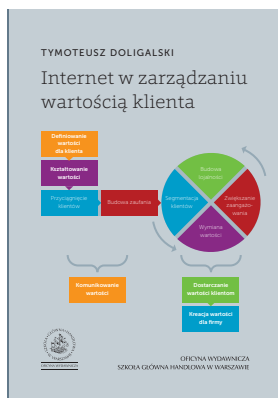
Kategoria Systemy informatyczne w biznesie

Internet w zarządzaniu wartością klienta Tymoteusz Doligalski

Zarządzanie wartością klienta to podejście zarządcze traktujące klientów jako zasób firmy, którego wartość się mierzy i zwiększa przez organizację procesów wokół relacji z nimi. Internet wpłynął na rozwój relacji firm z klientami. Stał się przestrzenią umożliwiającą wielostronną komunikację, wyszukiwanie informacji, zawieranie transakcji, a nawet współtworzenie wartości.

Opracowanie to jest próbą odpowiedzi na pytanie, jak zarządzać wartością w internecie, zwłaszcza – w jaki sposób wykorzystywać internet w procesie dostarczania wartości klientom, aby doprowadzić do wzrostu ich wartości, a przez to do wzrostu wartości firmy i generowania korzyści dla udziałowców.

W porównaniu z licznymi publikacjami z zakresu marketingu internetowego w opracowaniu skoncentrowano się raczej na całościowym spojrzeniu na relacje z klientem.



50. VARSOVIADA, czyli igrzyska sportowe studentów pierwszego roku studiów uczelni warszawskich

Jak co roku, 11 listopada (Święto Niepodległości), w obiektach Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, odbyły się zawody sportowe pod nazwą Varsoviada, organizowane przez warszawski Zarząd Środowiskowy AZS dla studentów pierwszego roku. Impreza ta przetrwała już pół wieku; ma 50 lat. Każda z Varsoviad ma na celu zachęcanie do sportu, nawet tego przez małe „s”. Poza tym ma bawić i wychowywać, a – zgodnie z antycznym hasłem *kalos kagathos* – student ma być mądry i fizycznie sprawny, ma umieć godzić naukę ze sportem. W tym roku studenci pierwszego roku naszej Uczelni, trenowani przez pracowników CWFIS, wystartowali licznie w następujących dyscyplinach:

- pływanie kobiet i mężczyzn – trener Dariusz Polkowski,
- siatkówka kobiet i mężczyzn – trener Piotr Najmowicz
- koszykówka mężczyzn – trener Marek Zasuwik
- koszykówka kobiet – trener Artur Zasuwik
- biegi przełajowe – trener Witold Dżoń
- piłka nożna – trener Marcin Stachowicz

Nasze osiągnięcia:

- złoto – Anna Maliszewska – biegi przełajowe open
 - złoto – Michał Bernardelli – biegi przełajowe open
 - brąz – drużyna piłki nożnej mężczyzn
- Miejsca w grach zespołowych:
- V – siatkówka kobiet,
 - VII – koszykówka kobiet i siatkówka mężczyzn
 - VIII – koszykówka mężczyzn

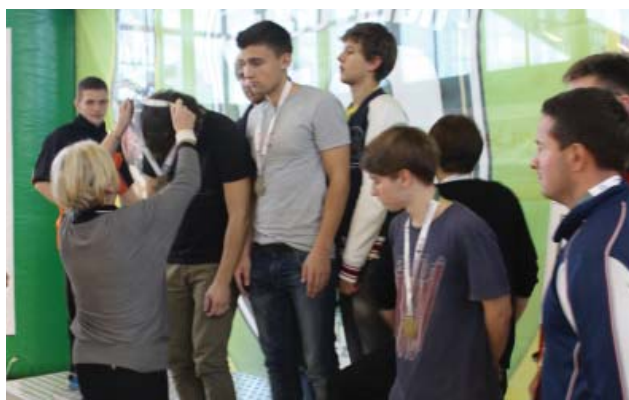
W pływaniu nasza sztafeta kobiet zajęła IV miejsce. W tegorocznej Varsoviadzie we wszystkich dyscyplinach wzięło udział ponad 1200 studentów.

W czasie tego święta odbywa się, jak co roku, tzw. Trójbój rektorski: strzał piłką w bramkę, bieg z pałeczkami oraz rzut do kosza, w którym mogą startować nie tylko rektorzy, ale również prorektorzy oraz inni przedstawiciele władz poszczególnych warszawskich uczelni publicznych i niepublicznych. Ten Trójbój ... to bardziej zabawa niż współzawodnictwo. Niestety, na tegorocznej jubileuszowej 50. Varsoviadzie nie było nikogo z władz SGH.

Doniosłą i bardzo ważną uroczystością w trakcie trwania zawodów jest ceremonia składania wieńców i wiązanek kwiatów pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego (założyciela Warszawskiej AWF) przez przedstawicieli Urzędu Miasta, kombatanów, znanych sportowców, przedstawicieli AZS oraz delegacje władz uczelni.

W tym roku kwiaty złożyła delegacja SGH reprezentowana przez: kierownika Centrum WFiS – Annę Kęskę, z-cę kierownika CWFIS ds. dydaktyki – Hannę Jarmarkowską, z-cę kierownika CWFIS ds. sportu – Witolda Dżonia.

*Anna Kęska
Fot. Witold Dżoń, Rafał Kęska*



Tanecznym krokiem z Zespołem Pieśni i Tańca SGH

Mija kolejny rok działalności naszego uczelnianego Zespołu Pieśni i Tańca, rok pełen wyťažonej pracy, zrealizowanych projektów i planów na następne lata.

Najważniejsze projekty roku 2013 to:

- 4 stycznia – Kolędowe Serce Mazowsza – V Festiwal Kolęd i Pastoralek w Siedlcach (II miejsce w kategorii „Chóry”).
- 6 stycznia – koncert kolęd w kościele pod wezwaniem NMP w Komorowie.
- 21 stycznia – nagrania do programu telewizyjnego „Jaka to melodia?”.
- 22–24 marca – obóz wokально-taneczny w Przysusze. Przygotowanie do koncertu majowego.
- 3 maja – polonez na Placu Zamkowym w Warszawie z okazji 222 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-go maja.
- 22 maja – Folk Day – w Auli Spadochronowej SGH. Koncert, pokaz mody inspirowanej folklorem, konkurs wiedzy o folklorze, warsztaty „Jak wykorzystać tradycję w biznesie?”
- 26 maja – koncert „Zatańczmy wiosnę” w amfiteatrze Parku Sowińskiego na Woli. Nasz coroczny koncert, który cieszy się wielkim powodzeniem. Prezentujemy w nim wszystkie nasze układy taneczne i piosenki ludowe. Jest to debiut dla młodych zespołowiczów i pokaz zaawansowanych tancerzy i śpiewaków. Liczba występujących osób razem z kapelą w tym roku to 100-osobowa grupa.
- 5 czerwca – koncert w Teatrze Stanisławowskim w Łazienkach dla Korporacji Handlu Zagranicznego.
- 12–22 lipca – 47 Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny w Chorwacji. Polonezem i mazurem nasz Zespół otwierał Koncert Galowy który uświetniał przyjęcie Chorwacji w poczet krajów Unii Europejskiej. Koncert z Zagrzebia transmitowany był przez narodową telewizję chorwacką, której byliśmy specjalnymi gośćmi.
- 29 sierpnia – 4 września – III Międzynarodowy Festiwal Tańca i Muzyki „Earth Dancers” w Grecji. Występowaliśmy w Atenach, merostwach Halandri, Galatsi i w Nea Makri, wraz



Chorwacja – przed koncertem w Zagrzebiu

- z zespołami z Hiszpanii, Meksyku, Serbii Czech, Gruzji, Iraku, Jordanii Indii Indonezji i Grecji.
- 7 września – reprezentacja naszego Zespołu wystąpiła na wyspie Jersey uświetniając koncert Bedell Creative Arts Programme, prezentując znakomitą Suitę Spiską.
- 23 września – Koncert dla Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Rachunkowości.
- 7 października – Wielki Finał Ogólnopolskiej Akcji Studenckiej” Wytnij Hołubca”. Akcja ta nagłaśniana w radiu i telewizji ma na celu promocję polskiego folkloru i zintegrowanie środowiska zespołów folklorystycznych. Na ulicach stolicy było wesoło i kolorowo. Przechodnie byli zapraszani do wycięcia hołubca, czyli najbardziej rozpoznawalnego kroku tańca ludowego nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Za wspólnego hołubca dostawali znaczki z logo i nazwą akcji. Koncert finałowy odbył się w Centrum Konferencyjnym Wojska Polskiego w Warszawie.
- 15 października – rekrutacja do Zespołu. Wspaniały nabór, ogromne zainteresowanie. Przyjęliśmy 30 osób, w tym aż 7. panów.
- 18 października – poprowadzenie poloneza podczas balu w Hotelu Marriott dla Centrum Klubowego w Warszawie.
- 6 listopada – Koncert Pieśni Patriotycznych z okazji Dni Niepodległości

Polski dla Towarzystwa Patriotycznego Fundacji Jana Pietrzaka.

- 8–11 listopada – obóz kondycyjny w Puławach.

To był naprawdę bardzo pracowity i dobry rok. Studenci – członkowie naszego uczelnianego Zespołu, zafascynowani polską kulturą ludową – pokazują, że oprócz trudu zdobywania wiedzy ekonomicznej warto poświęcać swój wolny czas na propagowanie folkloru. Naszym celem jest pokazanie, że kultura tradycyjna jest bezcennym bogactwem, nieskończenie różnorodnym, niezwykle interesującym. Chcemy ją ocalić od zapomnienia, ponieważ stanowi element naszej tożsamości.

A jeszcze w grudniu, już tradycyjnie, zaśpiewamy kolędy na naszej uczelnianej Wigilii. Będzie ciepło, rodzinnie i kolorowo.

W 2014 roku Zespół Pieśni i Tańca SGH będzie obchodził swój Jubileusz 10-lecia. Przyszłoroczne koncerty będą się odbywały pod szyldem tego Jubileuszu.

Serdecznie dziękuję, w imieniu własnym i członków Zespołu Pieśni i Tańca SGH, władzom Uczelni, naszym przyjaciółom i sympatykom za wspieranie naszych projektów.

Życząc wszystkim Radosnych Świąt Bożego Narodzenia i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku, zapraszam na nasze jubileuszowe koncerty.

*Opiekun ZPiT SGH, Anna Markowska,
menedżer kultury*

Global Citizen

– przygoda, której nigdy nie zapomnisz



Czy kiedykolwiek czuleś, że stoisz w miejscu? Chciałbyś zrobić coś ze swoim życiem, ale nie masz pomysłu na produktywnie zagospodarowanie swojego wolnego czasu? A może chciałbyś mieć swój wkład w pozytywne zmiany społeczne, które nieustannie zachodzą na całym świecie?

Studia to czas próbowania nowych rzeczy i odkrywania swoich pasji. To odpowiedni moment, aby otworzyć się na świat i doświadczyć czegoś, co zapamiętamy na całe życie; czegoś co nas zmotywuje do dalszego poznawania siebie. Bierne przyglądanie się zachodzącym zmianom na świecie nie przyniesie nam żadnych korzyści. Jeśli myślałeś o włączeniu się do społeczności, która chce pozytywnie wpłynąć na społeczeństwo, a jednocześnie zdobyć umiejętności potrzebne do pracy w międzynarodowym zespole, to projekt Global Citizen jest właśnie dla Ciebie!

Czym jest Global Citizen?

Jest to międzynarodowy program wymiany dla osób zainteresowanych rozwojem osobistym, odkrywaniem i dzieleniem się swoją kulturą. Jest realizowany za pomocą projektów opartych na edukacji kulturowej i budowaniu tolerancji, rozwijaniu umiejętności trenerskich, przedsiębiorczości oraz świadomości na temat globalnych problemów świata jak HIV/AIDS, zagrożenia ekologiczne czy prawa człowieka.

Poznajcie historię jednej z osób, które miały szansę uczestniczyć w naszym projekcie.

Świat jest mały, naprawdę mały...

Mija właśnie rok, odkąd wysłałam swą aplikację na wolontariat. Mija rok odkąd planowałam zrobić coś wartościowego w swoim życiu, kiedy to na poważnie zapragnęłam poczuć smak przygody.

Kraków–Bratysława; Bratysława–Belgrad. W 15 godzin przemierzyłam pół Europy. Wypisywałam nerwowo do kogoś, kto miał mnie odebrać na dworcu i zaprowadzić na autobus do Kragujevca, miasta, gdzie miałam spędzić najbliższe 6 tygodni swojego życia. „Tak, jestem, czekam na końcu peronu z kartką z napisem AIESEC”, taka była odpowiedź. Dzięki uprzejmości Serbów wydostałam się z moją ogromną walizką z pociągu i podążyłam w stronę końca peronu. Po kilku sekundach rozmowy z czekającym na mnie Buddym okazało się, że rok wcześniej, ten właśnie chłopak był na wolontariacie w Krakowie, a co więcej, zna wielu ludzi ode mnie z uczelni. Świat jest mały, naprawdę MAŁY!

Ciemna noc, 2 godziny drogi przez góry, doliny, wokół cisza i spokój, w autobusie ciche rozmowy i moja niecierpliwość i ciekawość.

Kragujevac to miasto czwarte pod względem wielkości w Serbii, jednak biorąc pod uwagę polską skalę, znajdowałoby się gdzieś w okolicach szarego końca. Pośród uliczek, gdzieś niedaleko głównej ulicy i Wielkiego Parku był dom, w którym mieszkalam razem z 14 pozostałymi praktykantami z całego świata: Ukrainy, Rosji, Turcja, Tunezji, Ghany, Egiptu, a wśród nich ja, dumna reprezentantka Polski ☺

Pamiętam świetnie małą kuchnię, w której po kolei przygotowywaliśmy nasze narodowe przysmaki. Noc turecka z raki i tańcami, noc ukraińska z pysznymi daniami, nam Polakom dobrze znanymi i moje urodziny, czyli noc polska z pierogami ruskimi i żubrówką ☺

Podczas 6 tygodni stworzyliśmy wielką, międzynarodową rodzinę. Team organizujący nasz projekt stał się jej znaczącą częścią. Tak zgrani, z takimi wartościami wkładaliśmy całe serce w przygotowanie warsztatów dla dzieci. Praca z nimi, ciekawość z jaką patrzyły i słuchały tego, co chcemy im przekazać jest bezcenna.

Dla mnie, to nie tylko 6 tygodni wolontariatu, wspaniałych przyjaźni, nocnych rozmów i serbskich piosenek, to nie tylko poznawanie kultury, która jest moją pasją i nie tylko przekonywanie się, że w kraju, w którym zdawałoby się, wojna dopiero minęła, jest więcej tolerancji niż w polowie krajów zachodnich. To nowy początek. Pewnie brzmi to trywialnie, ale nie można przeżyć tak długiego czasu bez konsekwencji na przyszłość...

Minął niemal rok... Rok rozmów przez facebook'a i skype'a, sylwester, na którym gościłam część mojego teamu z Serbii, a teraz jeszcze polsko-egipskie plany, żeby w weekend majowy odwiedzić nasz ukochany Kragujevac.

Minął rok, podczas którego wstąpiłam do AIESEC i przekonałam się, że historia lubi zataczać koło. Zostałam koordynatorem projektu wakacyjnego, wymiany, podczas której przyjedzie wielu praktykantów z całego świata i kto wie, może tak jak my w Serbii, oni w Polsce stworzą rodzinę, która podopiecznym z rozmaitych fundacji przekaze wartości tolerancji i przyjaźni?

**Kasia Chojnowska,
filologia słowiańska – język chorwacki,
Kraków**

Zainteresowała Cię historia Kasi? A może sam chciałbyś przeżyć coś podobnego? Jeśli tak, to zrobimy wszystko, aby Ci pomóc wyjechać do miejsca, które sam wybierzesz. Najwięcej ofert dotyczy wyjazdu do Chin i Indii. Na pewno znajdziesz interesujące Cię zajęcia, które chciałbyś wykonywać w ramach wolontariatu i będziesz mógł mieć satysfakcję z robienia czegoś co lubisz najbardziej, a tym samym włączysz się w poprawę świadomości społecznej lokalnej ludności. Zajęcia wykonywane w ramach wolontariatu zostały podzielone na wiele kategorii. Są wśród nich takie jak np. cultural understanding, human rights, governance, security&resolution, business&development, career development, poverty reduction, health&lifestyle czy environment. Z początku wyjazd na drugi koniec świata może Ci się wydać szaleństwem. Nie bój się, że sobie nie poradzisz. Pamiętaj, że zawsze będzie nad tobą czuwał opiekun. Zarówno tu na miejscu, jak i za granicą, w kraju do którego się wybierzesz będziesz mógł liczyć na pomoc. Nie wahaj się i aplikuj na www.globalcitizen.pl

Krzysztof Dembiński

Z SGH na waszyngtoński Kapitol

Karol Górniewicz studiował w programie magisterskim CEMS w SGH oraz w Rotterdam School of Management. Przez ostatni rok pełnił funkcję prezydenta w Global CEMS Student Board. Dwa miesiące spędził w George Mason University w Waszyngtonie i the US Small Business Administration jako stypendysta Paderewski Scholarship Fund.



Staranie się o stypendium to zwykle stos papierków do wypełnienia i duża konkurencja. Czy ciebie to nie zniechęciło. Czy było warto?

Oczywiście, że tak. Byłem przekonany, a teraz wiem to już na pewno, że warto było wypełniać te aplikacje. Motywowała mnie możliwość pobytu w Waszyngtonie, ale także oferta samego programu. To była nagroda za trud i determinację. W programie the Fund for American Studies co roku może wziąć udział 300–400 osób z całego świata (w większości jego uczestnikami są Amerykanie), w tym tylko jedna osoba z Polski, więc selekcja jest dosyć ostra. Fundacja Paderewskiego przyznaje jedno pełne stypendium w wysokości 10 tys. dolarów. Pokrywa ono koszty pobytu w Waszyngtonie, przelot, kieszonkowe, ale co najważniejsze – udział w dwumiesięcznym letnim programie akademickim w amerykańskiej uczelni oraz dwumiesięczną praktykę.

Czy miałeś w ogóle czas na korzystanie z uroków życia studenckiego w USA?

Szczerze mówiąc, czułem się tak, jakbym pracował tam na pełnym etacie. Tyle było zajęć i obowiązków. Wolne weekendy wykorzystywałem na zwiedzanie Waszyngtonu.

Jak wyglądały Twoje dni w uczelni?

W George Mason University brałem udział w dwóch wykładach tygodniowo. Musiałem zaliczyć w formie egzaminu podstawy ekonomii w kontekście amerykańskim, na drugim wykładzie analizowaliśmy konstytucję pod kątem filozoficznym. Bardzo ciekawe doświadczenie.

To część akademicka. Stypendium wiązało się także z realizacją części praktycznej. Dlaczego wybrałeś akurat praktyki w the US Small Business Administration?

Stypendysta ma do wyboru wiele agencji rządowych, instytutów, think-tanków, gazet, nawet uczelni, w których może realizować praktyki. Ja wybrałem agencję federalną, która wspiera działalność sektora małych firm w USA. Chciałem zobaczyć, jak wygląda od kuchni wsparcie państwa dla małego biznesu, który tak naprawdę w USA jest przecież jednym wielkim biznesem – działa tam ponad 20 mln małych firm.

Na czym polegała praktyka?

Agencja zajmuje się m.in. udzielaniem gwarancji kredytowych dla małych biznesów. Moim zadaniem było dokonywanie analiz kredytowych, przeglądałem bazy danych, sporządzałem umowy gwarancyjne. Zostawiłem po sobie cały komplet gotowych dokumentów do wykorzystania przy analizie kredytowej przez kolejnych praktykantów.

Za stypendium dla polskich studentów stoi generał Edward Rowny. Dlaczego mówisz o nim „największy patriota, jakiego poznałem”?

Gen. Rowny służył w wojsku amerykańskim przez ponad 50 lat swojego życia. Walczył w Korei i w Wietnamie. Po osiągnięciu stopnia trzygwiazdkowego generała skupił się na polityce. Był strategiem ds. nuklearnych Ronalda Reagana i czterech innych prezydentów. Negocjował z ZSRR programy rozbrojeniowe. Na pewno generał miał swój duży udział w tym, że administracja Reagana była bardzo przychylna sprawie polskiej. Generał Rowny stał również na czele komitetu organizującego sprowadzenie ciała Ignacego Jana Paderewskiego do Polski w 1992 r. To właśnie on wpadł na pomysł powołania funduszu, który będzie nosił imię Ignacego Jana Paderewskiego, a korzystać z niego będą polscy studenci. Dzięki temu już od 9 lat młodzi ludzie z Polski mają możliwość zdobywania doświadczeń na Kapitolu.

Stypendium w USA bywa furtką do związania się z amerykańską uczelnią na dłużej, do związania ze Stanami Zjednoczonymi swoich planów naukowych, zawodowych i osobistych. Ty wróciłeś...

Za mało widziałem w życiu, żeby już na stałe gdzieś się zatrzymać. Wiem, że ostatecznie chcę założyć rodzinę w Polsce. Poza tym w dłuższej perspektywie chciałbym dołożyć swoich kilka groszy do wsparcia polskiej gospodarki, zakładając tu w przyszłości własną firmę. Myślę, że pomoże mi w tym doświadczenie z USA oraz zdobyte w CEMS.

Pełny wywiad na stronach media.sgh.waw.pl.

INFORMACJE NA TEMAT STYPENDIUM

Organizator Programu w Waszyngtonie: The Fund for American Studies (TFAS)

Instytucja przyznająca Stypendium Paderewskiego dla Polaków: Paderewski Scholarship Fund

Wysokość Stypendium: 10,000 USD

Okres trwania Programu: 8 czerwca – 1 sierpnia 2014

Miejsce: Waszyngton DC, USA

Termin składania aplikacji: 15 stycznia 2014

Dodatkowe informacje oraz strona formularza aplikacyjnego: www.DCinternships.org

Pytania w sprawie procesu rekrutacyjnego proszę kierować na admissions@tfas.org

Szukasz pomocy, masz pytania? Karol chętnie podzieli się swoim doświadczeniem:

karol.gornowicz@cemsmail.org

Rozmawiał Marcin Poznań

Okiem absolwenta

Proszę przedstawić się.

J: Mam na imię Julia. Byłam studentką kierunku International Business w SGH. Przez dwa lata byłam studentką CEMS i właśnie – w październiku br. – ukończyłam te studia.

H: Nazywam się Hannes. Ja również studiowałam dwa lata w Warszawie, w tym semestr (wymiany) w Brazylii. Ukończyłam studia w tym samym co Julia terminie.

Więc zaliczyliście również program wymiany międzynarodowej?

J: Tak, Hannes w Brazylii, a ja w Norwegii, w Bergen. Byłam tam przez pół roku.

Czy podobały wam się studia w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie i te w innych krajach?

H: No cóż, studia w Warszawie to było wspaniałe, wyjątkowe doświadczenie. Brazylia także była ekscytująca.

J: Tak samo dla mnie przyjazd do Polski był niezwykle ciekawym doświadczeniem. Szczególnie dlatego, że to rynek wschodzący. Zobaczyłam wiele nowych rzeczy, zdobyłam wiele nowych informacji. Warszawa jest bardzo dynamicznym miastem; Bergen jest bardzo małe w porównaniu do Warszawy, nieco bardziej stabilne, nie tak dynamiczne.

Z jakich krajów pochodzicie?

H: Z Austrii.

J: Jestem z Niemiec.

Dlaczego zdecydowaliście się przyjechać do Polski?

J: Wcześniej skończyłam studia licencjackie dotyczące biznesu i kultury międzynarodowej ze specjalizacją w Europie Środkowo-Wschodniej oraz napisałam pracę licencjacką o Polsce. Nauczyłam się języka polskiego już podczas studiów licencjackich. I to było dla mnie logiczne, aby przyjechać do Warszawy, do Polski. Postanowiłam poszerzyć wiedzę z ekonomii, biznesu oraz języka polskiego i dowiedzieć się więcej o Polsce.

Jaki będzie wasz następny krok?

J: Prawdopodobnie pojadę do Norwegii w poszukiwaniu pracy w HR i marketingu. Zaplanowałam międzynarodową karierę.

H: Dla mnie przyjazd do Warszawy to był mniej lub bardziej szczęśliwy zbieg okoliczności: z powodu jakichś biurokratycznych procedur nie mogłam podjąć studiów w odpowiednim czasie na mojej uczelni w Wiedniu. Musiałam szukać innej uczelni, gdzie mógłbym rozpocząć studia magisterskie. Szukałam ciekawego miejsca – Warszawa okazała się doskonałym wyborem. Warto może w tym miejscu dodać, że szczególnie w Austrii jest bardzo mało informacji o Wschodzie. A im częściej ludzie mówili ... jak to? Masz zamiar jechać do Polski? Poważnie?, tym bardziej się tym ekscytowałam. A nawet więcej, chciałam sprawdzić jak to właściwie jest. Teraz wiem, że ten region jest u nas ... niedowartościowany. A to tutaj można doświadczyć realnych zmian w ciągu zaledwie dwóch lat, w przeciwieństwie do dość stabilnego rozwoju w Austrii lub w innych krajach zachodnich.

Co cenisz w Polsce, w Warszawie lub w naszej Uczelni?

H: Z pewnością wartością jest to, że można spotkać wiele ciekawych osób, które dzielą się spostrzeżeniami, o których nie

usłyszysz gdzieś indziej. Dzięki kontaktom profesorów można dotrzeć do partnerów biznesowych, do najlepszych menedżerów wyższego szczebla, którzy opowiadają o swoich doświadczeniach w międzynarodowej firmie, którzy wiedzą dużo o polskim rynku, opowiadają o tym, w jaki sposób zarządzają firmą. Polska jest bardzo kapitalistyczna, bardzo ambitna, bardzo konkurencyjna, czasami także bardzo ... ironiczna. Jest to bardzo ciekawe połączenie, zwłaszcza gdy trzeba coś zrobić. To jest bardzo dobre miejsce na szkolenie. Bywa jednak również męczące. Ale, z perspektywy czasu, chciałbym powiedzieć, że osiągnęliśmy to, co dla nas najlepsze.

Mówiłeś, że czasami było to męczące miejsce. Co było/ bywa męczące?

H: Biurokracja jest męcząca.

Jakieś przykłady?

J: Podam przykład. Przyjrzyjmy się może programom studiów. Oboje zrobiliśmy podwójny dyplom. CEMS MIM. Musieliśmy też zaliczyć program International Business. Trzeba było tak to ułożyć (te programowe puzzle), aby wszystko zrobić pod „jednym parasolem”, co nie zawsze jest łatwe i możliwe. Bardzo często okazuje się, że niektóre kursy wykluczają się lub nie są możliwe do zrealizowania, z uwagi na restrykcje związane z punktami ECTS lub dlatego, że nie pasują do programu, że nie pasują do specjalizacji, lub nie pasują do ogólnej struktury pierwszych studiów magisterskich. Następnie trzeba napisać podanie. Można odnieść takie wrażenie, że pisanie podań jest jak pisanie pamiętnika. Szanowna Pani Dziekan... , Szanowny Panie Proroktorze... , Szanowny Panie Rektorze... To niekiedy bywa dla nas żenujące, bo przecież ci ludzie mają znacznie ważniejsze rzeczy do zrobienia niż czytanie takiej korespondencji.

Czasem też wydaje się, jakby nie było właściciela procesu – nie szuka się rozwiązania problemu, tylko trzeba się trzymać zasady. A zasada często jest narzucona przez bardzo duże rady czy jakieś inne ciała, które nie mają kontaktu z wykładowcami ze studiów IB. Decyzje podejmuje się na bardzo wysokim szczeblu, a potem przekazuje się na dół, do realizacji. Ten brak łączności pomiędzy decydentami a wykonawcami decyzji stwarza wiele problemów. Czy ktoś kiedykolwiek zapytał sekretarkę, co ona myśli o swojej pracy, o zbieraniu tych wszystkich bezsensownych podań i ręcznej rejestracji studentów w trzech różnych systemach? Chyba raczej nie, bo decyzje o tym, że to ma być robione właśnie w taki sposób podejmuje ktoś inny. Warto chyba pomyśleć o delegowaniu uprawnień, o decentralizacji decyzji.

Co można zmienić, aby wesprzeć studentów międzynarodowych, którzy zaczęli studia w tym roku? Co rekomendujecie?

J: Na pewno należałoby ograniczyć biurokrację. Warto też zająć się samym programem. Wyeliminować powtórzenia. Np. na studiach magisterskich na wielu przedmiotach zadawane są pytania o globalizację. Program powinien być bardziej zwięzły i spójny.

H: Moim zdaniem jedna rzecz musi być w 100% jasna: jako studenci jesteśmy produktem uniwersytetu. Przechodzimy przez pewien łańcuch wartości, wykładów, transferu wiedzy, a następnie, kiedy wyjdziemy z uniwersytetu, jesteśmy już gotowymi

jego produktami. Bywa jednak i tak, że ludzie – np. akademicy – oczekują od nas jakiegoś produktu (pochodnej procesu kształcenia, zdawania egzaminów i ukończenia studiów). Wiem, że musimy ciężko pracować, to jest oczywiste i zrozumiałe, ale warto, aby usługodawca (w tym przypadku uniwersytet) pamiętał, że uniwersytet nie może istnieć bez studentów. Że istnieje zasada wzajemności: my dla uniwersytetu, ale i uniwersytet dla nas, zwłaszcza, gdy przychodzi do projektowania programów i procedur związanych z monitorowaniem jakości kształcenia i usług w administracji.

Może macie jakieś konkretne propozycje, które można podjąć?

J: Szkoła biznesu, która uczy studentów, jak obsługiwać klienta powinna być tego dobrym przykładem. Tak niestety nie zawsze jest. Ponieważ jesteśmy w tym procesie razem, wydawać by się mogło, że powinniśmy być dobrze traktowani..., ale bywa różnie. Mam takie wrażenie, że trudniej niż ja mają ci studenci obcokrajowcy, którzy nie znają polskiego.

H: Mam dobry przykład, sprzed zaledwie trzech dni. Została uruchomiona nowa strona internetowa SGH. Szukaliśmy wszyscy przycisku prowadzącego do strony anglojęzycznej, bez powodzenia. Na niektórych podstronach można było znaleźć przycisk z małą angielską flagą. Zastanawiałem się, dlaczego tak jest. Dlaczego nikt nie pomyślał o studentach zagranicznych?

Tak, SGH jest interesująca, Polska jest niezwykle interesująca, ale ... jak nie znam języka polskiego, to nie mogę o tym przeczytać. Bariera, granica ... Podobnie w administracji, gdzie usłyszeć można ... *to nie jest moja odpowiedzialność, nie jestem odpowiedzialny za to, napisz podanie do Rektora...*

Biuropacja w Brazylii jest jeszcze gorsza. Zdaję sobie również sprawę z tego, że wielu rosyjskich, ukraińskich i białoruskich studentów twierdzi, że jesteśmy (my, studenci z Zachodu) zepsuci przez dobrą edukację w uczelniach niemieckich, austriackich i innych, ale nie rozumiem dlaczego mielibyśmy zaakceptować niskie standardy jakości, jeśli jesteśmy głęboko przekonani (ja jestem), że w SGH możemy otrzymać niesamowity produkt,

niesamowitych studentów i niesamowite programy magisterskie oraz unikalne powiązania ze światem biznesu, które nie istnieją nigdzie indziej. Wierzę, że SGH może pełnić ekspercką i przewodnią rolę na rynkach Europy Środkowo-Wschodniej jeśli chodzi o przekazywanie wiedzy i współdziałanie z biznesem. Jestem tego dobrym przykładem: myślę, że nauczyłem się tutaj o wiele więcej niż kiedykolwiek mogłbym nauczyć się w Austrii.

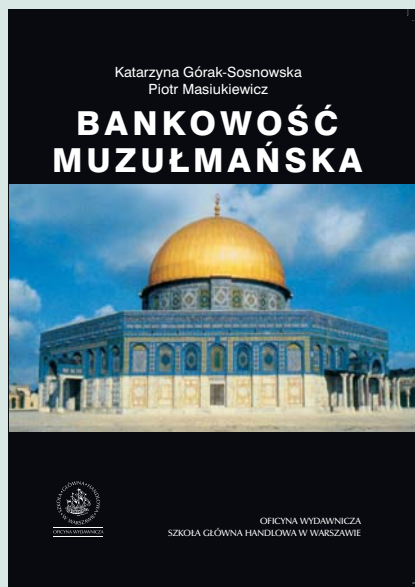
Co waszym zdaniem można jeszcze usprawnić?

H: Można np. zastanowić się, jak zmienić sposób myślenia organizacji. To jest dobre pytanie. Nie mam na nie odpowiedzi. Widziałem tutaj, w SGH, kilka wysp, jak np. Biuro Rekrutacji, które jest bardzo zorientowane na klienta, bardzo otwarte na cudzoziemców. Pracownicy Biura doskonale znają język angielski – nigdy nie było problemu komunikacji, odpowiadają na e-maile w ciągu 24 godzin. Kolejny przykład to Katedra profesora Balcerowicza, katedra profesora Płoszajskiego, Centrum Programów Międzynarodowych. Są to ciągle jednak wyspy, a potrzebna jest znacznie szersza skala. W tych biurach człowiek czuje się świetnie, ludzie tam są przyjaźni, zainteresowani i zorientowani na rozwiązanie problemu. Mogą one być wzorem. Na pewno.

Czy i jak można je połączyć?

Aby połączyć wyspy, trzeba pozbyć się wody pomiędzy nimi, trzeba wybudować mosty: stworzyć świadomość, że – podobnie jak w znanym przykładzie, w którym mózg dominuje nad ciałem – jeden organ w kompleksowej interakcji pomiędzy różnymi funkcjami organizacyjnymi to za mało. Na przekór wspólnemu kodeksowi postępowania w szkołach biznesu wspierającemu konkurencję, mocno wierzę we współpracę. Istniejemy w świecie wzajemnych powiązań – negując ten fakt traci się wyjątkowe możliwości, które stwarzają sytuacje korzystne dla wszystkich stron. To wspaniały scenariusz.

Z Julią Oswald i Hannesem Aigner, absolwentami programu International Business w SGH, rozmawiała Joanna Obiegalka, Dział Rekrutacji i Promocji



Bankowość muzułmańska

Katarzyna Górak-Sosnowska, Piotr Masiukiewicz

Książka jest dziełem dwojga specjalistów: socjologa zajmującego się islamem i jego kulturą oraz specjalisty od bankowości. Opracowanie jest bardzo solidne i rzetelne, przedstawiona wiedza jest oparta zarówno na najnowszych badaniach, jak i dokumentach oraz opracowaniach bankowych.

Mam szczerą nadzieję, że ta monografia zmieni bałamutne twierdzenia i niczym nieuzasadnione poglądy o systemie banków muzułmańskich, jakie wciąż spotykamy w literaturze polskiej.

z recenzji prof. Janusza Daneckiego

Publikacja porusza ważny problem dotyczący zasad funkcjonowania bankowości muzułmańskiej oraz jej znaczenia w rozwoju rynków finansowych na świecie. Nie ulega wątpliwości, że jest to pierwsza kompleksowa monografia dotycząca bankowości muzułmańskiej na rynku wydawniczym w Polsce.

z recenzji prof. Jacka Grzywacza

Rok 2013 w SGH

– przegląd najważniejszych wydarzeń

STYCZEŃ

- Kierunek magisterski finanse i rachunkowość zajmuje 1. miejsce w Europie Środkowej i Wschodniej w rankingu Eduniversal – Best Masters & MBA Worldwide. Na podium są także International Business i ekonomiczna analiza prawa. Program CEMBA jest 4 w regionie.
- Nasze szachistki zdobywają pierwsze cztery miejsca w klasyfikacji uczelni społeczno-przyrodniczych Akademickich Mistrzostw Polski. Ponadto brąz w turnieju indywidualnym kobiet i srebro dla całego zespołu w turnieju drużynowym.
- Dr Jerzy Witold Pietrewicz zostaje sekretarzem stanu w Ministerstwie Gospodarki oraz pełnomocnikiem rządu ds. regulacji gospodarczych.

LUTY

- Według ogólnopolskiego badania wynagrodzeń absolwenci SGH zarabiają więcej niż absolwenci innych polskich uczelni.
- Piotr Bator, student SGH, wygrywa Wielki Test Wiedzy Ekonomicznej NBP i TVP.
- Koncert Big Bandu Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina.

MARZEC

- W wewnętrznym rankingu CEMS SGH zajmuje II miejsce.
- SGH podpisuje list intencyjny z Lucas Graduate School of Business San Jose State University.
- Reprezentanci AZS SGH zwyciężają w klasyfikacji drużynowej uczelni społeczno-przyrodniczych w Akademickich Mistrzostwach Polski w brydżu sportowym.
- Według „Wprost” SGH jest wśród 50 szkół wyższych, których absolwenci są najbardziej poszukiwani przez pracodawców.
- Koncert z okazji 20-lecia Chóru SGH.

KWIECIEŃ

- SGH zostaje partnerem stowarzyszonym programu Erasmus Mundus QEM Master Course – Models and Methods in Quantitative Economics.
- Wizytę w SGH składa Martin Schulz, przewodniczący Parlamentu Europejskiego.
- Dr hab. Artur Nowak-Far, prof. nadzw. SGH, zostaje podsekretarzem stanu ds. prawnych i traktatowych w MSZ.
- Programy CEMBA oraz MBA-SGH są na I miejscu rankingu „Wprost”.
- Dr hab. Piotr Błędowski, prof. nadzw. SGH, odznaczony został Orderem Zasługi przyznany przez Prezydenta RFN za intensyfikację niemiecko-polskich stosunków akademickich.
- Zespół Ace Stream z SGH za projekt rozwoju technologii P2P na potrzeby streamingu w internecie wygrywa konkurs Global Startup Challenge.

MAJ

- W rankingu „Perspektyw” i „Rzeczpospolitej” SGH zajmuje pierwsze miejsce w kategorii kierunków ekonomicznych i 10. w Polsce wśród uczelni akademickich.
- Debata nt. ochrony danych osobowych w internecie z udziałem wiceprzewodniczącej Komisji Europejskiej, komisarz ds. sprawiedliwości, praw podstawowych i obywatelstwa Viviane Reding oraz Ministra Administracji i Cyfryzacji Michała Boniego.
- Debata o kierunkach rozwoju kampusu, ogłoszenie wyników konkursu na ideę przestrzeni zrównoważonego rozwoju kampusu SGH, wystawa prac konkursowych.

CZERWIEC

- Uroczystość zakończenia XVI i XVII edycji studiów CEMBA; dyplomy MBA odbiera 39 absolwentów programu.

- Tenisiści z AZS SGH zajmują drużynowo I miejsce w Akademickich Mistrzostwach Polski w Tenisie w kategorii uczelni społeczno-przyrodniczych.
- Dr Dorota Podedworna-Tarnowska powołana zostaje na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów.
- 25 studentów i absolwentów SGH otrzymuje nagrody w 18. edycji konkursu „Grasz o staż”.
- Senat SGH podejmuje uchwałę w sprawie kierunku zmian struktury organizacyjnej Uczelni.

LIPIEC

- Jakub Florkiewicz zostaje jednym z laureatów konkursu Studencki Nobel. Jest najlepszy w kategorii nauk ekonomicznych.
- SGH podpisuje umowę o współpracy z Soochow University na Tajwanie.
- Program CEMBA jest na drugim, a program MBA-SGH na dziewiątym miejscu w rankingu programów MBA magazynu „Perspektywy”. Nasze programy MBA są najlepsze w opinii pracodawców.
- Dr hab. Jakub Growiec, prof. SGH zostaje laureatem XIX edycji Nagrody Banku Handlowego w Warszawie S.A. za szczególnie wkład w rozwój nauki w sferze ekonomii i finansów.

WRZESIEŃ

- Konferencja prasowa nt. koncepcji zmian struktury organizacyjnej Uczelni.
- W SGH rozpoczyna się kolejna edycja prestiżowej European Doctoral School of Demography.
- Kierunek magisterski zarządzanie po raz pierwszy trafia na listę rankingową Financial Times Global Masters in Management. Zajmuje 69. pozycję.

PAŹDZIERNIK

- Kolegia SGH zostają wizytówkami polskiej nauki. KAE i KZiF otrzymują kategorię A+, pozostałe kategorię A.
- Eduniversal po raz kolejny przyznaje SGH – jako jedynej uczelni w Polsce – „5 Palm”.
- Studenci CEMS z całego świata przyznają programowi CEMS MIM SGH 3. miejsce wśród 29 uczelni partnerskich.
- Wizytę w SGH składa Peter Launsky-Tieffenthal, podsekretarz generalny ONZ.
- SGH podpisuje umowę z Wits Business School w RPA.
- W SGH odbywa się debata „Polska w drodze do euro”.

LISTOPAD

- PKA nadaje ocenę wyróżniającą kierunkowi magisterskiemu ekonomiczna analiza prawa.
- Prof. Bogusław Pietrzak za całokształt dorobku, prof. Andrzej Sznajder, prof. Marzanna Witek-Hajduk, dr Teresa Dudzik i mgr Wiktor Piątkowski za publikację podręcznika otrzymują nagrody MNiSW.
- Reprezentanci SGH w biegach przełajowych dwukrotnie zwyciężają w zawodach Akademickich Mistrzostw Warszawy i Mazowsza.
- Dyplomy odbierają pierwsi absolwenci programu MBA-SGH.

GRUDZIEŃ

- Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów przyznaje Kolegium Zarządzania i Finansów uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w dyscyplinie finanse.
- Uroczystość ukończenia studiów licencjackich i magisterskich w SGH.
- Konferencja „Umiejętności piętnastolatków PISA 2012”.

Tanecznym krokiem z Zespołem Pieśni i Tańca SGH



Chorwacja – chwila relaksu



Chorwacja – wywiad dla TV w Zagrzebiu



Grecja



Grecja

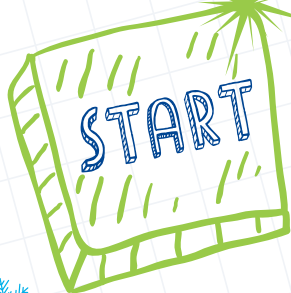


Chorwacja – po spotkaniu u Majora Zagrzebia



Chorwacja – nagranie dla TV

Deloitte.



To jest
Twój Czas



WWW.FACEBOOK.COM/KARIERAWDELOITTE





Ewunia kochała
latawce



Dziś Ewa zarządza
Biurem Frachtu Lotniczego
w DB Schenker Logistics

A Ty kim chciałbyś zostać?



Wejdź na stronę www.dbschenker-student.pl

DB Schenker Logistics - globalny operator logistyczny.

Laureat Konkursu:



Ho Ho Ho!

Wszystkiego najlepszego na świecie



100% możliwości